

Najlepsi strażacy są z Henkla Zawody w Miedoni



STRONA 22

30 lat nowiny RACIBORSKIE

WTOREK
21 CZERWCA 2022 r.

cena 3,80 zł (5% VAT)

Nr indeksu 38254X | ISSN 1232-4035 | www.nowiny.pl | nr@nowiny.pl | Rok XXXI Nr 25 (1572)

Dyrektor GOK żegna się z Kornowacem



STRONA 24

Katarzyna
Chwałek-
Bednarczyk

Polowy wyproszony ze spotkania w sprawie „asfalcjarni”



STRONA 4

Szpital ma pół milionu straty

STRONA 3

22 lata kierował kołem seniorów w Chałupkach



Henryk Biada
i Krystyna Loch

STRONA 12

Siostra z Pawłowa błogosławioną

STR. 23

WODA ZABIERA ŻYCIE 3 UTONIĘCIA w ciągu 4 tygodni



Kąpiele trojga młodych osób w żwirowni na Ostrogu – mimo obowiązującego tam zakazu – zakończyły się tragicznie. Utonęli dwaj mężczyźni i kobieta. Dla służb ratowniczych to niespotykany przypadek, by w tak krótkim czasie w Raciborzu woda zabrała trzy życia.

O szczegółach piszemy na str. 10. Tam znajdziesz poradnik: jak bezpiecznie wypoczywać nad wodą

ISSN 1232-4035



9 771232 403105

25



**Ksiądz Łukasz rozmawia
z jezuitą o wewnętrznej
odnowie** CZYTAJ NA STRONIE 8

**Kietrz znowu będzie
stolicą draftu** STRONA 28

RADIO VANESSA FM
RACIBÓRZ 100,3 FM KRAKÓW 95,8 FM OLESNÓ 94,9 FM

WĘDRÓWKI po czeskim pograniczu
REGION OPAVSKO nowiny nowiny
Specjalny dodatek czesko-polski
STRONY 15 – 20

Złośliwy komentarz tygodnia

Zanim przeleje się czara... asfaltu



BOŻYDAR NOSACZ

Smrodliwy temat jakim jest ulokowanie wytwórni asfaltu w okolicach Raciborza wzbudza w mieszkańcach niezdrowe, choć niepotrzebne na tym etapie emocje.

Naoglądaliśmy się wszyscy filmów, gdzie podstępne koncerty podtruwają uczciwych obywateli i tylko dzielni prawnicy i nie mniej odważni społecznicy są w stanie ocalić ludzkość przed zagładą.

Jako żywo sceny z ekranów stają teraz przed

oczami, gdy obserwuje się dramat pt. Asfalcjarnia—nadciąga totalny kataklizm. Na łękę do Makowa przyjeżdża telewizja krajowa z przekazem na żywo. Strażacy wychodzą z transparentem, a płaczące dzieci pytają rodziców dlaczego ktoś niedobry chce im zgotować okrutny los.

Na celownik trafia jednostka – prezydent z Raciborza. To on z ukrytym, gdzieś wśród mas bitumicznych, tajemniczym prezesem spółki o trzyliterowej nazwie, czyhają na okazję, by wyrządzić zło w okolicy. To wszystko brzmi tak, jakby szykowano scenariusz kolejnej odsłony serialu grozy pt. Stranger Things.

Atmosfera tak się udziela zaangażowanym w temat, że spotkania mieszkańców z prezydentem Raciborza przypominają połajankę jakiegoś uczniaka, a nie merytoryczną dyskusję.

Weźmy pod uwagę, że działająca na rynku firma jaką jest Przedsiębiorstwo Robót Drogowych szuka legalnych sposobów na obniżenie rosnących kosztów. Znajduje plac nieopodal największej fabryki jaką ziemia raciborska kiedykolwiek widziała i wysuwa pytanie, czy może ustawić tam swoją instalację.

Wtedy zaczyna się larum, publiczne lżenie (bo jak nazwać rzucanie w urzędnika określeniami oszust i kłamca?) i koniecznym

staje się wyprowadzanie zaproszonego gościa w asyście „ochroniarza” (bo tak należy traktować gest przewodniczącego rady gminy Piotra Bajaka, który odprowadził do samochodu prezydenta miasta, przechodzącego wśród niezadowolonych mu gapiów).

Diabeł tkwi tu w szczegółach, czyli papierach, które muszą powstać, żeby w ogóle było o czym rozmawiać. Zanim prezydent z prezesem będą mogli na serio zastanowić się czy są gotowi na starcie z nieustraszonymi pogromcami potencjalnych inwestorów w gminie Pietrowice Wielkie, muszą mieć w rękach dokumenty uprawniające ich do jakichkolwiek roz-

mów. Bo urzędnik jest od pilnowania przepisów, a jak ich nie przestrzega, to znajdą się tacy, co go przypilnują. Cała sytuacja ze wzburzeniem jaki wywołał temat zapytania o nowy adres wytwórni asfaltu przypomina mi ten dowcip: Wpada gość do baru.

– Kelner, podaj pan piwo zanim się zacznie.

Kelner podaje piwo, a gość po chwili znówu:

– Kelner, podaj pan piwo zanim się zacznie.

Sytuacja taka powtarza się kilka razy i kelner pyta:

– Panie, a kto za to zapłaci?

– Oho, zaczyna się...

bozydar.nosacz@outlook.com

FELIETON: „Chrust plus” dla Polaków

Krajem, jak długi i szeroki, wstrząsa oburzenie na rosnące ceny węgla i jego ograniczoną dostępność. Częściowym remedium, wedle wiceministra od klimatu Edwarda Siarki, ma być zbieranie drewna w Lasach Państwowych. Media od razu określiły propozycję mianem programu „Chrust plus”. Można się z tego śmiać, ale istnieje spora obawa, że wycieczki do lasu w poszukiwaniu opału, dla wielu Polaków mogą być za jakiś czas jedynym ratunkiem.

O tym, że skutek embargo na rosyjskie węglowodory w tym roku w Polsce może zabraknąć węgla, media informują od kilku tygodni. Węgiel stał się dobrem luksusowym. Stąd pomysł na „Chrust plus”, który nie jest w sumie niczym nowym, bo tzw. samowyrób drewna od

lat bywa praktykowany przez Lasy Państwowe, raczej w marginalnym zakresie. Trzeba spełnić bowiem kilka warunków. Najpierw trzeba znaleźć las, w którym leży odpad po zrywce drewna albo trzebieży. Chodzi albo o grubsze gałęzie, których nie można wykorzystać w przemyśle, albo drewno kiepskiej jakości, dobre jedynie do spalania. Jak już taki las uda się znaleźć, to trzeba uzyskać zgodę leśniczego na zbiórkę drewna, czyli tzw. samowyrób. Po zebraniu trzeba leśniczego jeszcze poprosić o dokonanie pomiaru zebranego drewna, uiszczyć opłatę i wtedy można dopiero drewno zebrać. Procedura ma zabezpieczać Lasy Państwowe przed niekontrolowanym pozyskiwaniem przez ludzi drewna opałowego. Jest też czasochłonna, bo leśnicy mają wiele innej roboty i

bywa, że na pomiar trzeba się naczekać. Dlatego pomysł na pewno nie rozwiąże problemu Polaków z dostępnością do stosunkowo taniego opału.

Zostawmy przez chwilę na boku „Chrust plus”. W ostatnich dniach Polska i Polacy żyją Krajowym Planem Odbudowy. Komisja Europejska odblokowała Polsce około 36 mld euro. „Unia da pieniądze, będzie pięknie” – taki jest powszechny odbiór tego tematu. Oczywiście o ile spełnione zostaną warunki dot. tzw. kamieni milowych i wskaźników, czyli realizacji faktycznie osiągniętych celów. Jakie one są? Prawie 43% KPO ma zostać przeznaczona na realizację celów klimatycznych. Według optymistów, w Polsce przybędzie ekologicznych, bo bezemisyjnych środków transportu, nowych źródeł odnawialnej

energii i infrastruktury do jej magazynowania. Pesymiści wskazują, że Polaków nie będzie już stać na nowe samochody a energia stanie się towarem luksusowym, a w każdym razie bardzo drogim. Polska zapewne stanie się bardziej ekologiczna, ale też zapewne bardzo droga dla swoich mieszkańców.

Chyba nikt nie ma wątpliwości, że od transformacji energetycznej nie ma odwrotu. Problem w jej tempie. A to jest narzucane przez bogatsze kraje Europy Zachodniej. Istnieje obawa, że jeśli tego tempa nie wytrzymamy, to wtedy słowa wiceministra Siarki nabierają zupełnie nowego wymiaru. I będzie to rewolucja, dzięki której historia zatoczy koło. Bo wielu Polaków może wrócić do czasów, w których ich przodkowie opał pozyskiwali przede wszystkim w... lasach.

Texom stworzy nowy dworzec

PKP SA zwiększy budżet i rozstrzygnęły przetarg na przebudowę dworca w Raciborzu. Część obiektu będzie wyburzona. Nad środkowym segmentem powstanie taras widokowy – letnia poczekalnia.

W wyścigu o zlecenie wystartowało pięć firm. Ich oferty wyniosły od 30 mln zł do 44,7 mln zł. Były wyższe od wydatku planowanego przez kolej. PKP SA postanowiły dopłacić. 15 czerwca rozstrzygnięto postępowanie. Wygrała firma Texom.

Na realizację przeznaczono 581 dni (prawie 1,5 roku).

Piórem naczelnego



Mariusz Weidner

Redaktor naczelny Nowin Raciborskich

Rower zamiast autokaru

Po długim weekendzie, tzw. bożocielnym, który daje wielu sposobność czterech dni wolnych od pracy, usłyszałem w radiu wiadomość, że ceny usług turystycznych (głównie noclegi) w popularnych miejscowościach podskoczyły o 30%. Zdarzały się miejsca, gdzie cennik napuchł jeszcze bardziej. O tegorocznych wakacjach mówi się, że będzie nań stać coraz mniej osób, bo w perspektywie są wydatki na ogrzanie domów i mieszkań jesienią, a te nie będą należały do niskich. Piszę to w kontekście tzw. turystyki weekendowej, takiej, gdzie odpoczywa się nie w sposób zorganizowany, na jakichś turnusach, wyjazdach, wycieczkach, ale w oparciu o nieduże wydatki wsiada się na rower, w pociąg czy autobus i na własną rękę zwiedza bliższą lub nieco dalszą okolicę. Do tego od pewnego czasu próbują przekonywać władze Raciborza, organizując szereg wydarzeń rozpalających miasto na jeden-dwa dni. W miniony weekend tłumy przyciągnął Festiwal Średniowieczny. W następną sobotę popłyną Pływadła, a nieco wcześniej mieliśmy rozparcelowane Dni Raciborza ciągnące się przed niemal tydzień. Znajomy opowiedział mi scenkę z rynku, gdzie w niedzielę bracia kurkowi wiwatowali na cześć swego nowego króla. – Jaki fajny ten Racibórz, ależ tu się dzieje – usłyszałem od takiego weekendowego gościa z aglomeracji śląskiej.

Drożyzna doskwiera Gamowskiej.

Szpital ze stratą na prawie pół miliona

Lecznica nie ma jeszcze nowego wicedyrektora. – Potrzebuję kogoś, kto zaangażuje się w pracę administracyjną – mówi dyrektor naczelny Ryszard Rudnik, który przeprowadza właśnie drugi konkurs na stanowisko zastępcy. Nie ma chętnych na tę funkcję wśród załogi szpitala. Na Gamowskiej odbyła się krótka, cykliczna konferencja prasowa szefa szpitala rejonowego.

Oferty w drugim konkursie na wicedyrektora spływają jeszcze do poniedziałku. Poprzedni nabór unieważniono, bo brak było ważnej oferty. Jedną z kan-

dydatur była do odrzucenia, gdyż nie dotyczyła medyka, a co do drugiej zdecydowały braki formalne.

W fotelu zastępcy nadal zasiada Elżbieta Wielgos-Karpińska. Jej szef Ryszard Rudnik ma nadzieję, że będzie ona pełniła obowiązki do momentu wyłonienia swego następcy.

Kogo szuka dyrektor?

Wicedyrektor ds. medycznych musi być lekarzem specjalistą, spełniającym warunki rozporządzenia ministerialnego, z określonym stażem pracy. – Potrzebuję kogoś, kto się zaangażuje w pracę administracyjną. Ta praca nie trwa od 7.00 do 15.00, tylko obowiązki wypełnia się w miarę potrzeb. Potrzebne jest dobre planowanie, utrzymywanie kontaktu z kadrą medyczną i nadzór nad pracownikami – wymieniał

wymogi dyrektor. Kadencja zastępcy trwa 6 lat. Odkąd dyrektorem naczelnym na Gamowskiej jest Ryszard Rudnik, jego zastępcami byli Zbigniew Wierciński, Włodzimierz Kącik i Elżbieta Wielgos-Karpińska. Dyrektor Rudnik nie spodziewa się, by ofertą zainteresował się ktoś z obecnej załogi szpitala.

Notują stratę, która urośnie

W ciągu czterech, podliczonych już miesięcy działalności szpitala w tym roku, poniósł on 438 tys. zł straty. – Więcej wydajemy, niż uzyskujemy. Ten wynik nie jest jeszcze taki zły. Nastąpił faktyczny wzrost kosztów, a te rosną bardzo mocno – zauważył R. Rudnik.

Wszystkie firmy zewnętrzne, które świadczą usługi dla szpitala (np. w zakresie żywienia pacjentów czy sprzątania obiektu) chcą renegotiacji zawartych kontraktów. Powodem są choćby wzrosty najniższego wynagrodzenia. – Każdy taki ruch to dla nas kwestie milionowe, a nikt nie rekompensuje szpitalowi tych wydatków w jego rocznym budżecie. Jeśli nie zareagujemy na ich żądania, to wypowiedzą nam umowy – wyjaśniał R. Rudnik.

Szef lecznicy dodał, że finansowanie jednostki od lat



■ Ryszard Rudnik kierujący lecznicą na Gamowskiej pracował w kadencji już z trzema zastępcami ds. medycznych. Teraz szuka kolejnego FOT. MARIUSZ WIDNER

jest niezmiennie, a nie ma gdzie szukać oszczędności. Rudnik zaznaczył, że podwyżki cen paliw odczuło np. pogotowie ratunkowe. Koszty wzrosły, bo karetki zużywają tysiące litrów paliwa.

Czy strata roczna szpitala wyniesie około miliona złotych? Dyrektor nie chce prognozować, jaka to będzie kwota, bo nie jest w stanie przewidzieć, jak obecna sytuacja się rozwinie.

Inwestycje postępują

Powstaje nowy Szpitalny Oddział Ratunkowy. Główne prace budowlane powinny zostać wykonane do końca roku. Później po-

zostaną roboty wykończeniowe. Na razie występują opóźnienia w dostawach stolarki okiennej, bo łańcuch dostaw jest zakłócony. Jak pomieszczenia zostaną oddane do użytku, pozostanie pół roku na zakup sprzętu dla SOR-u. Latem 2023 roku powinno nastąpić otwarcie oddziału. Umowa z ministerstwem wskazuje na czerwiec 2023 roku.

Koszt inwestycji wynosi 10 mln zł. – Już jednak wiadomo, że nie zmieścimy się w tej kwocie – zaznaczył dyrektor.

W trakcie realizacji jest kosztowny projekt (23 mln zł) termomodernizacji szpitala z wymianą systemu jego ogrzewania. Kosztorys jest tu przeliczany, bo rosną stawki usług i towarów budowlanych. (ma.w)

Brakuje dostawców

Realizowany jest również projekt informatyczny z zakresu e-zdrowia, gdzie jak informuje dyrektor, prace są mocno zaawansowane. Chodzi o wymianę oprogramowania głównego używanego przez szpital. Sprzęt także będzie nowy, na wszystkich 350 stanowiskach. Unowocześniony będzie system kolejki. Finał realizacji przewidziano na przyszły rok, co najmniej jego połowę. Szpital styka się z problemami w rozstrzygnięciu postępowań przetargowych. Brakuje dostawców, bo rynek dostaw jest zakłócony. – Ostatnio otrzymaliśmy tylko jedną ofertę, a kiedyś co najmniej było 10 – mówił R. Rudnik. Na programy i komputery w szpitalu wydanych będzie 3,9 mln zł.

**RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE,
WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI**



Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łosia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

**SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT
RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH**

**Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 22 32**

**Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0 111**

Kompleksowe Usługi pogrzebowe

JERUZALEM

CAŁODOBOWO

Trumny, obsługa pogrzebu, miejsca pochówku, wieńce, przewóz zwłok

Racibórz, ul. Ocicka 100, tel. 32 415 57 03, 602 692 349
www.acjeruzalem.pl, biuro@acjeruzalem.pl

Administracja Cmentarza Jeruzalem przypomina o obowiązku przedłużania miejsc (okres dzierżawy wynosi 20 lat)
Szczegółowe informacje w „czerwonym budynku” na terenie Cmentarza

medhouse®
centrum medyczne

**WEEKENDOWA
OPIEKA MEDYCZNA**

Piątek
18 – 24

Sobota
**8 – 14
18 – 24**

Niedziela
8 – 14

www.medhouse.pl

Polowy i PRD nie składają broni w

Na spotkaniu w hali pietrowickiego centrum wóldarz Raciborza 15 czerwca oznajmił licznie zebranym mieszkańcom gminy, że po analizie dokumentów uznał wspólnie z prezesem PRD, że procedura sprawdzająca, czy w Kornicach można zbudować wytwórnię asfaltu, będzie kontynuowana. Słyszac to, zgromadzeni w większości zaczęli wypraszać go ze spotkania, a ostatecznie Polowy musiał opuścić halę w asyście przewodniczącego rady gminy Piotra Bajak. Towarzyszyły temu gwizdy i buczenie.

Prezydent Raciborza Dariusz Polowy stwierdził na tym spotkaniu, już na samym jego początku: Zapoznałem się z dokumentami, które są dostępne w tej sprawie, które przejrzałem i sporo czasu spędziłem nad kartą informacyjną liczącą 110 stron. To spory dokument. Rozpatrzyłem wszystkie elementy związane z tym przedsięwzięciem. Odbyłem też konsultacje z prezesem PRD i uznałem, że dalej tę procedurę przeprowadzimy i nie wycofamy wniosku przedsięwzięcia. Poczekamy na decyzję wybranego organu w tej sprawie.

Polowy nie chce orzekać

Prezydent Raciborza zadeklarował – żeby mieszkańcy Pietrowic Wielkich nie mieli wątpliwości, że mogłoby dojść do stroniczości w podjęciu decyzji – że wniesie on do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, aby wyłączyć Prezydenta Miasta Racibórz, jako organ wyznaczony przez SKO, z procedowania w tej sprawie. Żeby jakiś inny organ samorządowy (wójt, burmistrz, prezydent innej gminy) orzekał w tym temacie.

Podtrzymujemy jednak wniosek, czy w tym miejscu (dawnej buraczarni w Kornicach) można w ogóle, takie coś (budowę wytwórni mas bitumicznych) przeprowadzić. Samo za pytanie jakie złożyliśmy w tej sprawie nic jeszcze nie rozstrzyga. W toczącej się procedurze państwa zdanie będzie brane pod uwagę, ale dopiero wtedy, jak będą gotowe dokumenty, decyzje i opinie, które wydadzą m.in. instytucje od ochrony środowiska oraz Wody Polskie.

Buków wspiera Kornice

Na spotkaniu obecny był m.in. sołtys Bukowa, gdzie raciborskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych stara się od ponad dwóch lat o ulokowanie swej otaczarni. Tam procedury są już mocno zaawansowane, ale ostateczna decyzja utknęła w sądzie administracyjnym. Goszczący w Pietrowicach Wiekich bukowski sołtys zarzucił Polowemu, że ten nigdy nie odpowiada na pytania, ale kręci.

Apelował, żeby prezydent Raciborza wycofał się z wydawania decyzji w sprawie budowy tzw. asfalcjarni w Bukowie.

– Tam też jest konflikt, a pan się nie wycofał. Ja tu przyjechałem, żeby wesprzeć tych mieszkańców w ich walce. Żeby ta śmierdząca sprawa nie była u was czy u nas – stwierdził sołtys.

Pokazał zebranym pismo z raciborskiego PRD, które każe stowarzyszeniu, jakie działa w obronie miejscowych przed powstaniem wytwórni asfaltu, zapłacić 2 mln zł odszkodowania za utrudnianie przeprowadzenia inwestycji spółki z Raciborza.

– To pismo jest bezpodstawne, to jest zastraszanie nas – ocenił przybysz z Bukowa.

Co powiedzieć dziecku?

Pietrowiczanie Krzysztof Mikoda, który pierwszy nagłośnił plany PRD wobec Kornic, zwrócił się do prezydenta Raciborza, przywołując swoją rozmowę z synkiem. Ten spytał ojca idącego na spotkanie z TVP i wóldarzem, czy asfalcjarnia powstanie w sąsiedztwie ich osiedla? – Tata ja tego nie chcę. Tak powiedział mi mój syn. Co mam mu odpowiedzieć jak wrócę do domu? – Mikoda oczekiwał odpowiedzi od Polowego.

Ten odparł, że pytający jest tak elokwentny, że na pewno znajdzie stosowną odpowiedź dla swego dziecka. Później dodał, żeby przekazać chłopcu, że procedura ze strony Miasta i PRD nie została wstrzymana.

Mikoda przypomniał, że Polowy ma rodziców w Pietrowicach Wielkich i przyjeżdża modlić się do kościółka w Gródczankach. – Ale czy jest pan godzien zaufania? Bo doprowadza pan do takiej sytuacji. Tysiąc ludzi mówi: nie, a trzy osoby podejmują złą decyzję.



■ Przedsiębiorca budowlany stwierdził, że wie jak śmierdzi asfalt wylewany na drogę, a przy produkcji smród jest jeszcze większy FOT. MARIUSZ WEIDNER (3)

zję. Apelujemy do pana o odważną decyzję, taką, że ktoś na pana za nią złe popatrzy, ale myślę, że będzie pan z niej dumny, jak ją podejmie – tak mieszkaniec Pietrowic Wielkich przekonywał Polowego do odstąpienia od planów budowy otaczarni w Kornicach.

Dariusz Polowy jeszcze raz podkreślił, że po zapoznaniu się z materiałami, nad którymi spędził dużo czasu, analizując je, uważa, że trzeba procedurę przeprowadzić do końca.

Podtruwać i smrodzić

Gotowych zabrać głos w dyskusji nie brakowało. Pani Anna stwierdziła, że prezydent Raciborza nie chce zostawić otaczarni w mieście, żeby nie stracić swego stołka. Pan Witold zauważył, że Polowy jeszcze jako kandydat na prezydenta, obiecywał wyborcom rozwiązać problem z otaczarnią i dziwił się, że ten po zdobyciu funkcji prezydenta nie ma już takich możliwości.

Zarzucono wóldarzowi, że szuka mniejszego zła i to, czego nie chcą w mieście, próbuje zrobić na wsi. – Pan

prezydent robi dobrze raciborzanom, ale źle pietrowiczantom. To może ja panu sprzedam tam działkę obok i pan się tam przeprowadzi? – kpił mieszkaniec Makowa.

Józef Wawrzynek z tej samej miejscowości, znany miłośnik i hodowca koni oraz rolnik powiedział Polowemu, że ten zamierza podtruwać swoich wyborców, a smrodem uraczyć swoich rodziców.

– Może pan to przemyśli, że to tak nie fair dla tych, co pana wybrali – stwierdził i otrzymał oklaski od zebranych.

Bajki i strata czasu

Przedsiębiorca z branży budowlanej z doświadczeniem przy inwestycjach w aglomeracji śląskiej zarzucił Polowemu, że dzieli ludzi na lepszy i gorszy sort oraz myśli, że mieszkańcom Kornic i Makowa można tak po prostu wcisnąć wytwórnię asfaltu.

– Jak były wybory, to miał pan swój namiot i opowiadał w nim, jak to pan będzie działał dla ludzi. Jaki jest z pana społecznik, skoro pan chce nam zbudować ten zakład? Ja wiem,

jaki jest smród przy asfaltowaniu, a jeszcze większy jest przy produkcji asfaltu – skwitował mężczyzna.

Jeden z seniorów biorących udział w spotkaniu spytał Polowego, czy ten nie wiedział, że Eko-Okna budują żłobek i otworzą przedszkole w okolicy, gdzie miałyby powstać otaczarnia. – Będzie im śmierdziało. Tego pan chce dla tych dzieci? – dziwił się.

Pan Mirosław stwierdził, że chociaż Polowy ma 55 lat, to zachowuje się jakby miał 5 i sądzi, że wszyscy są idiotami.

– Opowiada nam pan bajki, powtarza się w słowotoku. Słyszemy tylko bla bla bla. To strata czasu, że pan tu jest – ocenił.

Poufny konwent

Radna gminna Ilona Gawlica z Samborowic stwierdziła, że z okna domu widzi 5 dużych wiatraków. – Protesty w sprawie ich stawiania też były, a one i tak stanęły – dodała. Zapytała wprost, czy Polowy widząc ogromny protest ludzi, wycofa się z zamiarów?

Wóldarz oznajmił, że postanowił kontynuować pro-



Wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia dla rodziny i bliskich z powodu śmierci naszego wieloletniego pracownika i kolegi

Wojciecha Koniecznego

Składają Zarząd i Dyrekcja oraz koleżanki i koledzy ze Sport-Kliniki

SCANMED SPORT UL. BANKOWA 2, 44-240 ŻORY

sprawie asfalciarni w buraczarni

cedurę. – Do wybudowania wytwórni prowadzi daleka droga. Sprawdzenie warunków środowiskowych wskaże, czy taki kierunek ma w ogóle sens – wyjaśnił.

Szef rady gminy Piotr Bajak dociekał, czy Dariusz Polowy wspominał o planach z asfalciarnią na cyklicznym konwencie wódcarzy gmin w powiecie raciborskim? Prezydent odparł, że rozmowy na tych spotkaniach mają poufny charakter. Bajak stwierdził, że pierwszy raz słyszy, aby konwent pracował w takiej formule.

Coraz więcej osób opuszczało salę i przebywało pod jej wejściem. Twierdzili, że wrócą, gdy spotkanie opuści prezydent Raciborza. Jeden z mężczyzn krzyknął z tyłu:

– Jeśli chcecie słuchać głupich opowiadań, to zostańcie, ale to jest łgarz. On

kłamie i robi z ludzi idiotów – mówił wódcarz miasta.

Prezydent odparł, że został, bo wciąż są do niego zapytania.

Odszkodowania od PRD?

– Czy chciałby pan mieszkać w odległości kilometra, a nawet 300 metrów od takiej firmy z wytwórnią asfaltu? – usłyszał Polowy.

– Nie ma specjalnego znaczenia czy odpowiem: tak, czy nie. Ja mam dom 200 m od działki, gdzie można prowadzić działalność gospodarczą. Niedawno w urzędzie procedowaliśmy zmianę planu zagospodarowania, żeby móc budować na takich działkach większe hale. Ja nie podejmuję decyzji dla mnie osobiście, ale dla Miasta – podkreślił D. Polowy.

Padły jeszcze pytania o ewentualne odszkodowa-

nia za utraconą wartość działek i domów, które znajdują się w sąsiedztwie otaczarni. Jeden z seniorów poprosił, żeby konieczne zaprotokołować, że wszyscy uczestnicy spotkania nie chcą wytwórni asfaltu.

Na zewnątrz zgromadziło się już sporo osób. Można było stamtąd usłyszeć gwizdy i buczenie. Ponieważ nie było więcej kwestii do wyjaśnienia przez prezydenta, ten spakował teczkę i udał się do wyjścia. Towarzyszył mu przewodniczący rady Piotr Bajak. Ktoś z tłumu rzucił, żeby nie odprowadzał go zbyt długo, bo będzie to podejrzane.

Narada obronna

Resztę spotkania poświęcono strategii pietrowickiego samorządu w sprawie obrony gminy przed lokalizacją otaczarni. Wójt

Andrzej Wawrzyniak wystąpił do SKO, by zmienić organ orzekający w sprawie zezwoleń na budowę otaczarni – żeby nie był to prezydent Raciborza. Rada gminy chce zmienić plan zagospodarowania i wykluczyć na terenie byłej buraczarni taką działalność jak produkcja asfaltu. Samorządowcy odbyli spotkanie z przedstawicielem Eko-Okien oraz planistą i chcą przekonywać argumentem, że gmina już odczuwa trudności związane z działalnością fabryki okien i nie znieśli kolejnych uciążliwości. Planowane są również rozmowy z Wodami Polskimi. Miejscowym zasugerowano utworzenie jakiegoś „towarzystwa ekologicznego” na wzór stowarzyszenia z Bukowa, by włączyć czynnik społeczny w obronę przed lokalizacją otaczarni.

(ma.w)



■ Prezydent Polowy musiał w asyście przewodniczącego Bajaka opuścić piętrową salę. Atmosfera po jego wypowiedziach była gęsta.



■ Już na początku rozczarowana postawą gościa z Raciborza mieszkanka Makowa powiedziała Polowemu, żeby sobie poszedł

**KLIMAT
TWORZĄ
LUDZIE**

Co Ty możesz zrobić dla klimatu, czyli jak być eko w mądry sposób?

Coraz częściej mamy do czynienia ze zjawiskami ekstremalnymi, takimi jak susze, trąby powietrzne czy powodzie, które nie tylko przyczyniają się do zniszczeń, ale mają także liczne konsekwencje ekonomiczne i społeczne, m.in. w postaci wyższych cen żywności, przerw w dostawie wody, a w niektórych częściach świata – konieczności migracji. Zmiany klimatu mają więc coraz większy wpływ na nasze codzienne życie. By im zapobiegać, należy wprowadzać niezbędne zmiany w funkcjonowaniu naszego domu, otoczenia i w codzienne nawyki. Jak to robić, by na tych zmianach nie tracić? Z pomocą przychodzą nam dofinansowania z programów przygotowanych przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska oraz Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Zacznijmy od domu, czyli jak skorzystać z dofinansowań

Wszyscy chcemy żyć w czystym środowisku – tylko w takim jesteśmy w stanie funkcjonować w pełnym zdrowiu i komforcie. Myśląc o najbliższym otoczeniu, powinniśmy zacząć od własnego domu, zmiany sposobu ogrzewania i poboru energii elektrycznej. Może to jednak wydawać się sporym wyzwaniem, także finansowym. Dlatego Ministerstwo Klimatu i Środowiska oraz Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przygotowały programy wsparcia, które umożliwią uzyskanie znaczących dotacji na ekoinwestycje. Jak to programy?



„Czyste powietrze”

Dofinansowanie obejmuje wymianę starych, nieekologicznych i nieefektywnych źródeł ciepła na paliwo stałe na nowoczesne urządzenia, spełniające najwyższe normy oraz przeprowadzenie prac termomodernizacyjnych w budynkach. Program skierowany do osób fizycznych, które są właścicielami/współwłaścicielami budynków mieszkalnych jednorodzinnych lub wydzielonych w takich budynkach lokali mieszkalnych z wydodrębnioną księgą wieczystą. Możliwa kwota dofinansowania wynosi od 30 tys. do nawet 69 tys. złotych. Więcej szczegółów znajdziesz na stronie: www.czystepowietrze.gov.pl



„Mój prąd”

Celem programu jest zwiększenie produkcji energii elektrycznej z mikroinstalacji fotowoltaicznych lub wzrost autokonsumpcji prądu, poprzez jej magazynowanie (magazyny energii elektrycznej lub ciepła) oraz zwiększenie efektywności zarządzania energią elektryczną na terenie Polski. Budżet IV (obecnie trwającego) naboru wynosi około 350 mln zł. Zasady przyznawania dofinansowania oraz więcej informacji znajdziesz na stronie: www.mojprad.gov.pl

„Moje ciepło”



Jak możemy przeczytać na stronie programu, jego celem jest wsparcie rozwoju ogrzewnictwa indywidualnego i rozwoju energetyki prosumenckiej w obszarze powietrznych, wodnych i gruntowych pomp ciepła w nowych, w jednorodzinnych budynkach mieszkalnych. Dofinansowanie można więc wykorzystać na zakup i montaż nowych pomp ciepła (powietrznych i gruntowych) wykorzystywanych do celów ogrzewania lub ogrzewania i ciepłej wody użytkowej w nowych, jednorodzinnych budynkach mieszkalnych. W takim budynku nie może znajdować się (również w okresie trwałości inwestycji) źródło ciepła na paliwo stałe. Budżet na realizację celu programu wynosi do 600 mln zł. Zasady znajdziesz na stronie: www.mojecieplo.gov.pl

Kampania „Nasz Klimat” – bo edukacja zawsze się opłaca



Zmiany tworzą przede wszystkim ludzie. Jednak by faktycznie do zmian doszło, potrzebna jest świadomość tego, jakie możemy wprowadzić modyfikacje, by sprzyjać ochronie klimatu. Właśnie dlatego Ministerstwo Klimatu i Środowiska prowadzi kampanię edukacyjno-informacyjną pod nazwą „Nasz klimat”. Jej głównym celem jest podniesienie świadomości ekologicznej społeczeństwa na temat indywidualnych działań, które możemy podejmować dla dobra planety. Na stronie www.naszklimat.gov.pl można zapoznać się z jej szczegółami, znaleźć wiele ciekawych informacji na temat globalnego ocieplenia, a także pobrać pakiety dla gmin i materiały edukacyjne dla szkół.

W programie emitowanym „na żywo” poruszono temat budowy wytwórni mieszanek mineralno-asfaltowych w Kornicach (gm. Pietrowice Wielkie). Materiał pokazano w środę 15 czerwca na antenie TVP 3 z Makowa (nieopodal miejsca, gdzie inwestycja miałaby zostać zrealizowana) w programie „Głos regionów”* (o 17.30).

Telewizja zainteresowała się tematem po tym, jak zaczęło robić się o nim coraz głośniejsze. Serię artykułów w tej sprawie opublikowaliśmy w tygodniku „Nowiny Raciborskie” oraz portalu Nowiny.pl, gdzie stworzyliśmy specjalny wątek pn. „W Kornicach powstanie asfalcarnia?”.

Przed kamerą pietrowicki samorząd reprezentowali – wójt Andrzej Wawrzynek i przewodniczący rady Piotr Bajak. Drugą stronę prezydent Dariusz Polowy, bo to właśnie spółka miejska – Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, gdzie 100 proc. udziałów ma Racibórz, chce zrealizować w tym miejscu tę inwestycję.

Z transparentami

W trakcie programu mieszkańcy wyrazili po raz kolejny swój sprzeciw wobec tej inwestycji. – Mówimy stanowcze „nie” – powiedział Krzysztof Mikoda, jeden z mieszkańców. Miejscowi na spotkanie z telewizją stawili się licznie z transparentami w ręce. Wśród nich byli również sołtysi, m.in. z Makowa – Grzegorz Jurkowski, Kornicy – Elżbieta Hermet, radni gminni (na czele z przewodniczącym Piotrem Bajakiem i jego zastępczynią Iwoną Gawlicą) oraz powiatowy – Szymon Bolik.

Lokalna władza z mieszkańcami

Wójt Pietrowic Wielkich Andrzej Wawrzynek zapewniał o swoim wsparciu, dodając, że samorząd musi działać zgodnie z literą prawa.

Przewodniczący rady Piotr Bajak mówił też, że stoi ramię w ramię z miejscowymi, przypominając o apelu rady, jaki podczas ostatniej sesji został wystosowany do Prezydenta Miasta Racibórz i Zarządu Przedsiębiorstwa Robót Drogowych Sp. z o.o. z siedzibą w Raciborzu o rezygnację z zamiaru budowy wytwórni mieszanek mineralno-asfaltowych na nieruchomości położonej w Kornicach. Na tej samej sesji radni podjęli także decyzję w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Bo jeśli raciborska spółka nie wycofa się ze swoich zamierzeń, samorząd chce wprowadzić modyfikacje w planie, które uniemożliwią tego typu inwestycję w tym miejscu. To krok, który może wiązać się z kwestiami finansowymi dla samorządu, ale to też decyzja, której oczekują mieszkańcy.

► Sołectwa Maków i Kornice sąsiadują ze sobą. Program został zrealizowany w tle miejsca, gdzie inwestycja miałaby powstać FOT. DAWID MACHECKI (4)



TVP na żywo z Makowa. Telewizja nagłośniła sprawę asfalcarni. Mieszkańcy: Inwestycji mówimy stanowcze NIE



► Mieszkańcy na spotkanie z telewizją przynieśli transparenty



► Program poprowadził Marek Durmała z TVP Katowice



Prezydent o postojach taksówek

Prezydent Raciborza Dariusz Polowy powiedział, że rozumiejąc argumenty mieszkańców, jest skłonny wycofać się z procedury w sprawie wydania decyzji środowiskowej, do czego wyznaczyło go Samorządowe Kolegium Odwoławcze. – Niech to załatwi inny organ samorządowy. – Jeżeli są jakiegokolwiek uwarunkowania, które wskazują, że w tym miejscu, tego typu inwestycja nie może powstać, to one właśnie znajdują się w tej decyzji** – mówił.

Pytany przez dziennikarza skąd pomyśl, aby tzw. otaczarnia powstała w tym miejscu, raciborski wójt przypomniał, że obecnie procedowana jest podobna inwestycja w Bukowie (gm. Lubomia). – Tam po przejściu całości postępowania środowiskowego aktualnie jesteśmy na etapie pozwolenia na budowę, aczkolwiek zarówno nasza spółka, jak i stowarzyszenie mieszkańców (którzy sprzeciwiają się temu zadaniu w tym miejscu – przyp. red.) zaskarżyły tę decyzję. Mamy więc nieprawomocną decyzję o pozwoleniu na budowę. Niezależnie od tego każdy, o każdą działkę, może wystąpić z takim zapytaniem. To jeszcze nie przesądza o niczym. To jakbyśmy przyszli na postój taksówek i pytali, czy jest wolna. Dopiero potem ustalamy z kierowcą, w którym kierunku pojedziemy, jaka będzie cena. Wtedy podejmujemy decyzję, czy to w ogóle będzie realizowane – powiedział Dariusz Polowy.

– Panie prezydencie, ale ci ludzie pa-

trzą na Pana i nie śpią spokojnie – odparł Marek Durmała z TVP Katowice. Raciborski wójt odpowiedział, że rozumie argumenty, które padają, ale „trzeba mieć świadomość, że może to wynikać, że dla każdego z tych ludzi, to jest zupełnie nowa sytuacja”. – Czas na konsultacje społeczne w tej całej procedurze jest dopiero po; gdy zostanie przygotowany projekt, wtedy można konkretnie odnosić się do tego – dodał. Mieszkańcy początkowo śmiechem, a później okrzykami zareagowali na tę wypowiedź. – Konsultacje powinny odbyć się przed podjęciem decyzji – krzyknęła jedna z kobiet. (mad)

*Doszło więc do pewnej nieścisłości. Początkowo mówiło się, że z Pietrowic Wielkich zostanie zrealizowany program „O co chodzi”. Informował o tym przewodniczący rady Piotr Bajak na sesji rady gminy.

** Urząd Gminy w Pietrowicach Wielkich jest jedną ze stron w postępowaniu o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia, bo obok znajduje się nieruchomość należąca do samorządu. Wobec tego wójt z mocy prawa został wyłączony od udziału w postępowaniu. Samorządowe Kolegium Odwoławcze do załatwienia tej sprawy wyznaczyło prezydenta Raciborza. Z tym nie zgodzili się w Pietrowicach Wielkich. Do premiera Mateusza Morawieckiego trafiło pismo w sprawie stanowiska SKO. Zauważono, że PRD to miejska spółka, prezydent niejako stał się adwokatem we własnej sprawie.

nowiny.pl
ROWERON
Wspieraj nas, kolo, będzie wesoło!

ROWERON 2022

KRĘCI SIĘ NA CAŁEGO

i jest największym eventem rowerowym w regionie!

WYSTARTOWALIŚMY

Ruszajcie na trasy – powodzenia!

PAMIĘTAJ pakiety startowe możesz odebrać do **30 czerwca** w wybranym przez Ciebie punkcie.

ZOBACZ trasy RowerON 2022 na grupie RowerON na FB oraz na stronie www.roweron.pl

Już teraz dołącz do nas na Facebooku!

 **rowerON**

REGULAMIN NA
www.roweron.pl

SPONSORZY GŁÓWNI



EXTRAL
ALUMINIUM



ETISOFT



PARTNER GŁÓWNY



www.slaskie.travel

PARTNERZY



PATRON HONOROWY



PATRONI MEDIALNI



POMYSŁ I REALIZACJA



Odnaleźć inspirację do wewnętrznej odnowy

ks. Łukasz Libowski
przedstawia



■ Z o. Mateuszem Ignacikiem, jezuitą, o Roku Ignacjańskim i skarbie Ćwiczeń Duchowych, jaki pozostawił po sobie św. Ignacy z Loyoli, mejluje ks. Łukasz Libowski

Przełożenie na konkret naszego życia

– Łukasz Libowski: **Mateuszu, trwa Rok Ignacjański. Więc wyjaśnij, proszę, najpierw, o co w tym Roku chodzi.**

– Mateusz Ignacik: Jest to jubileuszowy Rok Ignacjański, który trwa od 20 maja 2021 do 31 lipca 2022 r. W tym czasie świętujemy 500-lecie nawrócenia św. Ignacego Loyoli oraz 400-lecie jego kanonizacji. Pierwsze z tych wydarzeń miało miejsce 20 maja 1521 r., kiedy to Ignacy został ranny podczas obrony twierdzy w Pampelunie. Drugie wydarzenie, mianowicie kanonizacja, miało miejsce w Rzymie 12 marca 1622 r. Rok jubileuszowy trwa jednak aż do uroczystości św. Ignacego, czyli do 31 lipca. Hasłem Roku Ignacjańskiego są słowa: „W Chrystusie ujrzyć wszystko na nowo”. Jest on okazją do tego, by wpatrując się w drogę i przykład św. Ignacego Loyoli, odnaleźć inspirację do wewnętrznej odnowy.

– ŁŁ: Nie tak łatwo chyba, jak mi się zdaje, byłoby znaleźć lepszego od Ignacego przewodnika w procesie odnowy wewnętrznej. Co z jego życia – oczywiście, Twoim zdaniem – może być w tym względnie inspirujące?

– MI: Spójrzmy na początek drogi nawrócenia, od którego także rozpoczyna się autobiografia św. Ignacego zwana „Opowieścią pielgrzyma”. Wydarzenie z Pampeluny było ważnym przełomem w jego życiu. Papież Franciszek w przesłaniu na Rok Ignacjański zwrócił uwagę, że „w Pampelunie, 500 lat temu, wszystkie światowe marzenia Ignacego legły w gru-

zach w jednej chwili. Kula armatnia, która go zraniła, zmieniła bieg jego życia, i dzieje świata. Rzeczy pozornie niewielkie mogą być bardzo ważne. Ta kula armatnia oznaczała również to, że Ignacy poniósł porażkę w swoich życiowych marzeniach. Ale Bóg miał dla niego o wiele większe marzenie. Marzenie jakie miał Bóg względem Ignacego nie koncentrowało się na Ignacym. Chodziło w nim o pomaganie duszom. To było marzenie odkupienia, marzenie pójścia na cały świat w towarzystwie Jezusa pokornego i ubogiego”. Dla mnie osobiście ważne w tych słowach jest najpierw to, że kryzys jest nie tylko przełomem, wyzwaniem, ale i szansą na nowy początek. To, co, po ludzku patrząc, wydawało się porażką, dla Ignacego stało się momentem spotkania z Bogiem, z którego potem wyniknęło dobro nie tylko dla niego samego, ale i dla innych. To jest taka sama dynamika, jak droga paschalna Jezusa Chrystusa, czyli przejście przez krzyż i śmierć do zmartwychwstania. Mówimy i wierzymy, że zmartwychwstanie jest fundamentem naszej wiary. I rzeczywiście tak jest. Ono ma przełożenie na konkret naszego życia. Nasze doświadczenia trudności, porażek, cierpienia mogą być początkiem nowego rozdziału naszej historii. To, oczywiście, nie dzieje się automatycznie ani nie jest naszą zasługą, ale owocem współpracy z Bożą łaską, uległości na Jego prowadzenie. Ignacy jest przykładem człowieka, który jest otwarty na Boże działanie w swoim życiu. Pokazuje nam, że wiara jest relacją dynamiczną, jest pewnym procesem, drogą, na której



■ O. Mateusz Ignacik na schodach prowadzących do sanktuarium św. Anny Samotrzeciej na Górze Świętej Anny (fot. z archiwum o. M. Ignacika).

człowiek uczy się odkrywać, rozpoznawać obecność i działanie Boga. Stąd Ignacy mówi o sobie samym jako o pielgrzymie, a zatem o kimś, kto podejmuje drogę, kto jest na tej drodze prowadzony przez Boga.

Klucz do odczytania całej rzeczywistości

– ŁŁ: Skoro piszesz „najpierw”, to czekam na myśli kolejne.

– MI: Drugi aspekt dotyczy wyrażenia określającego charyzmat Ignacego, mianowicie umiejętności szukania i znajdowania Boga we wszystkim, w której to umiejętności wzrastał przez całe swoje życie. To jest duchowość przepełniona miłością i nadzieją. Miłością, ponieważ Ignacy pokazuje się jako człowiek zafascynowany Bogiem, skoncentrowany na Jezusie, którego widzi jako Towarzysza i Przyjaciela. Dla Ignacego to jest fundamentalna relacja, która określa całe jego życie, także jego misję, która

jest współudziałem w misji samego Jezusa. Kiedy Ignacy zakładał zakon, chciał, żeby nosił on imię Jezusa. I nie jest to jakaś megalomania, ale wynik głębokiego przeświadczenia, że źródłem misji jezuitów jest relacja z Jezusem, który sam jest w misji głoszenia Dobrej Nowiny każdemu człowiekowi. Nadzieja wynikająca z charyzmatu danego Ignacemu wiąże się z tym, że relacja z Bogiem stanowi klucz do odczytania całej rzeczywistości. Ignacy jest mistrzem rozeznawania. A to rozeznawanie wychodzi od bardzo optymistycznego założenia, że Bóg jest przyczyną i celem życia człowieka, a wszystkie rzeczy stworzone dane są człowiekowi po to, by mógł zbliżyć się do Boga, wzrastać w głębokiej relacji z Nim i w ten sposób osiągnąć zbawienie. Wymaga to od człowieka najpierw starania się o czystą intencję, o wolność wobec rzeczy stworzonych, tak by móc wybrać to, co w danym momencie

będzie pomocą w realizacji ostatecznego celu. Ignacy uczy zatem ufności spojrzenia na otaczający świat. Myślę, że jest to postawa, której bardzo potrzeba także dzisiaj. Nie brakuje w naszych czasach nastawienia do świata, które jest pełne podejrzliwości, nieufności, a nawet lęku. Można przy tym zapomnieć o tym, że Bóg jest zawsze większy, że On ogarnia całą rzeczywistość, że nasz los, nasze życie leży w Jego rękach.

– ŁŁ: To chyba jedna z ważniejszych, jak mi się wydaje, prawd, jakie wiara składa człowiekowi w darze: prawda, która głosi, że oto jest Bóg, Bóg, który wszystko mądrze prowadzi i dzierży w swym przemożnym, a zarazem dobrym, delikatnym ręku. Widzę tę prawdę jako istotną, bo w moim przekonaniu pomaga ona człowiekowi, jak bym to ujął, przyjąć rzeczywistość taką, jaką ona jest, wejść w nią i w niej się znaleźć. Sądzę na chwilę obecną, że to jedna z kwestii podstawowych w ludzkim życiu. Czy odnośnie do owych inspiracji Ignacjańskich chciałbyś jeszcze coś dodać?

– MI: Jest jeszcze trzeci element charakterystyczny dla Ignacego. Jego odkrywanie misji dzielonej wraz z Jezusem prowadzi go do coraz głębszego zakorzenienia w Kościele. Ignacy po swoim nawróceniu zaczyna pomagać innym w przybliżaniu się do Boga. Widzi jednak, że w pojedynkę niczego nie osiągnie. Wraz ze swoimi towarzyszami, przyjaciółmi w Panu, postanawia założyć zakon i oddać się do dyspozycji Ojcu Świętemu. A czyni to w czasie, kiedy

sam Kościół przechodzi kryzys, związany chociażby z rozłamem po Reformacji. Miłość do Kościoła przejawia się w byciu dla innych oraz w głębokiej wierze w to, że Kościół, choć naznaczony jest grzechem i słabością jego członków, jest miejscem, wspólnotą, w której żyje i działa sam Jezus. Ignacy zostawił po sobie książeczkę Ćwiczeń Duchowych, która stanowi narzędzie pomocne w pogłębianiu osobistej relacji z Bogiem. Dynamika Ćwiczeń Duchowych jest z jednej strony bardzo zindywidualizowana, chodzi w niej o stworzenie przestrzeni, by Pan Bóg mógł osobiście obchodzić się ze swoim stworzeniem. A jednocześnie poprzez towarzyszenie duchowe jest doświadczeniem Kościoła, w którym człowiek może coraz wyraźniej rozpoznać swoje osobiste powołanie, odkryć własną drogę do świętości.

Wszystkie wymiary człowieka

– ŁŁ: Znakomicie, że piszesz o Ćwiczeniach Duchowych. To wielki skarb, jaki zostawił nam po sobie Ignacy, z którego to skarbu wiele osób nieprzerwanie czerpie. Nie zechciałbyś w paru słowach przybliżyć naszym czytelnikom idei/formuły Ćwiczeń?

– MI: Rzeczywiście, Ćwiczenia Duchowe to skarb, który dany jest przez św. Ignacego całemu Kościołowi. Są one owocem jego osobistego doświadczenia duchowego, drogi, na której Ignacy, wrażliwy na wewnętrzne poruszenia, poddawał się Bożemu prowadzeniu. Ćwiczenia zakorzenione są w tradycji duchowo-

ści chrześcijańskiej, która wyróżnia trzy aspekty doświadczenia relacji z Bogiem: drogę oczyszczenia, oświecenia i zjednoczenia. Ignacy proponuje tę dynamikę rozpisaną na cztery tygodnie. Pierwszy tydzień to wejście w tajemnicę Bożej miłości, w świetle której rekolektant patrzy na swoje życie i odkrywa zaproszenie do nawrócenia i zerwania z grzechem. Kolejne tygodnie skupiają się na życiu Jezusa, podzielonym na trzy fazy: początkową związaną z Wcieleniem, narodzeniem i publiczną działalnością (drugi tydzień), męką i

śmiercią (trzeci tydzień) oraz Zmartwychwstaniem (czwarty tydzień). Jeśli chodzi o sposób modlitwy, to Ćwiczenia Duchowe proponują różne jej formy, przede wszystkim medytację oraz kontemplację w oparciu o fragmenty Pisma Świętego oraz rachunek sumienia w ujęciu św. Ignacego. Modlitwa oparta na Biblii nie jest jedynie intelektualnym rozważaniem, ale spojrzeniem w świetle Bożego Słowa na własne życie. Ćwiczenia są narzędziem, które pozwala wzrastać w bliskiej więzi z Bogiem, ogarniającej wszystkie wymiary życia

człowieka. W pewnym momencie tej drogi św. Ignacy proponuje także zestaw ćwiczeń, pomocnych w rozeznawaniu woli Bożej i dotyczących wyboru drogi życia lub reformy życia w przypadku osób, które wiążące decyzje mają już za sobą.

– **ŁŁ:** Można zatem powiedzieć, że Ćwiczenia Duchowe dobre są dla wszystkich.

– **MI:** Ogólnie rzecz ujmując, droga Ćwiczeń Duchowych to proces, podczas którego można doświadczyć osobistego spotkania z

Bogiem, pogłębić przyjaźń z Jezusem i otworzyć się na sposób, w jaki Bóg chce realizować swoje obietnice w naszym życiu. To droga do tego, by stopniowo odkrywać dzięki łasce Pana Boga, w jaki sposób wielkie tajemnice naszej wiary i historia zbawienia mogą urzeczywistniać się w naszej osobistej historii, z pozoru może mało znaczącej, ale w Bożych oczach będącej niepowtarzalną historią miłości, którą Bóg nam okazuje. Do tej miłości także Bóg chce nas uzdalniać, stąd też na zakończenie drogi Ćwiczeń Duchowych właśnie

o tę łaskę prosi rekolektant. Obecnie Ćwiczenia Duchowe można odprawiać w różnej formie. Jest możliwość udziału w rekolekcjach zamkniętych w milczeniu, podczas których odprawia się poszczególne tygodnie, które poprzedza tzw. Fundament. Znaną są też inne adaptacje dynamiki zaproponowanej przez św. Ignacego do różnych kontekstów, w jakich się znajdujemy, np. jako rekolekcje w życiu codziennym albo w formie przystosowanej do możliwości i potrzeb ludzi młodych (rekolekcje Szkoły Kontaktu z Bogiem).

– **ŁŁ:** Mateuszu, naszą korespondencję opublikujemy na łamach „Nowin Raciborskich”, które ukazują się w powiecie raciborskim. Gdzie są więc najbliższe tego powiatu miejsca, w których Ćwiczenia Duchowe można odbyć?

– **MI:** Oto domy rekolekcyjne „w pobliżu”: Czechowice-Dziedzice, czechowice.jezuici.pl/; Częstochowa, czestochowa.jezuici.pl/; Gliwice, <https://www.theotokos.org.pl/>; Kalisz, [dfdkalisz.jezuici.pl/](https://www.dfdkalisz.jezuici.pl/); Zakopane, gorka.jezuici.pl.

Lenartowicz: opowieściami o statkach z węglem Polacy się nie ogrzeją

Posłanka Platformy Obywatelskiej na swojej czerwcowej konferencji prasowej mówiła, że rząd powinien natychmiast ruszyć do obywateli z realną pomocą w ogrzaniu ich domów. – Tymczasem tworzy się cyrkową ekwilibrystykę, wskazuje zbieranie chrustu i rżnięcie polskich lasów na potrzeby energetyki – oznajmiła Gabriela Lenartowicz. Co jeszcze powiedziała mediom?



■ Posłanka Lenartowicz mówi o zakupie węgla, że obecnie to ruletka. – Żeby nie powiedzieć „rosyjska ruletka” FOT. MARIUSZ WEIDNER

Co zmarnowano?

Zmarnowaliśmy czas i ogromne pieniądze, żeby przestawić nasze domy do ogrzewania ciepłem alternatywnym, a można było to zrobić. Z handlu emisjami zmarnowaliśmy 60 mld, które do budżetu jak do czarnej dziury wpadły. 8 mld euro unijnych pieniędzy leży i zapowiedziany jest duży program na 270 mld euro – dotacje i pożyczki, na odejście od paliw kopalnych, głęboką termomodernizację i odejście także od gazu.

Co zaplanowano?

Tymczasem Polska deklaruje Unii Europejskiej w tzw. kamieniach milowych do Krajowego Programu Odbudowy, że do 2027 roku wszystkie nowo wybudowane budynki nie mogą

być zasilane ani gazem, ani olejem, ani węglem, a remontowane budynki – mają takie rygory do 2030 roku. Zainstalowanie pomp ciepła w indywidualnych budynkach można zrobić bardzo szybko, pieniądze na to leżą, a mamy w Polsce rynek tych urządzeń. Jednak rząd zniechęca do takich rozwiązań nagłą zmianą regulacji dotyczących fotowoltaiki.

Co zaproponowano?

Program Czyste Powietrze, na który zarezerwowano 103 mld zł na razie wykorzystał z tej puli 3,7 mld zł. To, co robi rząd w tej sytuacji to jest umywanie rąk. Jakie podał konkrety, żeby złagodzić skutki drożyzny węgla dla zwykłych użytkowników? Zaproponował zbieranie chrustu w

lesie. Oczywiście nie za darmo, bo to zbieranie trzeba zgłosić leśniczemu i zapłacić. Jaka jest propozycja dla dużej energetyki? Powołano międzyresortowy zespół, który ma stworzyć program zwiększenia udziału biomasy leśnej w spalaniu w elektrowniach. Zatem zamiast odblokować ograniczenia w pozyskiwaniu energii z wiatraków, dużo tańszej od węgla, planuje się więcej rżnąć i palić polskie lasy w elektrowniach.

Fakty i opowieści

Pamiętajmy, że już dziś nie można finansować ze środków unijnych wymiany pieców na kolejne węglowe, na ekogroszek. A ten stał się złotym groszkiem, bo taki jest drogi, w dodatku mało dostępny.

Zamiast ruszyć z realną

pomocą przed zimą, tworzy się cyrkową ekwilibrystykę. Wnieśliśmy na posiedzenie sejmu żądanie informacji jak rząd zamierza pomóc Polakom w ogrzaniu domów.

Agencja Rezerw Materiałowych kiedyś skupowała węgiel jak leżał na zwalach. Robiła to, żeby dać zarobić kopalniom. Do magazynów skupowała. Skoro chcemy importem zastąpić ubytki sprowadzanego dotąd rosyjskiego węgla, to niech go kupi Agencja i wtedy będzie miała kontrolę nad ceną.

Prezes Kaczyński opowiada że będzie się coś działo w tej sprawie, że będą jakieś niemalże kartki na węgiel. Bo jak mówi prezes PiS – są fakty i opowieści. Ten chrust i drzewo z lasu to są fakty, a opowieści to są statki i kartki.

(oprac. m)

7 wniosków posłanki Lenartowicz na temat sytuacji z brakiem węgla.

1. W jaki sposób rząd zamierza wypełnić lukę węglową, te 10 mln ton węgla grubego, do ogrzewania domów i małych ciepłowni? Nasze pytanie było z sugestią żeby wpłynąć na spekulacyjne ceny tego węgla. Nikt inny poza Rosją tego węgla już nie produkuje w Europie, a my mamy bardzo małą produkcję.
2. Owszem, jest sprzedaż internetowa węgla przez Polską Grupę Górniczą, ale ten tryb rodzi podejrzenia, że elektroniczna sprzedaż jest blokowana przez „słupy”, przez pośredników, bo oni mają znacznie wyższe ceny.
3. Patrząc na ogromne zapotrzebowanie na węgiel to ta sprzedaż w PGG nijak się ma do realiów. To jest jakaś ruletka, żeby nie powiedzieć rosyjska ruletka.
4. Minister klimatu pani Moskwa opowiada nam o płynących statkach z węglem z Australii, z Kolumbii. Nie mówi, że to jest tzw. niesort, który dopiero musi być posortowany i tego trzeba wielokrotnie więcej sprowadzić, zanim się posortuje i to trafi do pieca.
5. Wszystko wskazuje na to, że w portach, gdzie dopłynie ten węgiel, nie mamy wystarczającej mocy przeładunkowej do obsługi takiego rozładunku. To nie są ilości zamawiane na pniu. Tu wpierv się zamawia i później wydobywa.
6. W Europie prawie już nikt nie pali węglem w domowych kotłowniach, oprócz Polski. My jesteśmy jedynym odbiorcą.
7. Te opowieści o statkach są jak historie z mojego dzieciństwa. Wtedy opowiadano, że płyną do nas statki z pomarańczami i nie wiadomo czy dopłyną na święta. Tylko takimi opowieściami Polacy się nie ogrzeją.

Młoda kobieta utopiła się na żwirowni.

W pewnej chwili zniknęła pod lustrem wody

W ciągu kilku tygodni na wyrobiskach pożwirowych przy ul. Rudzkiej w Raciborzu utonęły trzy osoby.

Do tragicznego zdarzenia doszło 16 czerwca około 15.50. – Osoby zgłaszające widziały młodą kobietę pływającą w wodzie. W pewnej chwili zniknęła im z oczu pod lustrem wody – informuje bryg. Roland Kotula, dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Raciborzu.

Specjaliści w akcji

Na miejsce od razu zadysponowano zastępy JRG Racibórz z łodzią motorową, zaalarmowano też najbliższą jednostkę OSP z kolejną

łodzią. Równolegle wezwano specjalistyczną grupę poszukiwawczą z Bytomia.

Ciało wyłowiono po trzech godzinach

– Mimo intensywnych poszukiwań nie udało się od razu odnaleźć tej pani. Ciało wyłowiono około 19.00. Lekarz stwierdził zgon – mówi R. Kotula. – Zmarła to 32-latką z Raciborza. Ciało zabezpieczono do sekcji – dodaje nadkom. Mirosław Szymański, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Raciborzu.

Policja zapowiada kontrole

Raciborska policja zapowiada wzmożone kontrole akwenów na Ostrogu, gdzie kąpiel jest zabroniona. W ostatnich tygodniach utopiły się tam trzy osoby.

16 maja wyłowiono zwłoki



FOT. OSP RACIBÓRZ MARKOWICE (2)

Jak bezpiecznie wypoczywać nad wodą?

Policjanci przypominają zasady bezpiecznego wypoczynku nad wodą:

1. Bezpieczna kąpiel to kąpiel w miejscu do tego przeznaczonym, które jest odpowiednio oznakowane i w którym nad bezpieczeństwem czuwa ratownik. „Dzikie kąpieliska” zawsze mają nieznane dno i głębokość, a woda w nich może być skażona. Nie wolno pływać też na odcinkach szlaków żeglugowych oraz w pobliżu urządzeń i budowli wodnych.
2. Nie skaczmy rozgrzani do wody. Przed wejściem do wody zmoczmy nią klatkę piersiową, szyję, kark, krocze i nogi – unikniemy wstrząsu termicznego.
3. Nie pływamy w miejscach, gdzie jest dużo wodorostów lub wiemy, że występują zawirowania wody lub zimne prądy.
4. Nie skaczmy do wody w miejscach nieznanych. Może to się skończyć poważnym urazem, kaleczką, a nawet śmiercią. Absolutnie zabronione są w takich miejscach skoki „na główkę”, dno naturalnego zbiornika może się zmienić w ciągu kilku dni.
5. Pamiętajmy, że materac dmuchany nie służy do wypływania na głęboką wodę, podobnie jak nadmuchiwane koło.
6. Nigdy nie wchodzimy do wody po spożyciu alkoholu.

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Pietrowice Wielkie

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Pietrowice Wielkie – Etap I



Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503), oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r. poz. 1029), zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy w Pietrowicach Wielkich uchwały XLIV/400/2022 z dnia 30 maja 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Pietrowice Wielkie – Etap I.

Przedmiotem zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Pietrowice Wielkie – Etap I, przyjętego uchwałą nr XVIII/179/2016 Rady Gminy w Pietrowicach Wielkich z dnia 21 lipca 2016 r., będzie część tekstowa ustaleń planu, w zakresie §4 ust. 2 oraz §7, dotycząca ograniczenia potencjalnych uciążliwości, wynikających z możliwej lokalizacji zakładów przetwórczych.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski dotyczące projektu zmiany planu miejscowego oraz do prognozy oddziaływania na środowisko, w terminie do 12 lipca 2022r. Wnioski mogą być wnoszone w formie pisemnej na adres: **Urząd Gminy w Pietrowicach Wielkich, ul. Szkolna 5, 47– 480 Pietrowice Wielkie**, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: poczta@pietrowicewielkie.pl.

Wniosek powinien zawierać: nazwisko i imię / nazwę jednostki, adres wnioskodawcy oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Pietrowice Wielkie.

Klauzula informacyjna z zakresu ochrony danych osobowych dla procedury planistycznej sporządzania planu miejscowego oraz zmiany planu miejscowego udostępniona jest na stronie Biuletynu Publicznej Urzędu Gminy w Pietrowicach Wielkich w zakładce RODO (pietrowicewielkie.pl).

ki 30-letniego obywatela Ukrainy (mężczyznę widziano po raz ostatni w rejonie żwirowni na Ostrogu w sobotę 14 maja, a zgłoszenie o jego zaginię-

ciu wpłynęło do służb w poniedziałek 16 maja). W poszukiwaniu zaangażowano strażaków zawodowych z Raciborza i Bytomia, a także ochotników z OSP

Racibórz Markowice i OSP Siedliska.

7 czerwca służby odebrały zgłoszenie o zwłokach dryfujących w wyrobisku pożwirowym. Zmarły to

24-latek z Raciborza.

Tragicznego bilansu trzech ofiar śmiertelnych dopełnia 32-letnia raciborzanka, która utopiła się na żwirowni 16 czerwca. (żet)

ZAPYTAJ PRAWNIKA: Kto, w jakich sytuacjach i w jakim czasie może żądać uznania spadkobiercy za niegodnego?



NATALIA LEWANDOWSKA-FAC

radca prawny, mediator

Spadkobierca, który jest niegodny zostaje wyłączony od dziedziczenia, tak jakby

nie dożył otwarcia spadku. Skutki prawne są więc bardzo doniosłe. Za niegodnego może być uznany:

- sprawca ciężkiego umyślnego przestępstwa przeciwko spadkodawcy, o czym pisałam w poprzednim numerze,
- kto podstępem lub groźbą nakłonił spadkodawcę do sporządzenia lub odwołania testamentu albo w taki sam sposób przeszkodził mu w dokonaniu jednej z tych czynności,
- kto umyślnie ukrył lub zniszczył testament spadkodawcy, podrobił lub przerobił jego testament albo świadomie skorzy-

stał z testamentu przez inną osobę podrobionego lub przerobionego.

W jaki sposób można uznać kogoś za niegodnego? Niegodność stwierdza sąd. Konieczne jest więc przeprowadzenie postępowania zakończonego orzeczeniem sądowym. Uznania spadkobiercy za niegodnego może żądać każdy, kto ma w tym interes. Z żądaniem takim może wystąpić w ciągu roku od dnia, w którym dowiedział się o przyczynie niegodności, nie później jednak niż przed upływem lat trzech od otwarcia spadku. Uznania za niegodnego

może żądać także prokurator.

Ważne!

Spadkobierca nie może być uznany za niegodnego, jeżeli spadkodawca mu przebaczył. Oczywiście spadkobierca musi przebaczyć osobiście, a więc tylko za swojego życia. Przebaczenie nie może być również dokonywane pod warunkiem lub z zastrzeżeniem terminu. Przebaczenie przez spadkodawcę powoduje brak możliwości uznania przez sąd osoby, której przebaczone, za niegodną dziedziczenia.

130 atrakcji na Festiwalu Górnej Odry

II edycja Festiwalu Górnej Odry przed nami! Impreza odbędzie się od 24 do 26 czerwca w Rybniku, Raciborzu, Żorach, Wodzisławiu-Śląskim, Jastrzębiu-Zdroju, Chałupkach i w Turzu. Dla mieszkańców i turystów przygotowano łącznie ponad 130 atrakcji!

W Ośrodku Rekreacyjnym Europa w Olzie odbyła się konferencja prasowa z udziałem konsul generalnej RP w Ostrawie Izabelli Wołłejko-Chwastowicz, wicemarszałka województwa Wojciecha Kałuży, prezesa Śląskiej Organizacji Turystycznej Adama Wawoczego oraz samorządowców Subregionu Zachodniego Województwa Śląskiego.

Najmłodsza marka

– Robimy wszystko, żeby pokazać, jakim bogactwem dysponujemy, jak niedaleko trzeba wyjechać, by być w pięknym i urokliwym miejscu jak np. Olza, gdzie jest woda, las i piękny teren do uprawiania turystyki, zarówno tej na wodzie, bo naszą domeną są kajaki, rowery, ale także turystyka piesza. Festiwal będzie właśnie w

tych miejscach – mówił Adam Wawoczny. O Krainie Górnej Odry opowiedział także wicemarszałek województwa śląskiego. – Jest to najmłodsza marka turystyczna w województwie śląskim. Staramy się aby w każdym miejscu województwa śląskiego, począwszy od północy, było tego typu wydarzenie. Pracujemy jeszcze nad kwestią Beskidów, aby i tam było wydarzenie o charakterze promocyjnym turystyki województwa. Bardzo się cieszymy, że tutaj w subregionie, dzięki współpracy samorządowców, udaje się ten festiwal po raz drugi organizować – podkreślił Wojciech Kałuża, wicemarszałek woj. Śląskiego.

Obecni na konferencji samorządowcy serdecznie zapraszali do udziału podkreślając jak wiele ciekawych miejsc jest do odkrycia w naszym subregionie.

– W tej chwili województwo śląskie w porównaniu z krajem morawsko-śląskim jest tak samo przygotowane na turystę z drugiej strony granicy. Bardzo dobrze przygotowana marka, są przygotowane przewodniki, przetłumaczone informatory o bazach noclegowych i

gastronomicznych. Raz na kwartał przedstawiciele Śląskiej Organizacji Turystycznej przyjeżdżają do konsulatu, zaopatrując nas w foldery, w ulotki. Od lipca będziemy mieć wystawę specjalnie przygotowaną na temat Pływadła i Festiwalu Górnej Odry – zapowiedziała konsul Izabella Wołłejko-Chwastowicz.

Turystyka weekendowa

Festiwal Górnej Odry jest corocznym świętem najmłodszej marki turystycznej w województwie śląskim – Krainy Górnej Odry. To pierwsze tego typu wydarzenie o zasięgu krajowym i transgranicznym w Subregionie Zachodnim Województwa Śląskiego. Motywem przewodnim jest – jak sama nazwa wskazuje – rzeka Odra, która swój bieg w naszym kraju zaczyna właśnie w Krainie Górnej Odry. Pierwsza edycja, pod hasłem „Zapraszamy na pokład!”, odbywała się od 25 do 27 czerwca 2021 r. Siedem samorządów przy współpracy z ośrodkami kultury i sportu, a także licznymi stowarzyszeniami zorganizowało 87 wydarzeń rozproszonych wzdłuż rzek Odry i Rudy, gromadzących ponad 72 tys. uczestni-

ków, co jest ogromnym sukcesem niespełna dwuletniej marki.

Festiwal stał się przestrzenią do organizacji wielu ciekawych wydarzeń, w jego skład weszły kluczowe w tej części województwa imprezy o tematyce wodnej, takie jak XXII Pływadła, ale również zupełnie nowe wydarzenia – regaty na Zalewie Rybnickim, wyścigi smoczych łodzi czy spektakle na wodzie. Festiwal stanowił wydarzenie o niecodziennym i wyjątkowym charakterze – mieszkańcy Subregionu Zachodniego oraz przybyli turyści po raz pierwszy mieli okazję wziąć udział w otwartych wydarzeniach na wodzie i odkryć niezwykle walory turystyczne Krainy Górnej Odry.

Główne cele festiwalu to przede wszystkim budowanie wspólnej tożsamości mieszkańców Subregionu Zachodniego, wzmocnienie marki turystycznej Kraina Górnej Odry, promocja aktywności fizycznej oraz wzrost świadomości w zakresie poszanowania zasobów wodnych. W organizację tego ogromnego przedsięwzięcia włączyło się wszystkie 28 gmin i powiatów Subregionu Zachodniego Województwa Śląskiego. Dzięki

temu wydarzenie z powodzeniem dołączyło do grona największych turystycznych imprez województwa śląskiego, zajmując miejsce obok takich marek jak Juromania, Industriada czy Festiwal Śląskie Smaki.

Ahoj załogo!

Od 24 do 26 czerwca odbędzie się II edycja Festiwalu Górnej Odry pod hasłem „AHOJ ZAŁOGO!”. Wydarzenia będą miały miejsce m.in. w Rybniku, Raciborzu, Wodzisławiu Śląskim, Żorach, Jastrzębiu-Zdroju, Chałupkach i w Turzu. Na trzy dni festiwalu przygotowano łącznie ponad 130 atrakcji. Jesteśmy przekonani, że każdy znajdzie coś dla siebie! Finał Festiwalu Górnej Odry odbędzie się na Zabytkowej Kopalni Ignacy, która bez dwóch zdań jest industrialnym sercem Krainy Górnej Odry. Podczas finału zaplanowano mnóstwo atrakcji, wystąpią m.in. Molly Malone's, Zespół Pieśni i Tańca Śląsk (w pełnym składzie), Krzysztof Respondek i goście, Rafał Kozik & Przyjaciele, DJ SIMON BIZON przy industrialnym laser show oraz gwiazda wieczoru – Smolasty. **FK**

REKLAMA

SIKORA | BLACHARSTWO LAKIERNICTWO

SERWIS BLACHARSKO-LAKIERNICZY SIKORA. PROFESJONALNA OBSŁUGA WSZYSTKICH MAREK SAMOCHODÓW.

- Naprawy blacharsko-lakiernicze,
- Usuwanie wgnieceń, rys i odprysków,
- Wymiana i ochrona szyb,
- Likwidacja szkód komunikacyjnych.

Mikołów, ul. Pszczyńska 103

Tel.: +48 691 220 791, +48 661 614 049

www.blacharstvoslask.pl

Seniorzy z granicy mają now

Aktywność, zaangażowanie i uczestnictwo w projektach to cechy seniorów z Chałupek, o czym powiedziała na ostatnich wyborach Krystyna Loch z PZERiI. Dojrzałe grono z honorami dokonało zmiany warty w funkcji przewodniczącego koła, który przez ostatnie 22 lata nim kierował.

Zabełkowska restauracja Nad strumykiem wypełniła się w ten dzień po brzegi. Z jednej strony było to okolicznościowe spotkanie seniorów, z drugiej – wybory nowych władz i pożegnanie długoletniego przewodniczącego.

Kołem Chałupki w Oddziale Rejonowym w Raciborzu Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów kierował nieprzerwanie przez 22 lat Henryk Biada. Żegnając się oficjalnie podkreślił udaną współpracę z Grzegorzem Utrackim, aktualnym wójtem gminy, a wcześniej szefem ważnej dla seniorów instytucji –

GZOKSiT-u z Tworkowa.

Do koła w Chałupkach należą nie tylko mieszkańcy tego sołectwa ale i miejscowości: Rudyszwałd, Zabełków, Olza. Są tu również mieszkańcy Wodzisławia Śląskiego.

Młodość i dojrzałość

Najważniejsze w działalności kół seniorskich są integracyjne wycieczki i okolicznościowe spotkania. Ponadto członkowie otrzymują paczki świąteczne, są odwiedzani w czasie choroby i pamięta się o ich urodzinach oraz jubileuszach.

Krystyna Loch, która prowadzi oddziałowi rejonowemu PZERiI przyjechała na wybory, żeby zacząć swą przemowę nawiązując do słów poety. – W życiu można wyznaczyć granice między młodością a starością, bo młodość to egoizm, a senior robi coś dla innych. Słowa te są prawdziwe w Chałupkach – podkreśliła.

Związkowa emerytura

Henryk Biada nie krył lekkiego wzruszenia żegnając się ze swą funkcją. – Dziękuję wszystkim za naprawdę dobrą współpracę i uczciwość. Przy okazji przepraszam, jeśli w tym czasie komuś się naraziłem – mówił w Zabełkowie.

Ustępującemu zarządowi przekazała gratulacje w imieniu swoim i zarządu związku Krystyna Loch. Henrykowi Biadzie przekazała list gratulacyjny z zarządu okręgowego. – Pan Henryk udaje się na związkową emeryturę, ale na pewno będzie pomagał. Wiem, że chodzi o powody zdrowotne. To wielka szkoda dla naszego środowiska, że tak zasłużony działacz nie może być już tak aktywny jak dotąd – zaznaczyła K. Loch.

Początkowo speszeni

Biada przypomniał sobie jak zaczynał swoje przewodniczenie w 2000 roku. – Zaczynało się nowe milenium. Czułem się nieco spe-



■ Henryk Biada otrzymał podziękowania od władz gminy. Gratulował mu wicewójt Wolfgang Krocze FOT. MARIUSZ WEIDNER (4)



■ Krystyna Loch z oddziału rejonowego ceni działaczy z Chałupek za ich aktywność w środowisku seniorskim

szony tą funkcją – mówił Nowinom.

– Jednak kiedyś trzeba skończyć, a ja przyznam, że przez tyle lat się po prostu, po ludzku wypaliłem. Poza tym wiek i zdrowie robią swoje. Dłużej nie mogę już tego ciągnąć z takim zaangażowaniem jak dotąd – oznajmił Biada.

Szef koła powiedział, że jego

działalność skupia się co roku na cyklicznych imprezach. – Jest masa wycieczek. My objeżdżiliśmy już całą Polskę i pół Czech, powoli nie ma już gdzie jechać, gdzie jeszcze nie byliśmy w ostatnich latach – kontynuował pan Henryk.

Z miejsc, gdzie seniorom szczególnie się spodobało, przewodniczący wymienił Pragę, święto

REKLAMA



Producent wyrobów garmazeryjnych!

www.jordaszka.pl

KONTAKT Z PRODUKCJĄ
 ☎ + 48 690 141 390 ✉ produkcja@jordaszka.pl

Stawiamy na wszystko, co EKO i BIO. Stawiamy na naturalny smak. Jednym słowem stawiamy na zdrowie!

Jesteśmy również na wodzisławskim Ekobazarku

Nasze produkty kupicie w punktach firmowych w Wodzisławiu Śl. na oś. 26 Marca oraz w Jastrzębiu-Zdroju przy ul. Marusarzówny





W szefostwo koła emerytów



■ Nowy zarząd koła PZERiI tworzą: przewodniczący Alojzy Głombica, zastępca i skarbnik Jadwiga Gonsior, sekretarz Maria Kiszka (pisze także kronikę) i członkowie – Maria Śliwka i Paweł Jósek.

kwiatów w Ołomuńcu (wiosenne i jesienne) oraz Sudety po czeskiej stronie.

Młodzi emeryci

W regionie koło w Chałupkach wyróżnia się partnerstwem z Czechami z Szylerzowic. Umowę z nimi zawarto w 1998 roku. Od tamtej pory na wszystkich imprezach są delegacje z obu stron

granicy. Reprezentacje są liczne, – średnio po 25 osób. – Oni zapraszają nas, a my ich. Jeździmy razem na wycieczki – mówił nam H. Biada.

Jego następcą został dotychczasowy skarbnik, pełniący tę funkcję przez 10 lat. – Wie o co w tym wszystkim chodzi, gdzie i jak się poruszać. Wie jak to ugryźć, bo zjedliśmy we dwóch zęby na tym. Można być pewnym tej osoby – za-



■ Uczestnicy wyborczego spotkania koła z Chałupek w restauracji Nad Strumykiem

pewniał Henryk Biada.

Zanim został seniorem pracował na kolei w Chałupkach jako tele-technik. – Po czeskiej stronie też sporo przepracowałem, takie moje całe życie, toczy się z Czechami

uśmiechał się pan Henryk.

Opuścił zarząd koła przy stanie liczebnym 80 członków. – Mieliliśmy 8 lat temu ich 120, ale niestety w ostatnim czasie, pandemicznym sporo osób zmarło. W pewnym

momencie było nas już tylko 72, ale nowy narybek poprawił sytuację. Choć w okolicy jest dużo emerytów, to twierdzą, że są wciąż za młodzi by wstąpić do nas – zauważył Henryk Biada. (ma.w)

TEKST SPONSOROWANY

Medyczna pomoc w weekendy



– Od maja działa w naszym regionie Weekendowa Opieka Medyczna. Czym jest ta forma pomocy lekarskiej i pielęgniarskiej – o to pytamy „u źródła”, czyli w Centrum Medycznym Medhouse.

– Choroba nie kieruje się kalendarzem i nieraz atakuje w dni wolne od pracy, kiedy lekarze zwykle są niedostępni – mówi Aleksandra Oślizło, dyrektor CM Medhouse. – Właśnie w takich sytuacjach z pomocą pacjentom przychodzi Weekendowa Opieka Medyczna (WOM).

– Czym różni się WOM od tzw. „nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej”, prowadzonej przez publiczne placówki służby zdrowia w ramach umów z NFZ?

– Idea jest podobna, czyli udzielanie pomocy chorym w czasie, gdy przychodnie są zamknięte. Na tym jednak podobieństwa się kończą. Wielu korzystających z „publicznej” opieki zdrowotnej, po wielogodzinnym oczekiwaniu na przyjęcie przez lekarza, zastanawia się, czy istnieje jakaś alternatywa. Zwłaszcza, jeśli okazuje się często, że wobec natłoku oczekujących, po wizycie pacjent odsyłany jest do POZ, by dopiero tam otrzymać np. zwolnienie lekarskie.

– Na co zatem może liczyć osoba zgłaszająca się do Weekendowej Opieki Medycznej?

– Przede wszystkim na spełnianą jej oczekiwania kon-

sultację lekarską. Dodajmy: bez długotrwałego czekania na wizytę – mówi Monika Staszyńska, kierownik wodziśławskiej przychodni CM Medhouse. – Brak kolejek oznacza również brak pośpiechu, który w medycynie jest najgorszym „doradcą”. Lekarz dyżurujący w ramach WOM dokładnie zbada pacjenta, wypisze receptę, a jeśli jego stan zdrowia nie pozwala na stawienie się w poniedziałek do pracy – oczywiście wystawi również zwolnienie lekarskie.

– Czy można też liczyć na pomoc, jeśli wymagamy w weekend np. zmiany opatrunku, iniekcji leku albo usunięcia kleszcza po spacerze w parku?

– Tak, w ramach WOM dyżurują także pielęgniarki dysponu-

jące znakomicie wyposażonym gabinetem zabiegowym.

– Z jakich miejscowości zgłaszają się do Państwa pacjenci?

– Ponieważ WOM to unikalna, nowatorska forma pomocy medycznej (udzielana prywatnie i w ramach indywidualnych umów ubezpieczenia) zgłaszają się do nas osoby z całego regionu, czyli obok Wodzisławia Śl., również m.in. z Rybnika, Jastrzębia-Zdroju, Żor czy Raciborza.

– Proszę jeszcze przypomnieć, kiedy i gdzie można się do Państwa zgłosić.

– Weekendowa Opieka Medyczna dostępna jest w przychodni C.M. Medhouse w Wodzisławiu Śląskim (ul. Radlińska 68).



Zapraszamy w piątki (18.00 – 24.00), soboty (8.00 – 14.00 oraz 18.00 – 24.00) i niedziele (8.00 – 14.00).

Szczegółowe informacje znaleźć można na stronie www.medhouse.pl/wom



Ośrodek Zdrowia w Kornowacu przechodzi modernizację za prawie 240 tys. złotych

Zadania podjął się Urząd Gminy w Kornowacu po tym, jak do samorządu trafiła nagroda w ramach Narodowego Programu Szczepień.

Od 31 października trwał konkurs dla wszystkich gmin (wyłączając miasta na prawach powiatu) na najwyższy przyrost poziomu zaszczepienia mieszkańców pełnym cyklem szczepień przeciwko COVID-19 (liczony od 1 sierpnia). Rząd na ten cel przeznaczył 538.750.000 zł. Wśród zwycięskich gmin w powiecie raciborskim znalazł się m.in. Kornowac, bo gmina zajęła wówczas trzecie miejsce, otrzymując 250 tys. złotych. – To cenne wsparcie, które uzyskaliśmy dzięki sprawnej akcji szczepień przeprowadzonej na terenie naszej gminy – komentuje wójt Grzegorz Niestrój.

Zgodnie z regulaminem konkursu środki muszą być przeznaczone na dowolny cel związany z przeciwdzia-

► Umowa na modernizację została podpisana. Na zdjęciu Krzysztofa Lasyk z firmy Fach Bud oraz wójt Kornowaca Grzegorz Niestrój
FOT. UG KORNOWAC



łaniem COVID-19. W Kornowacu zdecydowano o wydatkowaniu nagrody na kompleksową modernizację ośrodka zdrowia. – Będziemy zmieniali ogrzewanie, okna, ocieplenie, poprawimy dach i orynnowanie. Tak, aby obiekt

całkowicie zmodernizować – wyjaśnia wójt. Inwestycję realizuje Fach Bud z Kietrza, firma, która za wykonanie zaciężyła sobie 239 731,87 zł. Termin realizacji to 3 miesiące.

Kornowac w rządowym konkursie

zajął trzecie miejsce. Na pierwszej pozycji, uplasowały się Krzyżanowice, do których trafił 1 mln złotych. Na drugim miejscu znalazły się natomiast Pietrowice Wielkie, otrzymując 500 tys. złotych.
(mad)

Dlaczego nie działa tężnia solankowa w Pietrowicach Wielkich?



Uruchomioną z końcem kwietnia po zimowej przerwie tężnią solankową w Pietrowicach Wielkich długo nie nacieszyli się mieszkańcy i sympatycy gminy. Obecnie jest nieczynna.

Powodem decyzji są problemy techniczne. – W związku z awarią pompy zasilającej tężnię, informujemy, iż tężnia przy wieży widokowej będzie nieczynna do odwołania – poinformowano w krótkim komunikacie zamieszczonym na stronie internetowej urzędu.

Przypomnijmy, tężnia znajduje się w wydzielonej części parkingu, w okolicy drewnianego kościółka pw. św. Krzyża. To miejsce, gdzie stoi również wieża widokowa, z której rozprzestrzenia się piękny widok na okolicę. Przy dużej widoczności i przejrzystości powietrza można z niej podziwiać obniżenie Bramy Morawskiej oraz pasmo Beskidów z jednej strony i Sude-tów z drugiej. Od tego sezonu można też korzystać z lunet, które zamonto-wano na wieży.

(mad)

◀ Na razie nie skorzystamy z pietrowickiej tężni FOT. UG PIETROWICE WIELKIE

Rekreacją chcą promować gminę

Mimo doskwierającego upału 32 osoby zgłosiły się przy Domu Kultury w Rzuchowie do pierwszego zorganizowanego marszu „Przez Kornowac z kijkami”. Wydarzenie odbyło się w niedzielę 12 czerwca.

Trasa niezbyt wymagająca wiodła przez sołectwa Rzuchów, Łańce i Kornowac. Krótki postój przy urzędzie gminy pozwolił uczestnikom uzupełnić płyn w panującym skwarze. Około 10-kilometrowa trasa kończyła się również przy Domu Kultury w Rzuchowie, gdzie uczestnicy otrzymali posiłki regeneracyjne.

– Organizatorzy pragną podzięko-

wać wszystkim uczestnikom za udział w tym wydarzeniu. Mamy nadzieję, że kolejne edycje tej imprezy będą cieszyły się jeszcze większą frekwencją – napisano w relacji Urzędu Gminy w Kornowacu.

Jest to już druga taka impreza, po majowym „Rajdzie rowerowym ...”, którą zorganizowano pod hasłem „Aktywny wypoczynek i rekreacja w Gminie Kornowac”. – Wydarzenia te mają promować walory turystyczne naszej gminy oraz aktywny wypoczynek mieszkańców, oraz turystów spoza gminy – wyjaśniają w urzędzie.

(oprac. d)

► 32 osoby wzięły udział w marszu „Przez Kornowac z kijkami” FOT. UG KORNOWAC



WĘDRÓWKI po czeskim pograniczu

REGION OPAVSKO **nowiny** **nowiny**
RACIBORSKIE WODZISŁAWSKIE

21 czerwca 2022



Truffaz, Koller, La Putyka, Mawer i inne gwiazdy w ramach Slunovratu w Opawie

Lato na Śląsku Opawskim pod znakiem festiwalu

Nadchodzące lato zaskoczy nas mnóstwem imprez plenerowych i festiwalu muzycznych, które po covidowej przerwie pojawiają się jak grzyby po deszczu. Najlepszym sposobem na dobre rozpoczęcie wakacji jest przyjazd na festiwal Slunovrat, który rozpocznie się w Opawie w ostatni czwarty weekend. Program oferuje światowe nazwiska i młode talenty, inspirujące wykłady i dyskusje z wieloma wyjątkowymi osobami, nie mówiąc już o tradycyjnie wyśmienitej gastronomii. Dziewiąty z kolei festiwal na pewno pozostawi za sobą niezapomnianym doznania.

Z powodu rekonstrukcji zamku w Hradcu nad Morawicą, w tym roku po raz pierwszy Festiwal zagłodzi w historycznych scenografiach Opawy. Jego uczestnicy będą mieli okazję zobaczenia miejsc, do których zwykły turysta nigdy nie mógłby się dostać. Będą mogli podziwiać ogrody klasztoru minorytów, jego gotyckie sale, czy też dziedziniec sąsiedniego Uniwersytetu Śląskiego. Dla widzów będzie otwarty także dziedziniec muzycznego Konserwatorium Kościelnego czy barokowy kościół Św. Jana.

Program festiwalu jest tradycyjnie bardzo bogaty. Do Opawy przyjadą światowe nazwiska, na przykład francuska gwiazda jazzowa Erik Truffaz, pisarz brytyjski i autor książki „Szklany pokój” Simon Mawer, czy światowa specjalistka w sprawach Azji i Chin Melissa Chan. Wystąpią: David Koller, Hudba Praha band, Radůza, Clarinet Factory, Kill the Dandies!, František Skála i Provodovjanie, czołowa kapela dęta z Macedonii Džambo Aguševi Orchestra, Jiří Dědeček, Jaromír 99 czy Marek Orko Vácha. Goście będą mogli wziąć udział w dyskusjach i spotkaniu z pisarzami, filozofami, czy wydawcami, wśród których znajdują się:

Karin Lednicka i Kamila Hladka, Miroslav Kemelczy Anna Hogenova. Przyjedzie także światowej sławy Cirk La Putyka czy teatr Simony Babčákovéj. Będą świętowane sześćdziesiąte urodziny Petra Linharta, który zagra solo oraz ze swoją kapelą Majerovy brzdové tabulky.

Dyrektor partnerskiego festiwalu Letní filmová škola Uherské Hradiště Rada na Korená przygotowała na festiwal Slunovrat interesujące filmy. Welcome scena tradycyjnie przedstawi dziesięć nowych talentów, które z ponad dwustu zgłoszeń wybrał Milan Tesař z Radia Proglas.

Slunovrat pełen niespodzianek

Do tradycyjne sprawdzonych scen festiwalu Slunovrat, w tym roku dojdą cztery premiery. Scenę dyskusyjną Salon Mechtilde uzupełni scena Joy Adamson, którą otworzy spotkanie z Zuzaną Beranovą, autorką książek o tej urodzonej w Opawie, słynnej postaci. Goście będą mogli zwiedzać kościół Św. Jana, który organizatorzy Slunovratu przyjęli pod opiekę i przywracają go do życia. Oprócz kilku ciekawych spotkań i dyskusji, na koniec festiwalu Kamil Vícha, kapelan wojskowy i rów-

nocześnie jeden z organizatorów festiwalu, odprawi w nim mszę świętą.

Baristka Šárka Bolatzská uzupełni Slunovrat przyjemnym zapachem Coffee festiwalu i doskonale przygotowaną Strefą Gastro. W ogólnie dostępnej bezpłatnej Strefie Inspiracji Charytatywnych przedstawi swoje działania szereg organizacji charytatywnych. Jako gość strefy wystąpi publicysta Jeroným Janíček z tematem, niestety bardzo aktualnym, wzrostu stanów lękowych dzieci i młodzieży w czasie kryzysu covidowego i migracyjnego. Festiwal będzie się odbywał od 23 do 25 czerwca a jego dokładny program jest dostępny na stronach internetowych i facebooku.

Festiwal Štěrkovna ponownie na Landeku

Trzy dni pełne luzu, zabawy i dobrej muzyki obiecuje także ulubiony festiwal Štěrkovna Open Music, który z powodu rekonstrukcji Jeziora Hulczyńskiego będzie miał miejsce ponownie w ostrawskim Landek Parku. Podczas festiwalu wystąpią m.in. Vojtěch Dyk i B-Side band, Marie Rottrová, Tomáš Klus, który da koncert z gościem specjalnym kapelą Permoník, dalej wystąpi także Čecho-



■ Trzy dni pełne muzyki, dyskusji, wystaw, smacznego jedzenia i dobrych napojów i programów dla dzieci w historycznych scenografiach Opawy. Takich atrakcji możemy się spodziewać w ramach Festiwalu Slunovrat w Opawie. Wystąpi tutaj także przednia bałkańska kapela dęta Džambo Aguševi Orchestra.

mor, BSP, Jelen, Vypsaná fixa, Bratři Ebenové, Monkey Business, Děda Mládek Illegal Band i wiele innych wykonawców. Festiwal będzie się odbywał od 28 do 30 lipca a bilety już można kupować przez strony festiwalowe.

Festiwal Hradý.cz w cieniu zamku

Bogaty program czeka uczestników w piątek i w sobotę 19 i 20 sierpnia, kiedy pod zamkiem Hradec nad Moravicą zagości popularny festiwal Hradý.cz

pełny czeskich i słowackich gwiazd nieba muzycznego. W piątek wystąpią między innymi Pokáč, Anna K., Tomáš Klus, Mig 21 czy Mirai, w sobotę zagra Xindl X, UDG, Trautenberk, Vypsaná fixa, Visací zámek, Divokej Bill, Rybičky 48 i Chinaski. Oprócz muzyki, wszyscy zainteresowani uczestnicy festiwalu mogą zwiedzić bezpłatnie hradeckí zamek.

Zabawa na Krawarskim Odpuscie

Lato będzie pełne imprez

także w Krawarzu. Tradycyjny Odpust Krawarski, który jest największą tego typu imprezą na Morawach i na Śląsku startuje w czwartek 19 sierpnia i potrwa cztery dni aż do 22 sierpnia. Program będzie taki, jak w areale Mezi vodky, gdzie będą punkty gastronomiczne, karuzele i inne atrakcje, ale dojdzie do tego jeszcze zamek. W kościele Św. Bartłomieja, w niedzielę 21 sierpnia odprawiona zostanie uroczysta msza odpustowa.

(tep)

Wellness centrum BRUNTÁL

- ~ zjeżdżalnia
- ~ rwąca rzeka
- ~ basen pływacki, rekreacyjny, do nauki
- ~ jacuzzi
- ~ sauna parowa
- ~ WSZYSTKIE BASENY ZE SŁONĄ WODĄ!
- ~ opalanie na tarasie letnim
- ~ bar mokry
- ~ restauracja

Otwarte codziennie: 7 – 21 hod., Poniedziałek 10 – 21 hod.

Dukelská 1424/3, 792 01 Bruntál • www.wellnessbruntal.cz

Tajemnice krzyży pokutnych

Krzyże upamiętniające ludzkie tragedie, które fundowane były przez zabójców w wyniku postanowień niektórych umów pojednawczych z rodziną zabitego, znajdziemy w różnych miejscach Śląska Opawskiego. Czasami są dobrze oznakowane na mapach, ale są i przypadki, że ich znalezienie jest nie lada przygodą. Oprócz tego, że są chronionymi zabytkami kultury, wiąże się z nimi wiele ciekawych historii. W ich pobliżu najczęściej znajdziemy też inne atrakcje turystyczne.



■ Krzyż pokutny Dobrosławice

Przedstawimy dziś miejsca związane z nieco mroczną historią, przy której nierzadko przebiegną nam ciarki po plecach. Nasi przodkowie stawiając krzyże chcieli przekazać przyszłym pokoleniom jakies

ważne przesłanie. Najczęściej miały nam one przypominać o popełnionych ciężkich zbrodniach i innych nieszczęściach.

Jeden z takich krzyży znajdziemy przy drodze pomiędzy Bolaticami i Chuchelną. W 1895 roku w tym miejscu znaleziono zmasakrowane zwłoki dwudziestopięcioletniego nauczyciela. Morderca działał bardzo brutalnie, swoją ofiarę, która kilka godzin wcześniej świętowała swoje zaręczyny, poćwiartował i kawałki ciała dosłownie wdeptał w ziemię. Jeszcze nie tak dawno miały tu miejsce dziwne zdarzenia, które potwierdzili psychotronicy.

Stojący w lesie niedaleko miejscowości Mokré Lazce krzyż oznacza cmentarz ofiar dżumy. W XIX wieku pochowano tu dziesiątki ofiar cholery i tyfusu płamistego. Chowano tutaj także ciała samobójców.

Specyficznym rodzajem krzyży są jednak krzyże pokutne. Na Śląsku Opawskim jest ich sporo. Chodzi o niewielkie krzyże kamienne stojące często w nierzucających się w oczy miejscach. Historie z nimi związane są jednak zawsze tragiczne. Krzyże pokutne mają związek ze średniowiecznym sądownictwem. W średniowieczu przy karaniu

przestępstw można było stosować umowy ugodowe. Osoba winna otrzymywała zadanie, którego spełnienie miało naprawić wyrządzone zło. Przestępca najczęściej musiał wyrównać krzywdy osobom, którym spowodował ujmę, w przypadku przestępstw na życie chodziło o bliską rodzinę ofiary. Oprócz tego często musiał własnoręcznie wykuć kamienny krzyż i ustawić go w miejscu, gdzie swoje przewinienie popełnił. Krzyże miały zawierać wartość przekazu, by każdy przypadkowy przechodzień zrozumiał, co się w danym miejscu zdarzyło i by przed dokonaniem takiego zła został ostrzeżony. Tak więc często przestępcy wykuliwali w krzyżach obrazy mające związek z ich czynami.

Krzyże w Dobrosławicach z wykutą bronią

Przykładem są dwa krzyże w Dobrosławicach. Na jednym jest strzała z kuszy. Krzyż pochodzi prawdopodobnie z XVI wieku i według podań, jest przypomnieniem o zabójstwie podróżnego. Na drugim krzyżu jest wyrzeźbiony wielki nóż masarski, który także był narzędziem morderstwa. Legendy z nim związane są różne. Według jed-

nej, nożem tym został ugodzony chłopak, który był zainteresowany dziewczyną z pobliskiego młyna. Inna opowiada o tym, że nożem tym przekuł rzeźnik kaletnika, o którego podejrzewał o oszustwo. Kiedy wyszło na jaw, że kaletnik był uczciwy, rzeźnik się zorientował, że zabił niewinnego i w ramach pokuty wykonał ten krzyż. Oba krzyże znajdują się dziś pomiędzy ulicami Slezská i Polomská, ale zostały na to miejsce przeniesione dopiero po pierwszej wojnie światowej, więc do zbrodni doszło gdzie indziej. Jednak jest ewenementem, iż w jednej wsi znajdujemy dwa krzyże, podczas gdy na całym Śląsku Opawskim nie ma ich nawet dziesięciu. Wycieczkę do wymienionych krzyży można połączyć ze spacerem po miejscowym parku zamkowym czy wizytą w muzeum porcelanowych lalek.



■ Krzyż z rzeźbą noża

Jak wójt ukarał opawskiego aptekarza

Inny, wysoki na prawie metr, krzyż pokutny znajdziemy w centrum miejscowości Budišov nad Budišovkou, przy kościele Wniebowzięcia NMP. Upamiętnia on zabójstwo aptekarza z Opawy. Jak podaje legenda, pan Kratina pożyczył miejscowemu wójtowi pieniądze, które ten nie zwracał. Aptekarz postanowił przyjść po nie osobiście i od razu je dostał. Niestety, nie dotarł już z powrotem do domu, bo choć dla zmyłki przebrany był za biedaka, został w okolicy Melča napadnięty, okradziony i zamordowany. Krzyż wykonał podobno około 1699 roku budišovski wójt. Wycieczkę do Budišova nad Budišovkou można połączyć ze zwiedzaniem nowej wieży widokowej Halaška czy z wyprawą po szlaku lupkowym do niedalekiej zapory Kružberk.

Co wyniknęło z osobistej opieki księżnej

Tragiczny los błazna przypomina krzyż pokutny w Budišovicach. Błazen zabawiał panów i przy tym prowadził listę ich grzeszków. To na wypadek, gdyby któryś z nich chciał mu zaszkodzić. Ale błazen sam miał nieroztropny romans z adopcyjną córką księżnej. Kochanka znalazła przy nim listę i przekazała księżnej. Kiedy błazen zachorował, księżna za-

proponowała, że zaopiekuje się nim sama. Krótko po tym zmarł i wtedy kochanka zrozumiała, że został przez księżną otruty. To podobno kochanka, w ramach pokuty, sama wykonała krzyż.



■ Krzyż morowy koło miejscowości Mokré Lazce

Jednak nie każdy krzyż pokutny przypomina o zabójstwach. Przykładem jest krzyż, który znajdziemy przy moście przez rzekę Hvozdnice w miejscowości Dolní Životice. Miejscowy przekaz głosi, że musiał go wykonać miejscowy młynarz, gdyż ściał pańską jodłę. Wycieczkę do Budišovic można połączyć z odwiedzeniem edukacyjnego szlaku pszczelarskiego. Wycieczkę do Dolních Životic zaś z wizytą w położonym niedaleko Arboretum Nový Dvůr. Ciekawe piesze wycieczki oferuje też okolica sąsiednich Litultovic. (niki)

Okolice Hradca oferuje wiele atrakcji turystycznych

HRADEC NAD MORAWICĄ jest znany głównie dzięki budynkom Białego i Czerwonego Zamku z przylegającym parkiem angielskim. W bliskiej okolicy miasta znajduje się dużo atrakcji i ciekawostek turystycznych, które na pewno warto zobaczyć.

WIEŻA WIDOKOWA „ŠANCE” W JAKUBČOVICACH

Wieża widokowa „Šance” wybudowana została na jednym z najwyższych punktów Śląska Opawskiego na wysokości 522 m n.p.m. w północno-zachodniej części wsi Jakubčovice, w odległości 5 km od Hradca nad Morawicą. Miejsce, już od czasów średniowiecznych, miało strategiczne znaczenie wojskowe i nie bez powodu wybrano je do postawienia tu w XVIII wieku rozległych ziemnych fortyfikacji chroniących Państwo Austriackie.

W latach 2004 – 2005, według projektu Ing. arch. Miroslava Slívy z Opawy, powstała tu na czterech betonowych filarach obmurowanych kamiennym murem wieża widokowa wysoka na 15,5 m. Na platformę widokową, na wysokości 12,75 m trzeba pokonać 60 drewnianych stopni. Przy dobrej pogodzie można stąd podziwiać najwyższe góry województwa morawsko-śląskiego. Na południowym wschodzie królową

Beskidów – Łysą Górę (1323 m n.p.m.), a na zachodzie majestatyczny Pradziad (1492 m n.p.m.), najwyższy punkt Jesioników. W 2021 roku platforma wyposażona została dodatkowo w lornetę z dwudziestokrotnym powiększeniem. Wtedy też w bezpośredniej okolicy wieży umieszczono elementy interaktywne przypominające konflikty wojenne XVIII wieku pomiędzy Austrią i Prusami, a także przygotowano nowe łaźnie słoneczne. Wieża widokowa „Šance” i łaźnie słoneczne są dostępne cały rok bezpłatnie.



Przy dobrej pogodzie z wieży widokowej można zobaczyć góry Pradziad i Łysą Górę.

„ŠANCE”, CZYLI ZIEMNE FORTYFIKACJE Z LAT 1789 – 1790

Nazwa samotnej wieży widokowej „Šance” wywodzi się z niemieckiego wyrazu (Schanzen) oznaczającego wysunięte ziemne fortyfikacje. Koło Jakubčovic i na wzgórzach w okolicy Hradca nad Morawicą zostały one zbudowane pod koniec XVIII wieku, w latach 1789 – 1790. Do budowy tych fortyfikacji doszło z powodów ponownej groźby konfliktu wojennego pomiędzy Austrią i Prusami. Opawsko wtedy, po przegranych prusko-śląskich wojnach, de facto było terenem przygranicznym, nie można się więc dziwić, iż z inicjatywą Józefa II zaczęto budować na niedawno powstałej granicy fortyfikacje ziemne, broniące ważne drogi krajowe (Opawa – Bílovec – Nowy Jiczyn), czy też strategiczne punkty przez które wrocie wojska mogłyby wtargnąć w głąb państwa austriackiego. Następca Józefa II, cesarz Leopold II, ponownie mianował na głównego dowódcę swoich armii sławnego generalissimusa Ernsta Gideona Laudona (1717 – 1790), który w 1790 roku osiedlił się z całym sztabem w niedalekim

mieście Nowy Jiczyn. Sławny generał wizytował 28 czerwca 1790 roku nowo budowane umocnienia ziemne w okolicy Jakubčovic, przy czym wcześniej, na hradeckim zamku zjadł obiad z księciem Karolem Aloisem Lichnowskim. Podczas kontroli dopadła go grypa żołądkowa. Musiał wrócić do Nowego Jiczyna, jednak z choroby już nie wyszedł. 14 lipca 1790 roku w wieku 73 lat w zmarł.

Fortyfikacje w okolicy Jakubčovic zachowały się w postaci regularnego kwadratu o boku 30 m, który tworzą usypane wały obronne, w przeszłości zakończone dodatkowo dębową zaostrzoną palisadą. Wokół wałów jest także rów obronny. W 2001 roku fortyfikacje zostały uzupełnione o elementy interaktywne w postaci austriackiego granatnika, artylerzysty i konia w naturalnej wielkości a także replikę ówczesnego działa i budek strażniczych. Cały kompleks z tablicą informacyjną można znaleźć tuż obok wieży widokowej „Šance”. Co roku ma tutaj także miejsce spotkanie rekonstrukcyjne z pokazem ówczesnej broni, które organizuje Klub historii wojskowej. W tym roku spotkanie jest planowane na 18 września.



Kanał Weisshuhna jest licznie odwiedzany unikatowym zabytkiem techniki.

KANAŁ WEISSHUHNA W ŽIMROVICACH

Kanał Weisshuhna (zwany też Papierniczym) jest unikatowym zabytkiem techniki, który znajduje się na ostrych zboczach nad meandrującą rzeką Morawicą, za wioską Žimrovic, w odległości 3 km od miasta Hradec nad Morawicą. Kanał jest do dziś żywym świadectwem genialności jego twórcy i założyciela miejscowej papierni w Žimrovicach, Carla Weisshuhna (1837 – 1919). Ten skuteczny przedsięwzięcie pruskiego pochodzenia, przyjaciel samego T. A. Edisona, zrealizował kanał ze swoimi synami i przy pomocy włoskich robotników w ciągu zaledwie jednego roku w latach 1890 – 1891. Kanał ma długość 3600 m, a jego wejściowy w skale ręcznie wykuty tunel ma długość 46 m. Kanał ma dalej

także cztery inne wykute tunele i dwa akwadukty. Jest ciągle sprawny i utrzymywany. Choć już nie jest nim spławiane drewno, to ciągle dostarcza do papierni tak potrzebną wodę. Dzięki turbinie Francisca dziś produkuje także niewielką ilość energii elektrycznej. Kanał można zwiedzać i z przewodnikiem, który też wyjaśni, co to były „Weisshunky”, czy da wypróbować klasyczne drugie śniadanie tzw. „barabów”. Zwiedzanie organizuje Centrum Informacyjne Hradec nad Morawicą przy współpracy z miejscowym oddziałem Macierzy Śląskiej. Cały projekt został też włączony do szlaku technicznych zabytków (Technotrasa) województwa morawsko-śląskiego. Kanał jest dostępny cały rok, również dla zwiedzających na własną rękę, jednak tylko na własną odpowiedzialność.

Opawa jest Ziemią Obiecaną letniej zabawy

Jeżeli ktoś chce poznać Śląsk w całej jego okazałości, to musi obowiązkowo odwiedzić Opawę – jego autentyczną królową. Miasto, które uwielbiał już ród szlachecki Przemyślidów i które przez długie lata pełniło znaczącą funkcję głównego miasta austriackiego, a później czeskiego Śląska, potrafi zaoferować wszystko, co tylko przyjdzie nam na myśl. Można się zanurzyć w nurcie czasu i przeskoczyć o kilkadziesiąt lat wstecz. W sercu Śląska Opawskiego można zachwycić się zdolnościami architektów i budowniczych. Jest tu też sporo świetnych miejsc, które zachęcają do spędzenia w Opawie czasu wolnego, przede wszystkim podczas letnich wakacji. Atrakcji i dobrej zabawy wystarczy dla każdego.



Miasto troszczy się o swoich mieszkańców

ZABYTKI, GDZIE NIE SPOJRZYSZ

Szczególnie pasjonatów zabytków Opawa może oczarować, jak żadne inne miasto. Górny i Dolny plac, które były od zawsze centrum miasta, są otoczone ważnymi zabytkowymi budynkami. Wystarczy wspomnieć kontrkatedrę Wniebowstąpienia NMP – największą budowlę śląskiego gotyku ceglanego w Republice Czeskiej, rozległy kompleks klasztoru braci mniejszych z kościołem Św. Ducha, czy wieżę ratuszową nazywaną Hlaską. Ta zyskała swoją nazwę w minionych latach, kiedy ogłaszano z niej początki targów, pożary czy inne znaczące wydarzenia. Z góry wieży można też popatrzeć w kierunku placu Dolnego, gdzie znajduje się kościół pw. Św. Wojciecha i Śląskie Archiwum Ziemiańskie. W budynku tym było kiedyś liceum i studiował tutaj prekursor genetyki J. G. Mendel. Ulice w centrum miasta są pełne mieszańskich miast, a klimat starego miasta uzupełniają pierścienie parków otaczających centrum miasta, który sięga aż do Muzeum Śląskiego. Parki te przede wszystkim na wiosnę i latem zachęcają do spacerów. Opawa w pełni zasłużyła sobie na miano „małego Wiednia”.

NIEKOŃCZĄCA SIĘ ZABAWA

Miesiącom letnim tradycyjnie towarzyszy w Opawie bogaty program kulturalny. W tym roku nie będzie inaczej. Już 23 czerwca w ogrodach minorytów i w okolicznych parkach zabrzmią dźwięki festiwalu Slunovrat. Trzydniowy program oferuje wiele koncertów, dyskusji i świetny Cofeefestival. W kolejnych dniach nie zabraknie ani tradycyjnych pewniaków Opawskiego lata zabawy, takich jak popularne kina letnie czy pikniki na wzgórzu parkowym „Ptačí vrch”. Piknikom, podczas całego lata, będą towarzyszyć koncerty, występy różnorodnych artystów, ciekawe warsztaty i kulinarne doznania. Do Opawy dotrą również popularny Pony Express, a pod koniec lata będzie miała miejsce popularna wycieczka rowerowa „Do Opawy na Fidorę, do „Krnova na Kofolę”.



Mgła wodna to nowość na kąpielisku miejskim

Trasa ma 26 kilometrów i prowadzi głównie po utwardzonych ścieżkach, jest więc odpowiednia także dla dzieci. Po drodze można zbierać pieczątki, za które na mecie można otrzymać ulubiony napój i wafelek. Dokładne informacje o przygotowywanych imprezach można znaleźć na oficjalnych stronach miasta.

OCHŁODA PRZY UPALACH!

Każdy pewnie może potwierdzić, że najlepszym pomysłem podczas gorącej letniej pogody jest wyprawa nad wodę w celu doznania ochłody i zdobycia dużej dawki witaminy D. Przepiękny funkcjonalny areal Kąpieliska Miejskiego z lat 30. minionego wieku jest jednym z najpiękniejszych tego typu obiektów w kraju. Do dyspozycji jest basen dla pływających i niepływających, zjeżdżalnie wodne, boiska do siatkówki i dla dzieci, czy inne atrakcje. Jeżeli kogoś już znudzą kąpiele, to może sobie pograć w minigolfa, który jest do dyspozycji tuż obok.

Pasjonaci kąpiele w naturze mogą się bez zastanowienia wybrać nad jezioro Srebrne, które wszyscy w Opawie nazywają Sádřák. Była kopalnię gipsu przed 60 laty zalał mocny prąd podziemnych wód i jezioro w krótkim czasie stało się częścią tutejszego krajobrazu. Wielkim atutem obu kąpielisk jest ich położenie, gdyż znajdziemy je w bezpośrednim sąsiedztwie największego arealu rekreacyjnego Opawy, którym jest park „Městské sady”. Rozległy park oferuje doskonale zaplecze dla sportowców, którzy mogą tu uprawiać biegi, jeździć na rolkach czy korzystać z zewnętrznych siłowni. Rodziny z dziećmi będą zachwycone wielkimi placami zabaw, a osoby lubiące spokój mogą sobie po prostu tylko rozłożyć koc piknikowy i relaksować się przy szumie liści.



Wieża ratuszowa Hlaska, w tle kontrkatedra Wniebowzięcia NMP

MODEL UKŁADU SŁONECZNEGO: ZOSTAŃ KOSMICZNYM PODRÓŻNIKIEM

Kosmos budził w ludziach odwieczną fascynację, a ich ciągłe starania o jego zdobywanie tylko to potwierdzają. W Opawie do zbadania kosmo-

jacy mogą się wcielić w rolę zdobywców kosmosu z lekością, którą czuł Neil Armstrong podczas poruszania się po Księżycu. Model oferuje świetną okazję do wędrowania się po Opawie. Trasa prowadzi po ważnych opawskich zabytkach i interesujących miejscach a zaczyna się znamienne od

trum miasta wnikliwi śledczy znajdą jeszcze planety Merkury, Wenus, Ziemia i Mars, pozostałe planety już wymagają dłuższego spaceru. Najdalej znajduje się mała planeta Pluto, za którą trzeba się udać aż do Arboretum w miejscowości Nowy Dwór. Zabawna forma wycieczki motywuje do spaceru edukacyjnego i równocześnie pokazuje rozległość kosmosu.

BOSKIE WIDOKI

Opawa już zwiedzona wzdłuż i wszerz? To można jeszcze podziwiać jej piękno z wysokości. W sezonie w każdą sobotę od 10.00 do 17.00 organizowane są wejścia na wieżę ratuszową Hlaskę. Z wysokości 35 metrów można doskonale zobaczyć wszystkie wcześniej odwiedzane miejsca czy miejsca oraz te, które zostały przeoczone! Przy dobrych warunkach atmosferycznych można też podziwiać Jesioniki z majestatyczną górą Pradziad. W ramach wejścia jest dostępna także wystawa Opawa/Troppau, gdzie można oglądać historyczne zbiory przedmiotów do codziennego użytku z tematem Opawy.



Model Układu Słonecznego, który ma początek w postaci Słońca w centrum miasta i kończy się planetą Pluto umiejscowioną aż w Arboretum w miejscowości Nowy Dwór

su wystarczą nam tylko dobre buty i publikacja, którą można otrzymać w Turystycznym Centrum Informacyjnym. Miasto może się pochwalić unikatowym modelem układu słonecznego. Zwiedza-

Słońca. Kamienna kula w fontannie przed ratuszem przedstawia punkt centralny układu słonecznego w dokładnej proporcji 1: 626 576 000. W tej proporcji jest skonstruowany cały model układu. W cen-



Fascynujący widok z wieży Hlaska

Město Opava / www.opava-city.cz

@kulturniopava, @mestoopava

mesto.opava



Ziemia Hulczyńska przygotowana do sezonu rowerowego



Na trasach rowerowych pojawiły się dodatkowe miejsca do odpoczynku, ławki, tablice informacyjne, stojaki na rowery czy kosze na śmieci.

Stowarzyszenie Gmin Ziemi Hulczyńskiej uzyskało dotację z programu Województwa Morawsko-Sląskiego wspierającego rozwój turystyki rowerowej. W ramach wspólnego projektu, zarówno gminy jak i miasta, uzupełniły ścieżki i trasy rowerowe o dodatkowe miejsca do odpoczynku, ławeczki, tablice informacyjne, stojaki na rowery czy kosze na śmieci.

Nowinką tego roku są także stacje do ładowania rowerów elektrycznych, których jest na Ziemi Hulczyńskiej dziewiętnaście. Ze stacji z panelami solarnymi rowerzyści mogą korzystać w Ludgerowicach i w miejscowości Ostrawa – Hostalkowice, stacje podłączone do sieci elektrycznej są do dyspozycji w następujących miejscowościach: Krawarz, Bela, Darkowice, Dobrosławice, Hač, Chlebičov, Chuchelna, Kobierzyce, Ludgerzowice, Piszcz, Strahowice, Sudice, Stepankowice i Zawada. Rowerem po Ziemi Hulczyńskiej mogą więc podróżować także rowerzyści przybývający z większej odległości, gdyż na trasie mogą doładować swój rower elektryczny i w międzyczasie odpocząć przy drob-

nym posiłku czy zwiedzić różne atrakcje w naszych gminach i miastach. Dokładne lokalizacje stacji do ładowania rowerów elektrycznych każdy rowerzysta łatwo znajdzie na portalu www.mapy.cz.

Nowe miejsca do odpoczynku, ławki, tablice informacyjne, stojaki na rowery, kosze na śmieci i stacje do ładowania rowerów elektrycznych zostały zrealizowane w ramach projektu „Wyposażeniem tras rowerowych do rozwoju turystyki rowerowej na Ziemi Hulczyńskiej II”, który jest współfinansowany przez Województwo Morawsko-Sląskie w ramach programu Wsparcie rozwoju turystyki rowerowej w Województwie Morawsko-Sląskim dla roku 2021+.



Tegoroczną nowinką dla rowerzystów są stacje do ładowania rowerów elektrycznych.

BAW SIĘ RAZEM Z NAMI! TU NIE ZAZNASZ NUDY!

22 czerwca	Hulczyn. Dzień zdrowia.
24 – 26 czerwca	Oldřišov. Festyn sportowy.
24 – 26 czerwca	Velké Hoštice. Obchody 800-lecia wsi.
25 czerwca	Ludgerovice. Festyn letni z gulaszfestem.
25 – 26 czerwca	Sudice. Odpust Sudicki.
26 czerwca	Hulczyn. Powitanie wakacji na Jeziorze Hulczyńskim.
2 lipca	Ludgerovice. III. runda „Moravské Show Pony Šampionát”.
2 lipca	Oldřišov. Uczta myśliwska.
2 lipca	Rohov. Odpust Rohovskí.
3 lipca	Hulczyn. Festiwal kultury i hulczyńskiego rzemiosła.
5 lipca	Závada. Festyn wiejski.
8 – 10 lipca	Hulczyn. SHOW snycerska na Jeziorze Hulczyńskim.
9 lipca	Strahovice. Dzień jeździecki.
23 lipca	Darkowice. Uroczystość otwarcia zrekonstruowanej kaplicy św. Floriana.
23 lipca	Velké Hoštice. Dzień sportu.
24 lipca	Krawarz. Spektakl teatralny Edith Piaf: Dziś nie chcę spać sama.
28 lipca	Bohuslavice. SENIOR FEST.
29 – 31 lipca	Bohuslavice. Uroczystości św. Anny.
29 – 31 lipca	Strahovice. Festyn sportowy.
5 – 6 sierpnia	Oldřišov. Festyn strażacki.
5 – 8 sierpnia	Piszcz. Odpust.
12 – 14 sierpnia	Kobierzyce. Odpust.
13 sierpnia	Hulczyn. Uczta borówkowa.
13 sierpnia	Velké Hoštice. Uczta myśliwska.

FESTIWAL KULTURY I HULCZYŃSKIEGO RZEMIOSŁA 2022

3 lipca 2022 od 14.00 godziny
Hulczyn – Mírové náměstí

W programie zespoły folklorystyczne, kapele z Ziemi Hulczyńskiej i jarmark regionalnych wyrobów i rzemiosła

WEJŚCIE BEZPŁATNE

Akcja realizowana w ramach projektu „Festiwal kultury i hulczyńskiego rzemiosła 2022”, który jest współfinansowany ze środków Województwa Morawsko-Sląskiego w ramach Programu wsparcia aktywności w dziedzinie kultury w Województwie Morawsko-Sląskim dla 2022 roku.

13 – 14 sierpnia	Chlebičov. Dni Chlebičova.
13 – 16 sierpnia	Krawarz. Kino letnie z Kinematografem braci Čadíkův.
18 sierpnia	Krawarz. Spektakl teatralny Upiór rodu Canterville'ów.
19 – 22 sierpnia	Krawarz. Odpust.
20 sierpnia	Bolatice. Dożynki.
20 sierpnia	Dobrosławice. Koszenie.
26 sierpnia	Strahovice. Odpustowe popołudnie z kapelą Vlčnovjanka.
27 sierpnia	Ludgerovice. Bal country.

27 sierpnia	Vřesina. Koniec wakacji – Vřesina się bawi.
2 września	Malé Hoštice. Spotkanie z reżyserem Zdeňkiem Trošką „O Hošticach, filmach i innych”
3 września	Darkowice. Festyn ulic.
3 września	Malé Hoštice. Koncert kapeli Bojané w strojach ludowych.
3 – 4 września	Hulczyn. Kiermasz.
3 – 4 września	Piszcz. Powiatowa wystawa hodowców.
4 września	Malé Hoštice. Odpust.
9 – 10 września	Strahovice. Festyn piwa.
9 – 11 września	Oldřišov. Odpust.
9 – 11 września	Velké Hoštice. Wystawa winogron ze Śląska.
10 września	Dolní Benešov. Festyn piwa.
10 września	Rohov. Cyclocross Rohovskí.
10 września	Velké Hoštice. Dożynki.
16 września	Markvartovice. Kiermaszowe kołaczobranie.
17 września	Bolatice. Kobzolfest.
17 września	Krawarz. Święto młodego wina.
17 września	Závada. Strassenfest trochę inaczej.
18 września	Chlebičov. Dzień sportu i zdrowia.
24 września	Hulczyn. Święto młodego wina.
1 października	Ludgerovice. Targ farmerski.
21 – 22 października	Krawarz. Zwiedzanie zamku w Krawarzu z dreszczykiem.
29 października	Hulczyn. Halloween.
29 października	Ludgerovice. Targ farmerski.
11 – 12 listopada	Strahovice. Uczta Świętomarcińska.
27 listopada	Velké Hoštice. Adwent Velkohoštický i wystawa szopek.

Więcej informacji można znaleźć na stronach wsi i miast i na stronie www.hlucinsko.eu.

Romantyczny weekend w Krnowie

Krnov zna wiele osób, ale tylko niektóre są świadome tego, że to prawdziwy skarb u podgórza Jesioników, który warto odwiedzić nie tylko przejazdem, ale poświęcić mu cały weekend. Dla niezdeterminowanych atutem niech będzie to, że wiele zabytków i atrakcji jest dostępnych dla turystów bezpłatnie.

Na podobne działania zdecydowały się podczas epidemii covidu takie miasta jak Praga czy Znojmo. W minionych dwóch latach turyści odwiedzający Krnov mogli korzystać z różnych benefitów. W tym roku będzie miała miejsce od początku wakacji akcja pod nazwą „Przekonaj się do Krnowa”. Zasada jest prosta. Wystarczy wydać w którymkolwiek miejscowym punkcie gastronomicznym minimum 300 koron albo zamieszkać w Krnowie przynajmniej na jedną noc. W zamian turysta otrzyma bezpłatne wejścia do miejscowych zabytków i na inne atrakcje, takie jak wieża ratuszowa, wieża widokowa na Cvilinie, muzeum miejskie czy kąpielisko. W turystycznym centrum informacyjnym jest również możliwość bezpłatnego wynajęcia na jeden dzień hulajnogi.

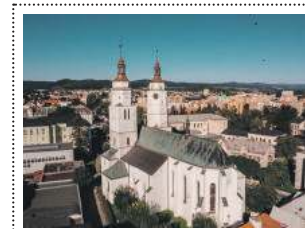
Miejsca, które w Krnowie warto odwiedzić jest tyle, że wycieczka jednodniowa może okazać się niewystarczająca. Zalecamy przynajmniej pobyt weekendowy. Niektóre z zabytków są dostępne włas-



nie podczas weekendów. W sobotę do południa można zwiedzić przykładowo wzgórze pielgrzymkowe Cvilín z wieżą widokową i sanktuarium Marii Panny Bolesnej. W kościele znajduje się obraz, z którym jest związana legenda o jego cudownej mocy. Jest tutaj także jedna z atrakcji Landscape festiwalu. To trzy kręgi, skąd są przepiękne widoki na okolicę. Przy dobrej pogodzie można podziwiać nawet Pradziada. To nie przypadek, że całe wzgórze pielgrzymkowe zdobyło w 2019 roku pierwsze miejsce w konkursie ruchu turystycznego w kategorii najbardziej romantycznego miejsca w województwie morawo-śląskim. Po południu można spędzić na zwiedzaniu wieży ratuszowej czy podziwianiu widoków z wieży kościoła św. Marcina, gdzie można także zobaczyć mieszkanie strażnika wieży, który w przeszłości pilnował miasta. W niedzielę warto wybrać się do krnowskiej synagogi, jedynej w województwie morawo-śląskim, albo Muzeum miejskiego, znajdującego się w Willi Flemmicha. Po południu są także otwarte wymienione wcześniej wieże. Oferta atrakcji jest naprawdę szeroka i dzięki akcji „Przekonaj się do Krnowa” nadchodzące lato jest idealnym momentem, by znaleźć czas na odwiedzenie miasta.



Przekonaj się do Krnowa podczas weekendu



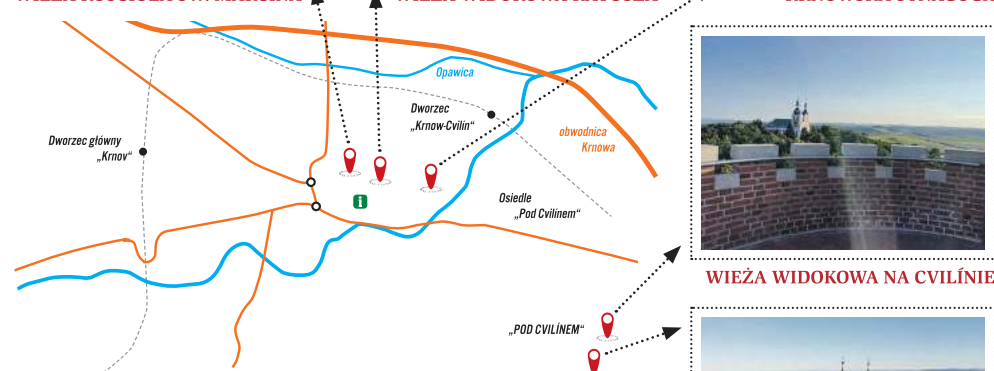
WIEŻA KOŚCIOŁA ŚW. MARCINA



WIEŻA WIDOKOWA RATUSZA



KRNOWSKA SYNAGOGA



WIEŻA WIDOKOWA NA CVILINIE



SANKTUARIUM PIELGRZYMKOWE - KOŚCIÓŁ MARII PANNY BOLESNEJ

SOBOTA:

do południa: Wzgórze pielgrzymkowe Cvilín (cvilínska wieża widokowa i kościół pielgrzymkowy Marii Panny Bolesnej), jedna z atrakcji Landscape festiwalu to kręgi na Cvilinie, skąd są piękne widoki na Pradziada.

Po południu: Wieża ratuszowa albo wieża kościoła św. Marcina

NIEDZIELA:

do południa: Krnowska synagoga, Muzeum miejskie – Willa Flemmicha

Po południu: Wieża ratuszowa albo wieża kościoła św. Marcina

tic krnov
TURISTICKÉ INFORMAČNÍ CENTRUM

+420 554 697 697

Infocentrum Krnov

DINO PARK

ROZRYWKA DLA CAŁEJ RODZINY

Jeżeli już zdecydowali się Państwo na rodzinny wyjazd po rozrywkę i wiedzę albo tylko w celu odetchnięcia świeżym powietrzem w cieniu mezozoicznych olbrzymów, to na pewno nie będą Państwo tego żałować! Dinozaury są przygotowane do rozdawania radości i tym małym i dużym.

Obserwujcie nas w sieciach!



NAJWIĘKSZA SIĘĆ PARKÓW ROZRYWKI W CZECHACH



DINOPARK.EU

NOWOŚĆ!
DinoHuragan



NOWOŚĆ!
DinoAnatomia



FILM 3D

GŁOSUJcie BEZPOŚREDNIO W SALI KINOWEJ I SAMI ZDECYDUJcie O DALSZYM LOSIE MŁODEGO



JEZIORO HULCZYŃSKIE otwarte dla plażowiczów

Świetna informacja dla miłośników Jeziora Hulczyńskiego. Mimo trwającej obecnie rewitalizacji, będzie ono dostępne przez całe lato dla odwiedzających. Przyjeżdżający na dłuższą bądź mogli również skorzystać z kempingu. Dodatkowo organizatorzy przygotowali sporo nowinek. Do dyspozycji będą paddleboardy czy nowe leżaki plażowe. Areal jeziora zostanie otwarty dla odwiedzających 24 czerwca.

Jeszcze niedawno miłośnicy Jeziora Hulczyńskiego, nie tyl-

ko ci z samego Hulczyna, ale i dalszej okolicy oraz z terenów przygranicznych po polskiej stronie, godzili się z myślą, że w tym roku z tutejszej kąpieli nie skorzystają. Zakładano, że z powodu aktualnie trwającej sanacji, rewitalizacji i rekultywacji nie będzie możliwe korzystać z oferty tutejszego sportowo-rekreacyjnego arealu. Okazuje się jednak, że kompleks wodny zostanie otwarty na cały sezon letni i to już w piątek 24 czerwca. Będzie tutaj można korzystać z różnych atrakcji aż do niedzieli 4 września. – Areal będzie

otwarty codziennie od 8.00 aż do 22.00 – podaje dyrektor organizacji Sport a kultura Hlučín Martin Nováček.

Goście będą tu mogli spróbować narciarstwa wodnego, do ich dyspozycji będzie wielka dmuchana trampolina czy ścianka alpinistyczna. Będzie można pograć w minigolfa albo discgolfa. Przygotowane będą korty tenisowe, boisko do siatkówki plażowej czy nożnej, boisko do unihokeja i do innych aktywności sportowych. Przygotowano też sporo aktywności dla najmłodszych, którzy będą mogli skorzystać m.in. z brodzika. Niestety, w tym roku nie będzie można korzystać z rowerów wodnych – Ich wypożyczenie nie będzie możliwe z powodu zużycia nabrzeża, ale będzie rozszerzona możliwość wypożyczenia paddleboardów czy zakupu dmuchanych leżaków. Rozszerzamy także liczbę stojaków na rowery. Ogromną atrakcją będzie stworzenie nowej plaży i zatoczki w miejscu byłego oka B2, gdzie

w przyszłości planujemy lokalizować dmuchane atrakcje wodne – przybliży aktualną sytuację Nováček.

Z powodu stale trwających prac budowlanych w okolicy jeziora, trzeba się liczyć z pewnymi utrudnieniami. Miejsca, gdzie nie można wchodzić, będą dobrze oznakowane. Do orientacji będzie służyć także aktualna mapka. Zakwaterowanie w kempingu będzie możliwe, goście mogą do niego dotrzeć ulicą Jahodová, jednak z kempingu nie będzie można z powodu trwających prac wchodzić do wody. Przestrzeń dla wędkarzy można znaleźć naprzeciwko znajdującego się za płotem arealu w rejonie kozmickim. Wzdłuż rzeki będzie można korzystać z nowej ścieżki dla jazdy na rolkach czy na rowerze.

Całodzienne wejście w piątki i w weekendy będzie kosztować osobę dorosłą osiemdziesiąt korun. Podwyżkę w stosunku



■ Mapka orientacyjna dla sezonu letniego 2022 r. ŹRÓDŁO: SPORT A KULTURA HLUČÍN

do minionych sezonów Martin Nováček tłumaczy rosnącymi kosztami związanymi z utrzymaniem arealu. W dni powszednie cena zostaje na poziomie pięćdziesięciu korun. Wejścia pod wieczór czy wieczorem są tańsze, albo zupełnie bezpłatne. Wszystkie dokładne informacje można znaleźć na stronach internetowych miasta. Dzieci mają zniżki, a te w wieku do trzech lat, mają wstęp bezpłatny. Za darmo wchodzi także seniorzy powyżej 65 roku życia i osoby z legitymacjami potwierdzają-

cymi grupy inwalidzkie (m ZTP czy ZTP/P). Można też skorzystać z kartetów. – Oferować będziemy kartety na dziesięć czy dwadzieścia wejść, które można wykorzystywać także jako bilety grupowe. Nowością będzie możliwość płatności kartą. Aktualnie realizujemy reorganizację wejścia od ulicy Celnej tak, by właściciele kartetów nie musieli czekać w kolejkach i mogli wejść bez tracenia czasu – dodaje Nováček i dodaje, że parkowanie jest możliwe tylko na wyznaczonych miejscach za 50 korun na dobę. (niki)



■ Mimo trwającej rewitalizacji Jezioro Hulczyńskie będzie otwarte ŹRÓDŁO: KAMIL VITÁSEK

Muzeum Ziemi Śląskiej – na skrzydłach historii

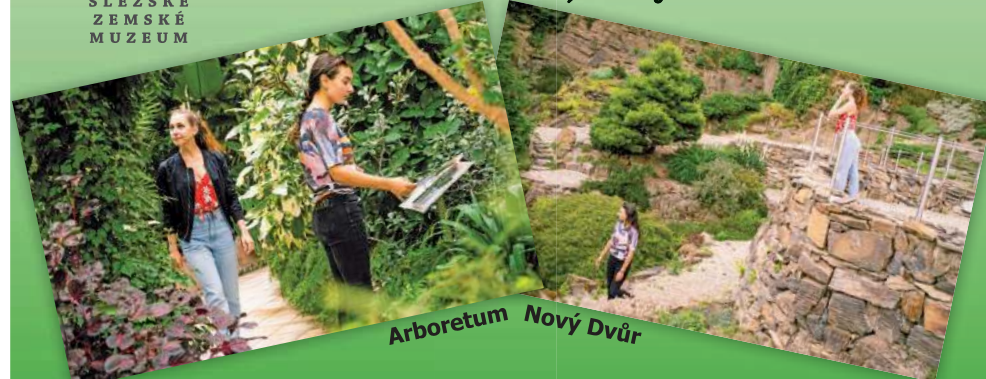


Muzeum Ziemi Śląskiej w Opawie

Najstarsze muzeum w Republice Czeskiej oferuje mnóstwo atrakcji.

Przyjedź i zapoznaj się z historią czeskiego Śląska, zobacz oddalone w czasie i zapomniane kultury, czy tajemnice wojskowe drugiej wojny światowej.

Zapraszamy!



Arboretum Nový Dvůr

Więcej informacji na www.szm.cz i Facebooku

Basen w Bolaticach od lata z nową atrakcją!

Basen w Bolaticach znają nie tylko miejscowi, ale także mieszkańcy okolic, a nawet polskich terenów przygranicznych. Kąpielisko zostało zbudowane w 1973 roku, miało bardzo zimną wodę a pod trampolinami głębokość 4,5 m! W 2003 roku miała miejsce gruntowa rekonstrukcja, podczas której obiekt został podzielony na trzy części. W miejscu z najgłębszą wodą została zbudowana stacja oczyszczająca, a pozostała część została podzielona na dwie części. Pierwszą, o głębokości 160 metrów przeznaczono dla pływających, a drugą, o głębokości 1 metra dla niepływających. Obok basenów powstał dodatkowo brodzik dla małych dzieci.

By zwiększyć atrakcyjność obiektu, kąpielisko zostało wyposażone w tym roku w dwie zjeżdżalnie. Jedna ma długość 20 metrów i jest przeznaczona dla dzieci powyżej 120 cm wzrostu i dla dorosłych. Druga ma kształt słonia i jest dla małych dzieci.

Zapraszamy! Można się orzeźwić i zjechać na nowej zjeżdżalni!



Polacy mają dość wysokich cen paliw. Orlen się broni, a eksperci wskazują, że ruchy antyszczepionkowe wracają w wielkim stylu

– Ceny hurtowe paliw w Polsce i w całej Europie ustalane są przede wszystkim w oparciu o notowania gotowych produktów paliwowych czyli benzyny i diesla na europejskich giełdach. O notowaniach tych nie decydują poszczególne koncerny paliwowe, a czynniki rynkowe, czyli relacja pomiędzy popytem – pisze Orlen w artykule „Fakty i mity o cenach paliw”. Można uznać, że to odpowiedź na protesty, które w sobotę 11 czerwca odbywały się w kraju, bo zirytywanie Polaków cenami na stacjach paliw jest coraz większe. Dostaje się Orlenowi jako spółce Skarbu Państwa.

Kierowcy protestowali na stacjach, w ramach ogólnopolskiej akcji „Blokujemy Orlen”. – Nie podoba nam się polityka Orlenu, który mimo kursu dolara i cen za baryłkę ropy śrubuje ceny na polskim rynku paliw. Nie jesteśmy również zadowoleni z tego jak rząd (nie)radzi sobie z tym problemem, a wręcz zamiata go pod dywan i mydli ludziom oczy jakoby nie był odpowiedzialny za obecną sytuację – napisało w opisie wydarzenia. Do protestów dołączyli m.in. raciborzanie.

Orlen: Zarzuty są bezpodstawne

Co na temat protestów sądzi Orlen? W odpowiedzi dla portalu Autokult wskazano, że „Zarzuty wysuwane przez organizatorów akcji są bezpodstawne i nie oddają rynkowych realiów. Ceny hurtowe paliw w Polsce i w całej Europie ustalane są w oparciu o notowania gotowych produktów paliwowych, czyli benzyny, diesla i LPG na rynku ARA (Amsterdam, Rotterdam, Antwerpia)”.

W przesłanym do Autokult.pl komentarzu napisano: „Na rynku paliw działa wiele podmiotów. Gdyby jedna firma zdecydowała się na obniżenie cen hurtowych, to te sprzedawane poniżej poziomów rynkowych paliwa zostałyby wykupione przez inne koncerny i wróciłyby na rynek, jednak ceny na stacjach nie byłyby wcale niższe. Na takim rozwiązaniu skorzystałyby wyłącznie inne firmy paliwowe”.

Orlen broni się, tłumacząc, że cena

przy dystrybutorze zależy od rynkowej ceny paliwa, która determinuje cenę hurtową. – „Z kolei relacje między cenami paliw a cenami ropy ustalane są na globalnych (rynkach – przyp. red.) i są jednakowe dla wszystkich rafinerii. W związku z tym PKN Orlen nie może ani podnosić, ani obniżać marży modelowej. Marże modelowe zachowują się w taki sam sposób dla wszystkich koncernów w regionie, różni je jedynie struktura produkcji poszczególnych firm. W przypadku PKN Orlen modelowa marża rafineryjna, liczona wraz dyferencjałem oddającym rzeczywisty udział przerabianych ropy, wynosiła w maju 34,1 dolara na baryłkę i była o 1,2 dolara na baryłkę niższa w kwietniu” – czytamy w odpowiedzi spółki cytowanej przez Autokult.pl.

To koszt wojny

Na stronie koncernu pojawił się natomiast artykuł o faktach i mitach. Wskazano w nim m.in., że na cenę na stacjach paliw znaczący wpływ ma wojna w Ukrainie, bo doszło do radykalnego ograniczenia importu gotowych paliw (benzyny i diesla) z Rosji do UE. – Wprowadzane sankcje praktycznie go odetną. Jest to ewidentny koszt wojny. Brak importu z Rosji wpłynął na wzrost giełdowych notowań paliw gotowych o 71% dla benzyny i 59% dla diesla (Reuters, Platts). Wzrost ten dotyczy wszyst-

kich krajów w Europie importujących paliwa i wpływa na ceny hurtowe w Polsce, a za nimi także na ceny na stacjach. W Polsce w pierwszym kwartale tego roku aż 41% paliw pochodziło z importu – podano w artykule.

Kto napędza wojnę z Orlenem?

Instytut Badań Internetu i Mediów Społecznościowych (IBIMS) ostrzega, że temat protestów już wykorzystują środowiska prorosyjskie i antyszczepionkowe. – Weekendowa blokada stacji może być nie tylko dużym problemem politycznym dla PiS, ale także komplikuje przedwyborcze plany opozycji – uważają eksperci.

Wskazują, że operacja jętkowania* tematu blokady Orlenu ma głównie na celu odbudowę wpływów grup antyszczepionkowych, które stanowiły przed inwazją Rosji na Ukrainę silną i znaczącą grupę polityczną. – Dzięki odbudowie zaangażowania i zasięgów ww. grup będą one miały wpływ nie tylko na bieżące decyzje polityczne, ale także na ostateczny kształt wyników wyborów – czytamy w raporcie.

(mad)

**W odniesieniu do mediów społecznościowych jętkowanie rozumiemy jako otoczenie interesariuszy danej sprawy przez bardzo dużą grupę profili i wywieranie na nich silnej presji, a nawet próby zakrzywienia percepcji zjawisk i opinii społecznej.*



► – Sam pochodzę z małej miejscowości, ale ciekawość świata i ludzi kazała mi sprawdzać co jest za horyzontem. Wytrwałość i ciężka praca doprowadziły mnie do miejsca, w którym jestem. Z radością otwieram Fundusz Stypendialny dla osób, tak głodnych sukcesu jak ja – mówi Rafał Brzóska. FOT. RAFAŁ BRZÓSKA FOUNDATION

Milioner z Zawady Książęcej założył fundację



Wywodzący się z Zawady Książęcej (gm. Nędza) Rafał Brzóska – prezes InPostu powołał do życia swoją fundację. Jej celem jest pomaganie młodym, zdolnym ludziom w ich drodze do sukcesu. Milioner zapowiada, że chce wspierać osoby, które mierzą się z podobnymi do jego z dzieciństwa doświadczeniami.

Rafał Brzóska Foundation – pod taką nazwą twórca InPostu powołał organizację. W rozmowie z portalem Wirtualnemedial.pl zapowiedział, że jego fundacja chce „wspierać zdolne, pracowite dzieciaki z pragnieniem sukcesu i pomóc im w uwalnianiu potencjału oraz zapewnieniu możliwości rozwoju edukacyjnego bez granic”. – Jeżeli jej czy jego marzeniem jest kształcenie się na najlepszych uczelniach świata jak Oxrofd czy Yale, ciężko pracuje, by się tam dostać, naszym zadaniem jest zapewnienie do tego momentu wsparcia finansowego i edukacyjnego, aby szanse na studiowanie tam były osiągalne – wyjaśnił Brzóska.

Fundacja swoją misję będzie realizowała, prowadząc programy edukacyjne i rozwojowe. Pierwszym z nich jest Fundusz Stypendialny, do którego można już aplikować. Jest przeznaczony do osób w wieku od 13 do 25 lat – szczegóły na: rafal-brzoskafoundation.org.

Prezesem fundacji jest Brzóska, wiceprezeską jego żona – Omenaa Mensah.

(mad)

◄ Kierowcy sprzeciwiają się wysokim cenom paliw, eksperci w całej akcji widzą jednak drugie dno

OCHOTNICY Z HENKLA NAJLEPSI

Wśród pań królują strażaczki z Sudotu

Słoneczna pogoda towarzyszyła zawodom sportowo-pożarniczym zorganizowanym w niedzielne popołudnie 12 czerwca w Raciborzu Miedoni. Wśród mężczyzn najlepsza okazała się jednostka z Henkla, która „o włos” pokonała ochotników z Sudotu.

OSP z Markowic, Brzezia, Miedoni, Sudotu i raciborskiego Henkla rywalizowały o puchar prezydenta. Na zawody złożyły się: sztafeta z przeszkodami oraz ćwiczenie bojowe. Do Miedoni przyjechały także zaprzyjaźnione czeskie drużyny.

Prezydenta cieszy strażacka ambicja

– To już 42. zawody sportowo-pożarnicze, długo na nie czekaliśmy, bo dwa lata. Pandemia podbudowała ambicje, widać, że duch w braci strażackiej jest, a pogoda dopieściła, stąd dopisała publiczność i zawodnicy – powiedział Nowinom prezydent Dariusz Polowy, fundator nagród. Dodał, że ambicja strażaków cieszy, bo w chwili kiedy będzie potrzebna ich pomoc, ta ambicja się przyda.

Prezydent pytany, czy jego serce bije szczególnie dla którejś z jednostek, odparł z uśmiechem, że trzyma kciuki za strażaków z Raciborza.

W rozmowie z Nowinami D. Polowy wyjawiał, że najbardziej fascynuje go sztafeta z przeszkodami. – Jest dynamiczna, przeskok przez półtorametrowy płot jest bardzo efektowny – opowiedział o swoich odczuciach.

Mobilizacja ochotników

Współorganizatorem zawodów byli ochotnicy z Miedoni. Jan Galli, prezes jednostki mówił Nowinom, że strażacy połączyli siły przy organizacji spotkania. – Myślę, że będzie bez żadnego wypadku, pomyślnie wszystko się skończy i każdy będzie zadowolony – trzymał kciuki. Słowa prezesa się ziściły, choć w trakcie wydarzenia m.in. gospodarze zostali wezwani do zdarzenia przy niedawno otwartej obwodnicy, gdzie zderzyły się trzy samochody.

Można uznać, że raciborskie spotkania mają wymiar międzynarodowy z racji, że przyjeżdżają też zaprzyjaźnione jednostki z Czech. – To miejscowości partnerskie, z którymi od lat współpracuje Miasto. To tradycja, że przyjeżdżają na zawody do raciborskich dzielnic –



■ Wydarzenie gromadzi całe rodziny, którzy przychodzą, aby pokibicować znajomym strażakom FOT DAWID MACHECKI (10)

nadmienił prezes.

Więcej niż dorosłych

Stefan Kaptur, prezes zarządu miejskiego i powiatowego ZOSP RP, a od soboty 11 czerwca także wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP mówił Nowinom, że cieszy się, że zawody po dwuletniej przerwie wracają. – Każde zawody to mobilizacja strażaków z jednostek; to nie tylko dotyczy Miasta, ale wszystkich jednostek na terenie powiatu. Tak samo jest z przygotowaniem do tych spotkań – zauważył.

Pytany, czy patrzy ze spokojem na poszczególne jednostki, jeśli chodzi o zmianę pokoleniową, odpo-

wiedział, że jak najbardziej. – Wystarczy popatrzeć na młodzież, która startuje w tych zawodach. Widać, że jest ich więcej niż dorosłych – stwierdził.

Zawody sportowo-pożarnicze przyciągają nie tylko strażaków, ale całe rodziny obserwujące i kibicujące ochotnikom. Stefan Kaptur powiedział Nowinom, że te spotkania można traktować jako formę zachęcenia młodzieży do wstępowania w szeregi strażackiej braci. – Tym bardziej, jeśli zawody odbywają się w jakiejś mniejszej miejscowości, czy dzielnicy. Widać ile tutaj zgromadziło się osób – dodał.

Dawid Machecki



■ W zawodach wystartowały dwie kobiece drużyny oraz jedna dziewczęca. Na zdjęciu Agata Jaroszewicz i Julia Pendziałek z OSP Sudót



■ O to, aby całość spotkania przebiegała zgodnie z planem, dbał m.in. Jan Galli, prezes OSP Miedonia



■ Zawody sportowo-pożarnicze nie należą do łatwych...



■ Na specjalne wsparcie mogła liczyć strażaczka Dominika z OSP Sudót, dla której przygotowano minitransparent. Na zdjęciu: Emilia i Sandra



■ Choć czescy ochotnicy nie brali udziału w zawodach, to również postanowili zaprezentować swoje umiejętności. Zawiodł jednak sprzęt i woda nie popłynęła przez strażackie węże



■ Tutaj zwycięska drużyna kobiet z Sudółu



■ A tutaj zwycięska drużyna męska z ZOSP Henkel



■ Strażakom gratulował m.in. Stanisław Mrugała kierujący Biurem Zarządzania Kryzysowego w raciborskim magistracie

WYNIKI

Grupa A (mężczyźni): ZOSP Henkel (sztafeta – 58,41, ćwiczenie bojowe – 38,94 = 97,35), OSP Racibórz Sudół (55,13/42,30 = 97,43), OSP Racibórz Miedonia (59,15/45,11 = 104,26), OSP Racibórz Markowice (68,58/42,64 = 111,22), OSP Racibórz Brzezine (66,46/64,08 = 130,54)

Grupa C (kobiety): OSP Racibórz Sudół (74,57/54,17 = 128,74), OSP Racibórz Miedonia (72,46/72,49 = 144,95)

CTIF dziewczęta: OSP Racibórz Brzezine

CTIF chłopcy: OSP Racibórz Markowice, OSP Racibórz Brzezine, OSP Racibórz Miedonia



■ Po zawodach wiele ochotniczek i ochotników przyjęło kąpiel w strażackim basenie. Do wody wrzucono m.in. Mateusza Seidlera – młodszego ogniomistrza w komendzie powiatowej PSP w Raciborzu i sekretarza w zarządzie OSP Racibórz Sudół.

Siostra z Pawłowa błogosławioną

Była ofiarą czerwonoarmistów

W sobotę 11 czerwca w katedrze św. Jana Chrzciciela we Wrocławiu odbyła się beatyfikacja dziesięciu sióstr męczenniczek elżbietańskich. Wśród nich była pochodząca z Pawłowa w gminie Pietrowice Wielkie bł. siostra M. Melusja (Marta) Rybka.

Życiorys błogosławionej już siostry na swojej stronie internetowej przytacza parafia pw. św. Michała Archanioła w Pawłowie: Martha Rybka, córka Nicolausa Rybki i Victorii z domu Kurek, urodzona 11 lipca 1905 r. w Pawłowie, ochrzczona 16 lipca 1905 w Pawłowie. Pierwsze śluby czasowe złożyła 22 kwietnia 1929 r., natomiast śluby wieczyste 31 lipca 1934 r. Została zastrzelona, gdyż stanęła w obronie jednej dziewczyny atakowanej przez żołnierza armii radzieckiej. Przed śmiercią sama bohatersko broniła swojej czystości ślubowanej Bogu. Stało się to w Nysie 24 marca 1945 r. Ogień podłożony przez żołnierzy zatrzymał się przy pokoju, gdzie leżały jej zwłoki. Jej ciało spoczęło w zbiorowej mogile sióstr w Nysie przy ul. Słowiańskiej 16. Planowane na przełomie lat 50. i 60. XX w. rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego nie doszło do skutku ze względu na ówczesną sytuację polityczną w Polsce. Kolejne starania Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety podjęło w 2009 r. w archidiecezji wrocławskiej, której zwierzchności podlegał teren Śląska w roku, kiedy siostry elżbietanki oddały swoje życie z miłości do Boga.

Dar dla kościoła

Biskup opolski Andrzej Czaja napisał: „beatyfikację sióstr, które poniosły śmierć w obronie własnej czystości



■ Siostra M. Melusja Marta Rybka ŹRÓDŁO: ELZBIETANKI.WROCLAW.PL

i dziewictwa innych, odczytuję jako szczególny dar dla Kościoła opolskiego w roku jego złotego jubileuszu”. – W tych niezłomnych świadkach wiary zyskujemy bowiem kolejnych orędowników i współpracowników dla dzieła duchowej odnowy naszego Kościoła, zwłaszcza dla troski o zachowanie chrześcijańskiej tożsamości młodego pokolenia – podkreślił.

Inspiruje nas do bycia lepszym

Sobotniej mszy świętej przewodniczył kard. Marcello Semeraro, prefekt Dykasterii Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, który re-

prezentując papieża Franciszka, dokonał uroczystej beatyfikacji. – Bogactwo duchowe nowych błogosławionych wspiera i inspiruje nas do bycia lepszym człowiekiem. Równocześnie ich męczeństwo przywodzi na myśl sytuacje, których doświadczamy dzisiaj w Europie XXI wieku – mówił w czasie mszy.

Historia się powtarza

Prezydent RP Andrzej Duda skierował natomiast list, w którym składał uroczyste dziękczynienie za beatyfikację. – Choć relacje o ich męczeństwie przejmują głębokim żalem i grozą, to jednak, w duchu najstarszej

tradycji Kościoła, ośmielam się też wyrazić radość, że powiększyły ono grono błogosławionych – podkreślił. W swoich słowach Andrzej Duda nawiązał także do sytuacji na Ukrainie: „Nasze serca i umysły w naturalnym odruchu buntują się przeciwko rozpamiętywaniu tamtych straszliwych tragedii sprzed blisko 80 lat, niestety – choć trudno w to uwierzyć – historia tego barbarzyństwa powtarza się dzisiaj, teraz na walczącej o wolność Ukrainie. Na domiar złego znów dzieje się to pod znakiem czerwonej gwiazdy i wywieszanej miejscami flagi związku sowieckiego”. (mad)

– Żegnam się z Kornowacem, bo wracam do domu – mówi Katarzyna Chwałek-Bednarczyk o odejściu z Gminnego Ośrodka Kultury w Kornowacu, gdzie przez półtora roku była dyrektorem. Przechodzi do Rydułtowskiego Centrum Kultury, gdzie w roli szefowej zastąpi Janinę Chlebiak-Turek. – Jednak częścią mojego serduska zostanie na zawsze w gminie Kornowac – mówi o miejscu, z którym związana będzie jeszcze przez kilka dni. Rozmawia Dawid Machrecki.

– Po wygranym konkursie na dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Kornowacu, zapowiadała pani w rozmowie z Nowinami, że planuje ewolucję, a nie rewolucję. Jak z perspektywy czasu ocenia pani tę zapowiedź?

– To była jednak rewolucja (śmiej). Startując na dyrektora, napisałam sobie program działania, który zrealizowałam przez te półtora roku mojego dyrektorowania. Tempo było więc zabójcze, ale to też było związane z tym, że trafiłam na świetnych współpracowników, którzy trzymali to tempo. Pracownicy GOK-u to wymarzona ekipa. Gmina Kornowac ma też niesamowity potencjał kulturotwórczy, z którego można czerpać garściami. Prężnie działa tutaj wiele organizacji: koła gospodyń wiejskich, ochotnicze straże pożarne, fundacje i stowarzyszenia. Zawsze mogłam na nich liczyć.

Przez ten czas zrealizowaliśmy mnóstwo fantastycznych rzeczy, na które pozyskaliśmy masę środków z funduszy zewnętrznych. Pierwszy to „Drużyna Wilka”, czyli pokazaliśmy wielkie wydarzenia historyczne przez pryzmat lokalnej historii – powstańca Teodora Wilka, tworząc przy tym grę fabularną. Później był program „Kultura – Interwencje” i projekt „Noc światła czyli cudowna moc bajki”, gdzie pochylił się nad historią Polenlagru i Kinderlagru w Pogrzebieniu. Wówczas stworzyliśmy: podcast i spektakl teatralny przy klasztorze sióstr salezjanek. Później rozpoczęła się cyfryzacja GOK-u, która ciągle trwa. Pozyskaliśmy 133 tys. złotych na to, żeby ośrodek kultury wszedł w XXI wiek, bo kiedy

► Katarzyna Chwałek-Bednarczyk – rybniczanka, która dwanaście lat temu przeprowadziła się do Rydułtów. Absolwentka filozofii, kulturoznawstwa i reżyserii oraz założycielka Teatru SAFO. Pedagog, instruktor i reżyser teatralny. FOT. DAWID MACHECKI



Katarzyna Chwałek-Bednarczyk żegna się z Kornowacem, bo rozpoczyna pracę w Rydułtowach: Wracam do domu

tutaj przyszedłam, w biurze był jeden komputer, który włączał się przez 20 minut. Teraz każdy pracownik ma nowy laptop, będzie studio podcastowe i filmowe. Mamy nowoczesne narzędzia jak: rejestratory dźwięku i wideo, więc żadna epidemia tego miejsca już nie zaskoczy, bo można działać hybrydowo. Stworzyliśmy studio fotograficzne i studio wokalne. Co ważne, rozdmuchaliśmy strefę zajęć – oferta jest skierowana dla wszystkich mieszkańców; ogromnie się cieszę, że to wszystko działa, że to nie są zajęcia widma.

– Na czym pani najbardziej zależało, podejmując się dyrektorowania temu miejscu?

– Na tym, żeby to miejsce było domem dla mieszkańców.

– Udało się?

– Tak. Myślę, że stworzyliśmy przyjazną atmosferę dla wszystkich, którzy wstępują w nasze progi, odświeżyliśmy wnętrza w niektórych budynkach, które teraz są przyjemne i bardziej funkcjonalne. Każdy zagląda do nas po coś innego – kulturę, rozrywkę, towarzystwo. Ludzie uwielbiają naszych pracowników, czują się mile widziani, czują, że to ich dom. Myślę, że stworzyliśmy fajne miejsce dla lokalnej społeczności.

– W chwili kiedy przejęła pani GOK-owskie stery ośrodek zmienił swoją główną siedzibę. Z Pogrzebienia przeniósł się do Kornowaca. Dlaczego właśnie tak?

– Powody były prozaiczne. Po pierwsze w Kobyli nie ma zasięgu, po drugie z ulicy Starowiejskiej, gdzie mamy teraz główną siedzibę, jest taka sama odległość do wszystkich

miejsowości; a stolicę zawsze robi się tam, skąd łatwo dojechać wszędzie. Ja w świetlicy w Kornowacu czułam się też najlepiej, trafiłam tam w trakcie pandemii i jakoś to miejsce dobrze na mnie wpływało. Nie chciałam też faworyzować żadnej miejscowości, bo we wszystkich sołectwach oprócz Kornowaca są ośrodki kultury, więc dlatego w świetlicy zrobiliśmy główną siedzibę.

– W małych ośrodkach drzemie ogromny potencjał. Ale najpierw trzeba się wkupić w lokalną społeczność, bo to dzięki mieszkańcom i dla tych mieszkańców tworzy się kultura.

– Oczywiście. To nie jest tak, że ja tutaj przyszedłam i nic się nie działo i dopiero dzięki mojej obecności coś ruszyło. Działo się sporo, bo małe społeczności organizują się same,

nie potrzebują żadnego domu kultury, a tym bardziej dyrektora, żeby robić fajne imprezy dla siebie. Jednak takim społecznościom z czasem powszednie to, co mają, w myśl przysłowia: „Cudze chwalicie, swego nie znacie”. Potrzebny jest ktoś z zewnątrz, kto na nowo odkryje zasoby i potencjały, nie tylko dla nich samych, ale również dla odbiorców kultury spoza gminy.

– **Pani jednak już знаła w części tę społeczność, bo wspólnie z teatrem Safo, którego jest pani reżyserką, gościliście w Rzuchowie, przy tamtejszym pałacu.**

– Tak, ale tylko w Rzuchowie, a te społeczności różnią się ogromnie. To był przedsmak. Nie można np. porównać Łańca do Kobyli, czy Kobyli do Pogrzebienia, i tak dalej. Każde sołectwo to inne tradycje, inna obyczajowość i historia. Każde wymaga indywidualnego, sztytgo na miarę podejścia. Chociaż współpracując z mieszkańcami Rzuchowa zobaczyłam, jak niesamowici ludzie tu żyją i zakładałam, że podobnych ludzi spotkam w każdym zakamarku gminy. Ogromnym wsparciem była dla mnie zawsze Małgosia Drzeniek – rzuchowianka, z

którą najpierw pracowałam nad wspomnianym spektaklem, a potem spotkałyśmy się w domu kultury.

– **Wydarzenia kulturalne to jedno. Przeprowadziliście diagnozę potencjału kulturotwórczego. Po co?**

– Skupiliśmy się na badaniu tych grup, których brakuje nam w ośrodku: młodzieży i kobiet w wieku aktywności zawodowej (do 25 do 50 roku życia).

Co z tego wyniknęło? Po pierwsze domy kultury przez młodzież postrzegane są jako miejsca, gdzie przebywają ich babcie i gdzie spotykają się lokalne organizacje, a dla nich samych dzieje się bardzo mało. Dowiedzieliśmy się też, że młodzież ma ogromną potrzebę bycia ze sobą, a co za tym idzie potrzebę własnej przestrzeni do działania, z dorosłym w postaci animatora, a nie nauczyciela. W GOK-u takiego miejsca brakuje, więc spotykają się w przestrzeniach gminnych albo w szkole. Młodzież chciałaby dzielić się własnymi pasjami, bo robią mnóstwo rzeczy, a zwłaszcza, co nas zaskoczyło, łączą ich kulinaria.

A jeśli chodzi o kobiety w wieku aktywności zawodowej, w więk-

szości nie przychodzą do nas, bo nie mają co zrobić z dziećmi. Mamy więc wskazówkę, że jeśli chcemy te kobiety w ośrodkach kultury, to musimy im zapewnić opiekę dla pociech w tym samym czasie.

Badania pokazały nam też, że te kanały komunikacyjne, które wykorzystujemy, mają pewne luki. Chodzi chociażby o tablice informacyjne, na których nie wieszaliśmy plakatów, a właśnie te miejsca okazują się kluczowe dla pań. Wiemy też, że ludzie chcą bezpośredniej wiadomości, przez: whatsapp, telefon czy sms.

– **A co z tego wyniknie?**

– Ogłosiliśmy nabór na lokalne inicjatywy, czyli każdy mieszkaniec może zgłosić się z jakimś pomysłem, wziąć udział w konkursie i zdobyć na to środki finansowe. Inicjatywa musi być jednak zrobiona nie dla, a z grupą odbiorców. My, jako GOK będziemy wspierać mieszkańców na każdym etapie.

Co więcej, na pewno wprowadzone zostaną w ośrodku tandemy zajęciowe, więc w tym samym czasie w różnych pomieszczeniach będą zajęcia dla mam i ich dzieci. A młodzieży trzeba

poświęcić czas i dać im miejsce do niezobowiązującego przebywania. No i oczywiście poprawa komunikacji z mieszkańcami, jeśli chodzi o informowanie ich o podejmowanych inicjatywach.

– **Wygrała pani konkurs na dyrektora Rydułtowskiego Centrum Kultury, a więc czas na pożegnanie się z GOK-iem w Kornowacu. Co najbardziej zapamięta pani z pracy dla tej gminy?**

– Ludzi. Bo te mechanizmy zarządzania kulturą wszędzie są takie same. Ale w każdym domu kultury są inni ludzie, a tutaj są: zaangażowani, pełni pasji, dobrego serca, wiecznie uśmiechnięci, z ogromnym poczuciem humoru, zawsze otwarci i pomocni.

Żegnam się z Kornowacem, bo wracam do domu. Rydułtowskie Centrum Kultury to bardzo bliskie mi miejsce, gdzie zakładałam swój teatr. Mam do niego ogromny sentyment. Tutaj stawiałam swoje pierwsze, reżyserkie kroki. Na początku mojej pracy zawodowej, żaden dom kultury nie chciał mnie przyjąć pod swoje skrzydła, a obeszałam tych ośrodków naprawdę wiele. Większość z dyrektorów, z którymi teraz mam zawodowe,

albo przyjacielskie relacje, nie pamięta, że była taka dziewczyna, która ponad wszystko chciała prowadzić swój teatr. Tylko Janina Chlebik-Turek, ówczesna dyrektorka RCK „FENIKS”, przyjęła mnie z otwartymi ramionami, dzięki czemu powstało Safo, które dostało się do Teatru Polska, zdobyło wiele nagród i stało się w środowisku rozpoznawalne. Jednak częśćka mojego serduska zostanie na zawsze w gminie Kornowac

– **Do kiedy kieruje pani GOK-iem w Kornowacu?**

– Do końca czerwca. Jestem w okresie wypowiedzenia i wybieram swój urlop.

– **Nie szkoda pani zostawiać tego miejsca?**

– Wygrany konkurs rodzi we mnie ogromną radość, ale i smutek. To była trudna decyzja, bo do GOK-u w Kornowacu włożyłam mnóstwo pracy, serca i energii. Bardzo zżyłam się z moim zespołem, a teraz ciężko wyobrazić mi sobie pracę bez nich. Mam jednak ogromną nadzieję, że osoba, która pojawi się na moim miejscu, zauważy to, co ja i wykorzysty- sta do twórczych celów. Życzę jej wszystkiego co najlepsze.

REKLAMA

CO DWIE GŁOWY TO NIE JEDNA. Z NIMI ŻADNA ZBRODNIA NIE UJDZIE NA SUCHO!



OGLĄDEJ W



MONK

PN. - CZW. 07:40 | 18:00 | 21:30

COLUMBO

PN. - CZW. 09:30 | 19:50 | 23:15

polsat box

POZYCJA 85

CANAL+

POZYCJA 87



POZYCJA 886

vectra

POZYCJA 129



POZYCJA 111/352

TELEWIZJA
NAZIEMNA

WOJ. ŚLĄSKIE

WP pilot

PILOT.WP.PL

Priorytetem Kolei Śląskich bezpieczeństwo i komfort podróży

W wyniku ostatnich zmian organizacyjnych w Kolejach Śląskich, spółka podjęła współpracę z Wojciechem Balczunem, który będzie pełnił funkcję Konsultanta Zarządu ds. Strategii i Rozwoju.

Red. – Jaki jest zakres Pana zadań w Kolejach Śląskich?

Wojciech Balczun – Od lat jestem związany z branżą kolejową w Polsce i za granicą. Dzięki temu dysponuję odpowiednią wiedzą teoretyczną i praktyczną niezbędną do zarządzania i wspierania podmiotów z branży. Z Kolejami Śląskimi jestem związany w charakterze konsultanta i mam nadzieję, że moja aktywność przyczyni się do poprawy efektywności spółki, która ma przecież ogromny potencjał. Zgodnie z wytycznymi Zarządu zaczynam pracę od sprawdzenia dwóch obszarów KŚ. Pierwszym z nich jest kontrola taboru. Przede mną m.in. przegląd i we-

ryfikacja strategicznej dokumentacji, ocena stopnia jej wdrożenia i sprawdzenie aktualności procedur pod kątem standardów obowiązujących w kolejnictwie. W jakim celu? To dobra metoda na szybkie poznanie firmy i przygotowanie ewentualnych rekomendacji dla Zarządu. Drugim obszarem – wskazanym przez Prezesa KŚ – jest kontrola stanu faktycznego w zakresie eksploatacji i właściwego wykorzystania zasobów ludzkich.

Następnym obszarem, który należy do zakresu mojej pracy, jest dalsze usprawnianie procesu przewozowego – według strategii przyjętej przez Zarząd. Spółka bardzo szybko rozpoczęła tegoroczne zmiany, ale też czas jest szczególny. Branża nie tylko gwałtownie zmie-

niła się po pandemii i jej kolejnych – osłabiających popyt – falach, ale jednocześnie cały czas mierzy się ze skutkami wojny w Ukrainie, szczególnie z destabilizacją gospodarczą. A przecież makrotrendy oddziałują także na mniejsze fragmenty rynku, też te dotyczące transportu zbiorowego. Moją rolą – w ramach przeprowadzanych obecnie zmian – jest podsumowanie wcześniejszych działań KŚ i przygotowanie propozycji nowych kierunków rozwoju dla najwyższego kierownictwa, zarówno w perspektywie krótkoterminowej, jak i z szerszym

▼ Nowy doradca zarządu KŚ zapowiada m.in. audyt procedur i procesów dotyczących bezpieczeństwa transportu

wieloletnim spojrzeniem na przyszłość spółki, szczególnie w zakresie techniki i technologii kolejowej.

– Co jest największym wyzwaniem?

– Może nie tyle wyzwaniem, co sednem działań. Przytoczę słowa Prezesa Świrskiego z naszych pierwszych spotkań: w Kolejach Śląskich ma zawsze obowiązywać reguła, że najważniejszy jest człowiek. Każde działanie, czy to rozbudowa i modernizacja taboru, czy planowanie siatki połączeń, rozkładu jazdy i taryfy, musi być podporządkowane tej zasadzie. I – jednocześnie – każda osoba zatrudniona w spółce ma pełne prawo czuć się ważna w zapewnianiu potrzeb pasażerów. By realizować te założenia, moim zadaniem jest zwiększanie efektywności dot. zarządzania taborem oraz jeszcze lepsze dopasowanie kwestii technicznych – z myślą o podróżujących i pracujących w firmie. KŚ to duże przedsiębiorstwo, a zgodnie z zasadami kazen, doskonalenie nigdy się nie kończy. Przypomnę, że nie jestem członkiem zarządu, a wykonuję zadania

konsultanta. Mam zatem możliwość spojrzenia „z boku” na każdy proces w firmie i możliwość dzielenia się swoimi obserwacjami z Zarządem.

– Jakich możemy spodziewać się zmian?

– KŚ to dojrzała organizacja, po burzliwej historii i licznych testach. Usunięto błędy młodości, nie zmarowano też dekady funkcjonowania na rynku kolejowym. Przedsiębiorstwo nie potrzebuje teraz rewolucji czy drastycznych przeobrażeń, dlatego zarząd spółki stopniowo wprowadza kolejne zmiany, ale tylko te, których celem jest zwiększanie przewagi konkurencyjnej i realna odpowiedź na głosy podróżnych i pracowników. To najważniejsi klienci Kolei Śląskich i na takim podejściu – zgodnie ze strategią zarządu – musi bazować nowa inwestycja czy innowacja, w której będę współuczestniczył.

– Jakie są Pana priorytety?

Priorytety wprost wskazał Prezes Świrski. Bezpieczeństwo i komfort podróży. Wszyscy pasażerowie kursują wyłącznie bezpiecznymi składami, z obsługą najwyższej jakości oraz z pewnością, że wybrali przewoźnika, dla którego klient jest zawsze priorytetem. I to nigdy nie może ulec żadnej zmianie. Dodam, że Koleje Śląskie dysponują środkami publicznymi, a to bezwarunkowo zobowiązuje spółkę do podejmowania decyzji, które są jak najbardziej korzystne dla mieszkańców. Moją rolą jest doradzanie przy podejmowaniu tych decyzji tak, by były zgodne z najlepszymi praktykami zarządzania i modernizowania taboru.

Podsumowując: obecne działania koncentrują się na audycie procesów i procedur, które zapewniają bezpieczny i komfortowy przewóz podróżnych. Moja współpraca z Zarządem ma na celu dalsze usprawnianie, zmienianie czy upraszczanie każdego elementu, który współtworzy markę „Koleje Śląskie sp. z o.o.”. Wszystkie nasze działania są podporządkowane głównemu celowi: końcowy efekt tych prac ma przynieść jak największą korzyść jednemu podróżnemu i pracownikowi.



Koleje Śląskie obniżają ceny biletów do Rybnika i Chałupek

REGION Szanowni Podróżni, zgodnie z Państwa głosami, po zakończonej optymalizacji w KŚ, informujemy o obniżkach biletów na niektórych trasach – przekazuje spółka Koleje Śląskie.

Korekta cennika Kolei Śląskich od 12 czerwca obowiązuje na trasach:

- Mysłowice – Oświęcim, cena biletu jednorazowego to 7 zł, biletu miesięcznego to 180 zł.
- Katowice – Lubliniec, cena biletu jednorazowego to 15 zł, biletu miesięcznego to 310 zł.
- Katowice – Tychy Lodowisko, cena biletu jednorazowego to 5,50 zł, biletu miesięcznego to 142 zł.

- Rybnik – Racibórz, cena biletu jednorazowego to 10 zł, biletu miesięcznego to 210 zł.
 - Racibórz – Chałupki, cena biletu jednorazowego to 7 zł, biletu miesięcznego to 165 zł.
- Przypominamy, że pasażerowie mogą stale korzystać w pociągach z oferty Kołem po Śląsku. Zgodnie z regulaminem akcji Kołem

po Śląsku, rowery możemy przewozić bezpłatnie od piątku do niedzieli (piątek od godz. 15.00, niedziela do godz. 24.00). Hulajnogi natomiast 7 dni w tygodniu.

Z raportów KŚ wynika, że w terminie od 6 maja do 10 czerwca przewieziono w ramach oferty KpŚ łącznie 1839 hulajnóg oraz 9338 rowerów.

(ska)



Z Raciborza do Chałupki bilet jednorazowy od 12 czerwca kosztuje 7 zł

ekonowiny

powiatu raciborskiego

Fundusz pomoże kilkudziesięciu szkołom



■ Ten konkurs organizujemy po to, aby wzrastała świadomość ekologiczna – mówi Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach *FOT. MIROSŁAW CICHY*

Aż 70 szkół z terenu województwa śląskiego otrzymało dofinansowanie na stworzenie ekologicznych pracowni w ósmej edycji konkursu Zielona Pracownia'2022. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach przeznaczył na ten cel blisko 2,8 mln zł – najwięcej w historii konkursu. Finał wraz z uroczystym wręczeniem symbolicznych dyplomów potwierdzających dofinansowanie, odbył się na Zamku w Ogrodzieńcu. W plenerowej gali udział wzięło ponad tysiąc osób – zaproszonych gości, przedstawicieli gmin i miast oraz zwycięskich szkół, ale przede wszystkim uczniów z całego województwa.

– Ten konkurs organizujemy po to, aby wzrastała świadomość ekologiczna, bo edukacja od najmłodszych lat jest bardzo istotna. Im więcej postaw ekologicznych nauczymy się w młodości, tym mniej problemów ze środowiskiem będziemy mieli w później-

szych latach. To jest cel, który chcemy osiągnąć realizując program Zielonych Pracowni – wyjaśnia Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

Na tegoroczny konkurs Zielona Pracownia wpłynęło 129 zgłoszeń, z których wybranych zostało 70 projektów. Celem konkursu jest dofinansowanie w formie dotacji wniosków dotyczących utworzenia pracowni na potrzeby nauk przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, chemiczno-fizycznych czy geologicznych w klasach 4–8 szkół podstawowych oraz w szkołach średnich. Maksymalna kwota dotacji nie może przekroczyć 40 tys. zł.

To już ósma edycja konkursu Zielona Pracownia. Dzięki dofinansowaniu z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, w szkołach województwa śląskiego powstało 439 pracowni, których utworzenie pochłonęło ponad 16,5 mln zł.

(eco)

Rozstrzygnięcie Konkursu Zielona Pracownia'2022



Lp.	Wnioskodawca	Nazwa zadania	Przyznana dotacja
1	Gmina Siewierz	Zielona Pracownia w SP nr 1 w Siewierzu - Akademia Ekologiczna	40 000,00 zł
2	Powiat Będziński	Zielona Pracownia w SP nr 6 Specjalnej w Czeladzi - Eko świat	40 000,00 zł
3	Gmina Bobrowniki	Zielona Pracownia w SP w Bobrownikach - Królewski Rezerwat Bobrów	39 296,00 zł
4	Gmina Kozy	Zielona Pracownia w LO w Kozach - Motwacja i skuteczność - przyjazna pracownia biologiczno-chemiczna	40 000,00 zł
5	Gmina Porąbka	Zielona Pracownia w SP w Kobiernicach - Jesteśmy przyjaciółmi wody - mamy na to dowody!	40 000,00 zł
6	Gmina Wilamowice	Zielona Pracownia w SP w Pisarzowicach - DNA komórka JA	40 000,00 zł
7	Gmina Bytom	Zielona Pracownia w SP nr 33 w Bytomiu - Kraina atomu	40 000,00 zł
8	Gmina Bytom	Zielona Pracownia w Branżowej Szkole I Stopnia nr 8 Specjalnej w Bytomiu - Kreatywni badacze przyrody - poznajemy świat wielozmysłowo	39 990,40 zł
9	Gmina Bytom	Zielona Pracownia w II LO w Bytomiu - BIO-SFERA	39 988,02 zł
10	Gmina Chybie	Zielona Pracownia w ZSP w Zaborzu - EKOfriends - przyjaciele przyrody	40 000,00 zł
11	Gmina Goleiszów	Zielona Pracownia w SP w Bażanowicach - Eko-Przystanek	40 000,00 zł
12	Gmina Istebna	Zielona Pracownia w ZSP w Istebnej - U źródeł Olzy	40 000,00 zł
13	Gmina Istebna	Zielona Pracownia w SP nr 2 w Koniakowie - Z pasterską nutą przez gronie	40 000,00 zł
14	Gmina Częstochowa	Zielona Pracownia w SP nr 49 w Częstochowie - W zgodzie z naturą i nauką	39 992,00 zł
15	Gmina Kłomnice	Zielona Pracownia w SP w Witkowicach - EKO-Strefa	40 000,00 zł
16	Gmina Mykanów	Zielona Pracownia w SP w ZSP w Lubojnie - EKOLAB	40 000,00 zł
17	Gmina Poczesna	Zielona Pracownia w SP w Nieradzie - Młodzi Odkrywczy	40 000,00 zł
18	Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Soborzycze	Zielona Pracownia w Niepublicznej SP w Soborzycach - Czym skorupka za młodu...	39 056,00 zł
19	Gmina Dąbrowa Górnicza	Zielona Pracownia w SP nr 3 w Dąbrowie Górniczej - Laboratorium Tajemnic Natury	40 000,00 zł
20	Fundacja "Szkoła z Charakterem" im. Edyty Stein w Gliwicach	Zielona Pracownia w ZSK Fundacji Szkoła z Charakterem w Gliwicach - Jaskina zmysłów	40 000,00 zł
21	Gmina Gliwice	Zielona Pracownia w SP nr 15 w ZSP nr 12 w Gliwicach - Warsztat młodego przyrodnika	40 000,00 zł
22	Gmina Jastrzębie-Zdrój	Zielona Pracownia w SP nr 17 w Jastrzębiu-Zdroju - Energia Zielonego Kosmosu	40 000,00 zł
23	Gmina Jastrzębie-Zdrój	Zielona Pracownia w III LO w Jastrzębiu-Zdroju - EKO-Friends	40 000,00 zł
24	Gmina Jaworzno	Zielona Pracownia w SP nr 20 w Jaworznie - Kraina Młodego Eko Odkrywczy	40 000,00 zł
25	Stowarzyszenie na Rzecz Edukacji i Rodziny Węgielek w Katowicach	Zielona Pracownia w LO in Altum w Katowicach - Zielona strefa biologiczno-chemiczna	39 959,16 zł
26	Gmina Opatów	Zielona Pracownia w SP w Iwanowicach Dużych - Bliżej Natury	40 000,00 zł
27	Gmina Wręczyca Wielka	Zielona Pracownia w SP we Wręczyca Wielkiej - Zielona wyprawa po zdrowie	40 000,00 zł
28	Stowarzyszenie "Nasza Szkoła"	Zielona Pracownia w SP w Zwierzyńcu Pierwszym - Nasz Eko-Zwierzyńiec	40 000,00 zł
29	Gmina Popów	Zielona Pracownia w GZSP nr 5 w Zawadach - STACJA NATURA	40 000,00 zł
30	Powiat Lubliniecki	Zielona Pracownia w ZSOT w Lublińcu - Laboratorium EKO-Kazik	40 000,00 zł
31	Powiat Mikołowski	Zielona Pracownia w ZSP w Ornontowicach - EKO-pracownia	40 000,00 zł
32	Powiat Mikołowski	Zielona Pracownia w II LO w Mikołowie - Ekozakątek Pileckiego	40 000,00 zł
33	Gmina Mikołów	Zielona Pracownia w SP nr 7 w Mikołowie - Zakątek Odkrywców	39 645,00 zł
34	Gmina Mysłówice	Zielona Pracownia w Szkole Podstawowej nr 16 Oddziałami Dwujęzycznymi w Mysłowicach - Bliżej natury	39 302,78 zł
35	Gmina Pszczyna	Zielona Pracownia w SP nr 5 w ZS nr 1 w Pszczynie - Pracownia Biologiczno-Ekologiczna	40 000,00 zł
36	Powiat Pszczyński	Zielona Pracownia w I LO w ZSO w Pszczynie - Uczeń - Badacz Planety	40 000,00 zł
37	Edukampus sp. z o. o. Pszczyna	Zielona Pracownia w SP KAMPUS w Pszczynie - EkoKampus	40 000,00 zł
38	Gmina Pszczyna	Zielona Pracownia w SP w Brzeźcach - Zielone płuca - szkolny eko-zakątek	40 000,00 zł
39	Gmina Nędza	Zielona Pracownia w SP w Nędzy - Laboratorium talentów	40 000,00 zł
40	Gmina Racibórz	Zielona Pracownia w SP nr 4 w Raciborzu - Kasprowy	39 090,00 zł
41	Gmina Ruda Śląska	Zielona Pracownia w SP nr 35 Specjalnej w Rudzie Śląskiej - Leśna przystań	40 000,00 zł
42	Gmina Ruda Śląska	Zielona Pracownia w SP Sportowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 15 w Rudzie Śląskiej - Woda źródłem życia	39 801,57 zł
43	Gmina Gaszowice	Zielona Pracownia w SP w Gaszowicach - Pod muchomorem	40 000,00 zł



Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

Zatyczki do uszu w prezencie czyli promocja Drift Open 2022 w Kietrze

Druga edycja driftowania na kietrzańskim rynku odbędzie się od 8 do 10 lipca. Organizatorzy spodziewają się nawet 20 tysięcy kibiców. Powstaną trybuny do śledzenia driftu, ma być pole namiotowe i przyjeździe rozpoznawalna nie tylko w środowisku motoryzacyjnym Karolina Pilarska na swoim nowym fighterze. – Idziemy dwa kroki dalej – zapowiada pomysłodawca Jacek Olejnik.

Konferencja zapowiadająca wydarzenie roku w Kietrze – rundę miejską federacji Drift Open, zawody driftingowe w Kietrze odbyła się w środę 15 czerwca o 13.00.

Wzięli w niej udział burmistrz Kietrza Dorota Przysiężna-Bator; jej zastępca Marcei Głogiewicz, radny miejski Damian Bosowski oraz przedstawiony jako mózg operacji i człowiek, który nakręcił to wszystko – Jacek Olejnik. Towarzyszył mu jego syn Tomasz. Obaj są zawodowymi kierowcami driftingowymi.

Wyprzedzone oczekiwania

Kierowca Jacek Olejnik dziękował Bogu i włodarzom, że Drift Open 2021 udało się dopiąć. – Wiedziałem, jak to ma wyglądać, ale to, co się wydarzyło, wyprzedziło moje oczekiwania – zaczął swoją wypowiedź.

Ze swego rozeznania w środowisku wie, że zawodnicy nie mogą się doczekać kietrzańskiej rundy. – Drift na rynku to ewenement, a ja mam marzenie o święcie motoryzacji w Kietrze, które nie skończy się tylko na drifcie. Już zaprosiliśmy motocyklistów i ma się odbyć parada. W dalszych planach są jakieś zloty. W drugiej edycji idziemy dwa kroki dalej niż za pierwszym razem – zapewnił Olejnik.

Trybuny i zatyczki

Nowością będą profesjonalne try-

► Michał Fita
szef CKiS
Tkalnia, kierowca
Jacek Olejnik i
wiceburmistrz
Kietrza Marcei
Głogowski
promowali na
rynku w Kietrze
impresję Drift Open
(8 – 10 lipca) FOT.
MARIUSZ WEIDNER



buny dla kibiców. Żeby na nich zasiąść potrzebny będzie bilet. Ich przedsprzedaż ruszy wkrótce przez stronę internetową centrum kultury i sportu.

Pasjonaci motosportu

Tomasz Olejnik podał, że kietrzańska rywalizacja to jedna z sześciu rund eliminacyjnych do Mistrzostw Europy. Impreza jest nazywana polskim Goodwood. – Nazywają tak Kietrz, miło to słyszeć, że jesteśmy stolicą driftu w Polsce. Goodwood to impreza w Anglii, gdzie spotyka się grono motosportowców, pasjonaci z różnych dziedzin motosportu, to już wydarzenie na skalę światową, organizowane od 1993 roku. Udowodnili tam, że na niedużym odcinku – 1,16 mili, można zrobić coś pięknego – mówił T. Olejnik, a jego ojciec dodał: jak Bozia da, to im dorównamy.

– Wnioski sprzed roku wyciągnięte, sugestie przyjęte. Zmiany zrobiliśmy, słuchając kibiców z Gdańska, Warszawy czy Wrocławia. Będzie namiot, prysznic, to za orlikiem, na pływalni i w szkole. Zeszłoroczna impreza była rewelacyjna, a teraz będzie jeszcze lepiej – przekonywał J. Olejnik.

Sponsorzy się garną

Burmistrz Dorota Przysiężna-Bator stwierdziła, że tego typu wydarzenia to praca większej grupy. – Wiedzieliśmy, że za driftu trzeba się zabrać dość szybko, a całość musi mieć wymiar organizacyjny. Powstał zespół w składzie: wiceburmistrz Marcei Głogiewicz, ekipa z CKiS Tkalnia – Michał Fita, Agnieszka Gogolewska i

Dagmara Kusztabajda, a także Jacek Olejnik oraz wydelegowani przez radę miejską – Agata Mormul i Damian Bosowski – wymieniła pani burmistrz.

Topowi zawodnicy

Prowadzący konferencję Michał Fita pytał kierowców – Olejników, na kogo się szykują w rywalizacji sportowej. Olejnik senior zapewniał, że widowisko na żywo będzie wyjątkowe. – To są rozgrywki, generalka i zbieranie punktów. Zawodnicy widzą to z innej perspektywy, bo kierowca często nie widzi tej otoczki, skupia się na wytycznych sędziów – wyjaśniał.

Oficjalnie lista uczestników nie była jeszcze podana 15 czerwca, ale nieoficjalnie wiadomo, że przyjadą m.in. zwycięzcy z poprzednich edycji – Tobiasz Puścian i Kuba Budek, a także Piotr Kozłowski, który przed rokiem „zrobił niezłe łał”. – Teraz jeździ w ME, ale do Kietrza musi przyjechać, bo to jest najgrubsza runda w Polsce. Polska jest liderem driftu w Europie, bo mamy najwięcej zawodników oblegających te zawody, zawodników, którzy stają na podium – mówił T. Olejnik. Na pewno przyjedzie też Karolina Pilarszyk – gwiazda polskiego driftu. Panowie zapewnili, że chętnie fotografowana kobieta-drifterka pojawi się z nowym sprzętem, z nowym „fighterem”. – Którego chyba trochę się boi – uśmiechał się J. Olejnik.

Przyznał przy okazji, że pozyskał sponsora na sezon i doszło do tego, dzięki imprezie w Kietrze. – Gdyby nie to wydarzenie, pewnie by go nie było. Dziękuję firmie Agronova z Kie-

Wygrał organizacją

Dziennikarze usłyszeli, że trasa w Kietrze nie jest łatwa, a wymagająca. Gospodarze często słyszą od miejscowych, że ci liczą na zwycięstwo. – Wygrałeś organizacją tego wydarzenia w tamtym roku – mówili Olejnikowi samorządowcy.

Pomysłodawca imprezy zakończył konferencję prośbą do mieszkańców. – Jeśli nasza druga impreza się uda, o czym jestem przekonany, a sądzę, że przybędzie do nas dwa razy więcej osób niż przed rokiem (wedle sondaży policji mogło być wtedy 10 tys. kibiców) to proszę przekazywać urzędowi pochlebne opinie – podsumował Jacek Olejnik.

trza – podkreślił.

Olejnik dodał, że nie ma w Polsce innej ligi, żeby można się było z niej dostać do ME, a w Kietrze są właśnie takie eliminacje. – Tu może jeździć tylko mistrz albo wicemistrz danego kraju. Te punkty są ważne. Jesteśmy wpisani do kalendarza driftingowego, czyli jest to topowa impreza dla topowych zawodników – zaznaczył kierowca.

Przy okazji padło, że topowe „driftwozy” są bardzo drogie. – Niejedna osobówka znanych, topowych marek kosztuje mniej niż taki pojazd. My przez lata ciualiśmy części, żeby zbudować nasz samochód – oznajmił bohater wydarzenia. (ma.w)

„
Jesteśmy
polską sto-
licą driftu
– Jacek
Olejnik

III LIGA (PZPN - GRUPA 3)			
XXXIV kolejka (15.06.2022)			
Odra Wodzisław Śląski – Polonia Bytom	1:0	(0:0)	
Carina Gubin – Pniówek Pawłowice	1:4	(1:1)	
Piast Żmigród – Zagłębie Lubin II	2:2	(1:0)	
Warta Gorzów Wlkp. – Ślęza Wrocław	1:2	(0:0)	
Goczałkowice-Zdrój – MKS Kluczbork	1:1	(0:0)	
Górnik Zabrze II – Gw. Tarnowskie Góry	2:1	(1:0)	
Jelenia Góra – Lechia Zielona Góra	1:4	(0:1)	
Miedź Legnica II – Foto-Higiena Gać	2:3	(1:1)	
Stal Brzeg – Rekord Bielsko-Biała	2:6	(0:4)	
<i>mecz został rozegrany 07.06.2022 r.</i>			

TABELA KOŃCOWA			
1. Zagłębie Lubin II	34	77	86:42
2. Ślęza Wrocław	34	69	83:37
3. Polonia Bytom	34	65	66:34
4. Rekord Bielsko-Biała	34	62	70:43
5. Goczałkowice-Zdrój	34	54	47:41
6. Miedź Legnica II	34	52	56:63
7. Górnik Zabrze II	34	51	49:49
8. Pniówek Pawłowice	34	47	55:55
9. Stal Brzeg	34	46	51:47
10. Lechia Zielona Góra	34	45	49:44
11. Odra Wodzisław Śląski	34	43	47:63
12. MKS Kluczbork	34	43	55:57
13. Gwarek Tarnowskie Góry	34	39	44:50
14. Carina Gubin	34	39	40:49
15. Warta Gorzów Wlkp.	34	36	41:54
16. Piast Żmigród	34	36	46:76
17. Karkonosze Jelenia Góra	34	30	40:69
18. Foto-Higiena Gać	34	18	29:81
Awans do II ligi: Zagłębie Lubin II.			
Spadek do IV ligi: Foto-Higiena Błyskawica Gać, Karkonosze Jelenia Góra i Piast Żmigród.			

IV LIGA (ŚLĄSKI ZPN)			
Mecze barażowe o awans do III ligi (18/21.06.2022)			
Raków Częstochowa II – GKS Tychy II	1:0	(0:0)	
GKS Tychy II – Raków Częstochowa II (wt 17:00)			

Mecze barażowe o utrzymanie w IV lidze (18/21.06.2022)			
Przemsza Siewierz – Czarni Gorzyce	3:0	(wo)	
Czarni Gorzyce – Przemsza Siewierz	0:3	(wo)	
<i>Uwaga! Zespoły Czarnych Gorzyce zrezygnował z udziału w meczach barażowych.</i>			

KLASA OKRĘGOWA (ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 3) (PODOKRĘG RACIBÓRZ I RYBNIK)			
XXXIII kolejka (18/19.06.2022)			
Unia Racibórz – Raszczycze	6:0	(3:0)	
Gwiazda Skrzyszów – Nędza	1:1	(0:0)	
Forteca Świerklany – Jastrzębie II	4:0	(3:0)	
Krzyżanowice – Granica Ruptawa	0:1	(0:0)	
Naprzód Borucin – Rymer Rybnik	2:2	(1:1)	
Plomień Polonia – Zameczek Czernica	2:0	(1:0)	
Pierwszy Chwałowice – Krzanowice	8:0	(4:0)	
Silesia Lubomia – Jedność Jejkowice	2:1	(0:0)	
Tworków – pauza			

Przełożone mecze XXXIV kolejki (16.06.2022)			
Jastrzębie II – Tworków	0:5	(0:3)	
Jedność Jejkowice – Krzyżanowice	0:6	(0:3)	
Zaległy mecz XXIX kolejki (16.06.2022)			
Naprzód Borucin – Krzanowice	1:2	(0:1)	

TABELA			
1. Unia Racibórz	32	71	116:48
2. Tworków	32	64	85:44
3. Raszczycze	31	58	87:64
4. Forteca Świerklany	31	55	78:39
5. Krzyżanowice	32	54	71:48
6. Pierwszy Chwałowice	31	51	78:69
7. Naprzód Borucin	31	50	67:52
8. Jastrzębie II	32	48	83:70
9. Nędza	31	45	69:58
10. Plomień Polonia	31	40	58:69
11. Gwiazda Skrzyszów	31	39	61:85
12. Jedność Jejkowice	32	37	54:67
13. Granica Ruptawa	31	36	47:67
14. Zameczek Czernica	31	36	57:96
15. Krzanowice	31	31	56:100
16. Rymer Rybnik	31	25	30:67
17. Silesia Lubomia	31	15	36:90

XXXIV kolejka (22/25.06.2022)			
Nędza – Pierwszy Chwałowice (śr 18:00), Krzanowice – Forteca Świerklany (sb 17:00), Raszczycze – Plomień Polonia (sb 17:00), Zameczek Czernica – Naprzód Borucin (sb 17:00), Granica Ruptawa – Gwiazda Skrzyszów (sb 17:00), Rymer Rybnik – Silesia Lubomia (sb 17:00), Unia Racibórz – pauza.			

A KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)			
XXX kolejka (18/19.06.2022)			
Rudy – Chałupki	2:4	(1:1)	
Pawłów – Belsznica	3:4	(1:4)	
Studzienna – Kobyla	4:1	(2:0)	
Rogów – Czyżowice	4:6	(1:3)	
Niebooczowy – Lyski	4:3	(2:1)	
Grzegorzowice – Zawada Książęca	4:3	(3:2)	
Nowa Wieś – Pietrowice Wielkie	0:0		
Kornowac – Syrynia	0:3	(wo)	
<i>mecz zakończony w 7 min. (przy stanie 0:0) z powodu zdekompletowania drużyny gospodarzy.</i>			

XVIII zaległa kolejka (16.06.2022)			
Chałupki – Rogów	2:4	(0:2)	
Belsznica – Kobyla	1:5	(1:0)	
Lyski – Nowa Wieś	1:3	(0:0)	
Czyżowice – Syrynia	0:5	(0:3)	
Zawada Książęca – Pawłów	0:2	(0:1)	
Studzienna – Grzegorzowice	4:1	(2:0)	
Pietrowice Wielkie – Kornowac	6:0	(3:0)	
Niebooczowy – Rudy	1:2	(0:0)	
<i>mecz został rozegrany 02.04.2022 r.</i>			

TABELA KOŃCOWA			
1. Czyżowice	30	80	146:30
2. Syrynia	30	72	108:46
3. Studzienna	30	63	71:42
4. Nowa Wieś	30	55	85:61
5. Pietrowice Wielkie	30	48	54:39
6. Rogów	30	45	74:66
7. Grzegorzowice	30	45	73:78
8. Lyski	30	44	85:80
9. Pawłów	30	44	71:76
10. Zawada Książęca	30	36	59:76
11. Rudy	30	32	58:70
12. Niebooczowy	30	31	59:82
13. Chałupki	30	31	56:94
14. Belsznica	30	25	47:83
15. Kobyla	30	18	33:104
16. Kornowac	30	16	46:98

A KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)			
XXXIV kolejka (18.06.2022)			
Bełk II – Radlin	1:8	(1:4)	
Jankowice – Żory	8:1	(0:1)	
Mszana – Rydułtowy	3:0	(1:0)	
Gaszowice – Ochojec	2:2	(1:1)	
Kokoszyce – Nowiadom	4:4	(2:0)	
Orzepowice – Boguszowice	0:1	(0:0)	
Radziejów-Popielów – Stanowice	3:1	(1:0)	
Baranowice – Łaziska	6:0	(6:0)	
<i>mecz zakończony w 30 minutie z powodu zdekompletowania drużyny gości</i>			
Czerwionka – Marklowice	0:3	(0:3)	
<i>mecz zakończony w 46 minutie z powodu zdekompletowania drużyny gospodarzy</i>			

XXXIII kolejka (15/16.06.2022)			
Rydułtowy – Czerwionka	8:0	(2:0)	
Ochojec – Bełk II	5:2	(1:1)	
Żory – Kokoszyce	1:2	(0:2)	
Radlin – Jankowice	3:0	(1:0)	
Stanowice – Mszana	4:1	(1:1)	
Łaziska – Orzepowice	3:2	(0:1)	
Marklowice – Baranowice	1:0	(1:0)	
Boguszowice – Gaszowice	1:8	(0:5)	
Niewiadom – Radziejów-Popielów	2:8	(1:4)	

TABELA KOŃCOWA			
1. Radlin	34	81	100:23
2. Gaszowice	34	70	110:50
3. Ochojec	34	67	97:55
4. Mszana	34	65	72:43
5. Boguszowice	34	60	90:73
6. Marklowice	34	55	65:49
7. Orzepowice	34	54	82:58
8. Stanowice	34	49	77:71
9. Jankowice	34	49	84:66
10. Łaziska	34	47	63:90
11. Rydułtowy	34	44	76:72
12. Bełk II	34	40	74:94
13. Niewiadom	34	39	82:89
14. Radziejów-Popielów	34	37	68:92
15. Baranowice	34	37	52:64
16. Żory	34	33	49:96
17. Kokoszyce	34	30	48:102
18. Czerwionka	34	9	38:140

A KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ I RYBNIK)			
Mecze barażowe o awans do klasy okręgowej (25/29.06.2022)			
Dąb Gaszowice – Naprzód Syrynia (sb 17:00), Naprzód Syrynia – Dąb Gaszowice (śr 17:00).			

B KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)			
XXX kolejka (18/19.06.2022)			
Buków – Pszów	3:3	(1:2)	
Zawada – Zabełków	4:1	(3:0)	
Gorzyce II – Gamów	4:5	(2:1)	
Pietraszyn – Zwonowice	8:1	(5:0)	
Owsiszcze – Krzyżkowice	2:1	(1:1)	
Markowice – Górki Śląskie	3:0	(2:0)	
Ocie Racibórz – Kuźnia Raciborska	4:1	(2:0)	
Adamowice – Cyprzanów	4:0	(1:0)	

XXIX kolejka (16.06.2022)			
Gamów – Zawada	2:9	(2:5)	
Pszów – Adamowice	2:4	(1:2)	
Zabełków – Pietraszyn	4:1	(3:1)	
Krzyżkowice – Buków	2:1	(0:0)	
Zwonowice – Owsiszcze	1:5	(1:1)	
Cyprzanów – Markowice	0:2	(0:1)	
Górki Śląskie – Ocie Racibórz	3:2	(2:1)	
Kuźnia Raciborska – Gorzyce II	2:2	(1:1)	

TABELA KOŃCOWA			
1. Zabełków	30	66	84:37
2. Markowice	30	63	77:33
3. Zawada	30	62	93:54
4. Ocie Racibórz	30	61	95:52
5. Pietraszyn	30	54	96:66
6. Owsiszcze	30	51	68:40
7. Gamów	30	44	67:83
8. Krzyżkowice	30	44	72:60
9. Gorzyce II	30	42	83:66
10. Buków	30	42	53:57
11. Górki Śląskie	30	39	58:60
12. Cyprzanów	30	31	57:86
13. Kuźnia Raciborska	30	30	58:97
14. Pszów	30	25	47:77
15. Adamowice	30	23	53:113
16. Zwonowice	30	9	34:114

B KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)			
XVI zaległa kolejka (18/19.06.2022)			
Czuchów – Gołkowice	4:6	(2:3)	
Krostoszowice – Jejkowice II	5:1	(2:1)	
Rowień – Kamień	4:5	(2:3)	
Gotartowice – Godów	5:2	(2:1)	
Dębieńsko – Szczerbice	0:0		
Szczekowice – Grabownia-Golejów	4:0	(2:0)	
Kleszczów – Wilchwy	0:3	(wo)	

XXVI kolejka (16.06.2022)			
Godów – Kamień	2:3	(2:2)	
Gołkowice – Rowień	4:3	(1:2)	
Szczerbice – Czuchów	7:2	(5:1)	
Dębieńsko – Jejkowice II	3:1	(2:0)	
Wilchwy – Krostoszowice	8:0	(2:0)	
Grabownia-Golejów – Gotartowice	0:2	(0:1)	
Szczekowice – Kleszczów	3:0	(wo)	

TABELA KOŃCOWA			
1. Szczekowice	26	65	81:19
2. Gotartowice	26	57	77:45
3. Szczerbice	26	56	66:23
4. Wilchwy	26	55	109:36
5. Gołkowice	26	41	70:51
6. Krostoszowice	26	40	63:54
7. Grabownia-Golejów	26	34	52:51
8. Rowień	26	32	57:61
9. Czuchów	26	31	59:75
10. Dębieńsko	26	29	40:52
11. Godów	26	29	49:66
12. Jejkowice II	26	24	46:99
13. Kamień	26	24	37:77
14. Kleszczów*	26	0	10:107

*Drużyna wycofana przed rundą wiosenną.

C KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 1)			
Zaległe mecze XIII kolejki (16/18.06.2022)			
Krzanowice II – Brzezie	2:2	(1:1)	
Owsiszcze II – Bojanów	3:2	(0:1)	
<i>Uwaga! Komisja ds. Rozgrywek zweryfikowała wynik meczu: Krzanowice II – Brzezie 2:2, jako walkower 0:3 na korzyść drużyny gości.</i>			

TABELA KOŃCOWA			
1. Wojnowice	20	46	69:27
2. Brzezie	20	43	68:31
3. Tworków II	20	42	53:27
4. Bolestaw	20	38	65:37
5. Krzanowice II	20	37	74:44
6. Borucin II	20	29	55:47
7. Bojanów	20	20	39:55
8. Plonia Racibórz	20	19	51:64
9. Owsiszcze II	20	18	29:77
10. Ocie Racibórz II	20	12	33:97
11. Studzienna II*	20	13	18:48

*Drużyna wycofana przed rundą wiosenną.

C KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 2)			
XIII zaległa kolejka (18/19.06.2022)			
Olza – Dzimierz	5:1	(2:0)	
Rogów II – Rzuchów	1:0	(0:0)	
Pstrązna – Turza Śląska II	3:2	(1:0)	
Ruda Kozielska – Czernica II	9:0	(6:0)	
Zawada II – Nowa Wieś II	3:0	(wo)	
<i>drużyna gości nie przyjechała na mecz</i>			

Czyżowice II – pauza

TABELA KOŃCOWA			
1. Turza Śląska II	20	47	86:23
2. Pstrązna	20	43	68:34
3. Ruda Kozielska	20	42	55:24
4. Dzimierz	20	34	50:45
5. Rogów II	20	30	52:38
6. Czernica II	20	29	57:50
7. Olza	20	25	48:40
8. Zawada II	20	25	36:58
9. Czyżowice II	20	18	44:68
10. Rzychów	20	14	39:68
11. Nowa Wieś II	20	6	12:99

MOTORYZACJA**KUPIĘ**

• Skup samochodów osobowych i dostawczych oraz złomowanie. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. 501-011-090.

• Skup Aut - Złomowanie. Racibórz, tel. 664-087-328. Dojazd do klienta, gotówka, najlepsze ceny, legalna firma.

• Złomowanie aut – stacja demontażu pojazdów. Kasacja samochodów, 733-044-044.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

NIERUCHOMOŚCI**SPRZEDAM**

• Renomowany Salon Meblowy poszukuje osoby do montażu mebli kuchennych. Gwarantujemy umowę o pracę na pełny etat, wynagrodzenie 5 500 – 7 500 zł, wolne weekendy, elastyczne godziny pracy oraz samochód służbowy. Tel. 662-620-642.

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA

• Wezmę w dzierżawę grunty rolne. Tel. 794-474-490.

PRACA**DAM PRACĘ**

• Euro Labora Racibórz. Austria, Niemcy, Holandia, Szwajcaria – już od 10 lat pomagamy znaleźć najlepszą pracę! Zadzwoń: 32-417-20-56, praca@euro-labora.com; www.euro-labora.com (cert nr 14601).

• Zatrudnimy osobę do sprzątnia pokoi hotelowych i restauracji na umowę zlecenie. Miejsce pracy: Rzechów, Gościniec Zodiak, tel. 32-421-32-73.

• Przedsiębiorstwo Majnusz zatrudni do prostej pracy fizycznej na hali w Raciborzu. Umowa o pracę. CV można składać osobiście w siedzibie firmy przy ul. Piaskowej 11, telefonicznie pod numerem 32-415-96-65 lub przez e-mail: sekretariat@majnusz.pl.

POSZUKUJĘ PRACY

• Poszukuję pracy dorywczej. Mycie okien, koszenie trawy, sprzątanie lub inne prace domowe. Racibórz +10 km, tel. 511-291-245.

TOWARZYSKIE

• Amatorka rozporka, 883-272-757.

• Justyna, 500-157-296.

USŁUGI REM.-BUD.

• Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

• Kominy, uszczelnianie, frezowanie, remonty dachów, renowacje, dekarz, tel. 513-611-500.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarzskich, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Malowanie dachów, elewacji. Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Kompleksowe instalacje elektryczne, odgromowe, pomiary kontrolne, montaż napędu do bramy garażowej i wjazdowej, monitoring, alarm, domofony, fotowoltaika. MP-ELEKTRO, tel. 509-653-167.

• Płoty panelowe 3D. Pomiar, wycena, wykonanie. Kompletnie przeszło, podmurówka, transport, materiał. Dominika: 882-186-962. Łukasz: 509-933-604.

• Altany, domki działkowe, tarasy, producent Firma Frydrych, Syrynia, tel. 602-118-208.

ZDROWIE**DIAGNOSTYKA USG**

• Rezonans magnetyczny, tomograf komputerowy bez kolejki. Zaprasza Medhouse Diagnostyka. Konieczna uprzednia rejestracja. www.diagnostyka.medhouse.pl.

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak -Wawrzekiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Dostępne badanie tympanometryczne słuchu, Racibórz, Podwałe 14/3, rejestracja 501-287-739.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz

Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00

Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:
ogloszenia.nowiny.pl

ZA 5 ZŁOTYCH wyróżnij swoje ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).

Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

Czcionka niebieska

* – Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą w dowolny sposób.

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

- | | | |
|-----------------------------|------------------------|----------------------------|
| • motoryzacja – 15 zł | • różne – 10 zł | • noclegi – 15 zł |
| • biznes – 15 zł | • podaruję – 10 zł | • usługi rem.-bud. – 15 zł |
| • gastronomia – 15 zł | • zguby – 10 zł | • usługi – 15 zł |
| • kredyty, pożyczki – 15 zł | • praca – 15 zł | • wróżby – 15 zł |
| • nieruchomości – 15 zł | • towarzyskie – 30 zł* | • zdrowie – 15 zł |
| • matrymonialne – 10 zł | • transport – 15 zł | • zwierzęta – 15 zł |
| • nauka – 10 zł | • turystyka – 15 zł | |

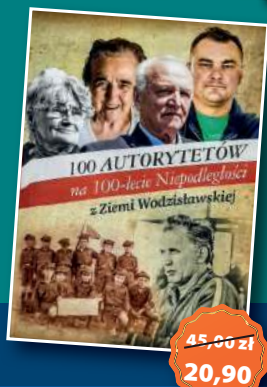
Ogłoszenie podwójne (16 do 30 słów) + 10 zł!

* Ogłoszenia w kategorii „towarzyskie” przyjmujemy tylko w redakcji po weryfikacji danych osobowych. (Kategoria nie jest dostępna na portalu dla darmowych ogłoszeń).

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: **32 415 47 27**

SKLEP nowiny.pl



nowiny RACIBORSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4500 egz.; e-mail: nr@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Reklama: Marek Kuder, 608 678 209, m.kuder@nowiny.pl;
Monika Pilch, 662 073 063, m.pilch@nowiny.pl;
Ewa Koczwara, 662 058 475, e.koczwara@nowiny.pl.

Redaktor naczelny:
Mariusz Weidner, m.weidner@nowiny.pl, 600 082 304
Dziennikarze: Wojciech Żołneczek, 662 056 265,
w.zolneczek@nowiny.pl; Dawid Machrecki, 662 074 637,
d.machrecki@nowiny.pl.

Redakcja techniczna: Jerzy Oślizły, j.oslizly@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Paweł Okulowski, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Wydawcą:
Izba Wydawców Prasy

Stowarzyszenie
Gazet Lokalnych

Druk:
Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy

KOLONIE I PÓŁKOLONIE 2022

Wakacje z końmi

W PROGRAMIE

Lekcje jazdy konnej
Zajęcia teoretyczne
(z zakresu pielęgnacji, opieki, żywienia i treningu koni)
Zajęcia sportowe i rekreacyjne
Zajęcia artystyczne
Zajęcia praktyczne
(nauka jazdy konnej, nauka siodłania i czyszczenia koni, opieka stajenna)
Konkursy, Basen, Gry i zabawy
(terenowe, edukacyjne)
Dyskoteka, ognisko
Przejażdżka bryczką
Lekcje woltyżerki i lonżowania

Kiedy?

I TURNUS
27 czerwca - 6 lipca '22

II TURNUS
11 lipca - 20 lipca '22

III TURNUS
25 lipca - 03 sierpnia '22

IV TURNUS
8 sierpnia - 18 sierpnia '22

V TURNUS
22 sierpnia - 31 sierpnia '22

CENA TURNUSU
kolonie 2800 zł | półkolonie 2350 zł

Zapraszamy dzieci
Na kolonie od 10 roku życia Na półkolonie od 8 roku życia

ZAPISY I INFORMACJE

MARKETING@BRAXTON.PL
WWW.BRAXTON.PL
TEL. 32 415 75 85

Burmistrz Miasta Kuźnia Raciborska

informuje, że na tablicy ogłoszeń w tymczasowej siedzibie Urzędu Miejskiego przy ul. Jagodowej 15 (I piętro) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.kuznia-raciborska.bip.info.pl zamieszczone są wykazy nieruchomości lokalowych, budynkowych i gruntowych przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym i przetargowym. Ponadto umieszczane są wykazy nieruchomości rolnych, nie rolnych i lokalowych przeznaczonych do najmu i dzierżawy.

Poprzednim właścicielom zbywanych nieruchomości albo ich spadkobiercom pozbawionym prawa własności przed 5.12.1990 r. przysługuje pierwszeństwo ich nabycia, jeżeli złożą wnioski w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu. W razie uchybienia wyżej określonego terminu prawo pierwszeństwa wygasa.

SACHSE

AGENCJA PRACY TYMCZASOWEJ
(CERTYFIKAT NR 5950)

POSZUKUJE DO PRACY w Austrii i Niemczech:

hydraulików, elektryków, ślusarzy, spawaczy, mechaników, techników CNC, stolarzy, malarzy, dekarzy - blacharzy, tapicerów z językiem niemieckim

Kontakt: tel. 602392876
raciborz@sachse.pl | www.sachse.eu

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?
WEJDŹ NA **PRACA.NOWINY.PL**

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

Największy portal informacyjny w regionie

nowiny.pl

NASI SPECJALIŚCI:

Kompleksowa diagnostyka USG

lek. Witold Ostrowicz
specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej; badania USG dla pacjentów przyszpitalnych poradni specjalistycznych wykonujemy bezpłatnie

Poradnia ginekologiczno-położnicza

lek. Tomasz Chmura
specjalista ginekologii i położnictwa
lek. Michał Kłosiński
specjalista ginekologii i położnictwa

Poradnia kardiologiczna

dr n. med. Karolina Macioł-Skurk
specjalistka kardiologii na Oddziale Klinicznym Kardiologii w Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrzu; porady kardiologiczne; UKG; Holter EKG

Poradnia nefrologiczna

Poradnia chorób metabolicznych

lek. Joanna Siemiątkowska
specjalistka nefrologii i chorób wewnętrznych; leczenie chorób nerek, tarczycy, cukrzycy

Poradnia diabetologiczna

Poradnia internistyczna

lek. Justyna Jaśnikowska
specjalista chorób wewnętrznych i specjalista diabetolog

Gabinet psychologiczny

mgr Anna Pańczyk
specjalista psychologii dziecka i rodziny; pomoc psychologiczna dla dzieci i dorosłych

Poradnia hepatologiczna

lek. Anna Kusaj-Potysz
specjalista chorób zakaźnych; choroby zakaźne i choroby wątroby

Poradnia alergologiczna

Poradnia chorób płuc

Poradnia internistyczna

dr n. med. Łukasz Labus
specjalista alergolog, specjalista chorób płuc, specjalista chorób wewnętrznych

ostromed

CENTRUM MEDYCZNE

Szpitalny punkt pobrania krwi

tel. 32 755 50 07; tel.kom. 539 149 649

Punkt szczepień przeciw COVID-19

lek. Jakub Ostrowicz
koordynator punktu szczepień

Poradnia chirurgiczna

lek. Aleksander Chlubek
specjalista chirurgii ogólnej

Poradnia internistyczna

lek. Bożena Sienkiewicz
specjalista chorób wewnętrznych

Poradnia urologiczna

lek. Jacek Madejski
specjalista urolog

Poradnia dermatologiczna

lek. Agnieszka Honisz
specjalista dermatologii i wenerologii

Poradnia otolaryngologiczna

lek. Jacek Wałek
specjalista otolaryngolog

Poradnia ortopedyczna

lek. Michał Jaśnikowski
specjalista ortopedii i traumatologii

Poradnia neurologiczna

lek. Izabela Brandenburg
specjalista neurologii

Poradnia zdrowia psychicznego

lek. Radosław Wilk
specjalista psychiatrii

Poradnia dietetyczna

mgr Magdalena Kopel
dietetyk kliniczny

Life-Ratownictwo i Pielęgniarstwo

transport sanitarny i medyczny pacjentów na badania; usługi pielęgniarstwa w domu pacjenta; tel. 602 622 840; 505 751 858

Centrum Fizjoterapii Fizjo-Med

dr Marek Sroka, mgr Paweł Lociński
tel. 32 454 34 58

tel. 32 724 24 20
tel. kom. 604 347 669

ul. Jana Kasprzowicza 1
Racibórz

www.ostromed.pl

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3

tel. 32 414 04 79, pn – pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:

Profesjonalne oprawy obrazów

Renowacje

Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych



HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04

Możesz otrzymać informacje, które dadzą Ci do myślenia. Uważaj na osoby z otoczenia udające przyjaciół, którymi w rzeczywistości nie są – mogą one utrudniać załatwianie spraw z zazdrości.

BYK 21.04 – 20.05

Czuwa nad Tobą szczęśliwa gwiazda. Czekają Cię miłe chwile w towarzystwie bliskich. Istnieje też szansa na poznanie kogoś, kto zwróci Ci w głowie na dłuższy czas. W pracy możliwe uznanie i sukcesy, a ewentualne braki w finansach okażą się przejściowe.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06

Przyjdzie czas na wspomnienia. W gronie najbliższych możesz przypominać sobie dawne miłości, piękne chwile z przeszłości. Postaraj się wykorzystać te wspomnienia pozytywnie i wyciągnąć z nich wnioski na przyszłość.

RAK 22.06 – 22.07

Pilnuj się, by w związku, czy wśród bliskich nie grać roli sędziego, bo nie przyniesie to dobrych rezultatów. Postaraj się też zachować równowagę w dawaniu i braniu, wówczas Twoje relacje będą układać się pomyślnie.

LEW 23.07 – 22.08

Czeka Cię nagroda za cierpliwość. Jeśli ostatnimi czasami Twój partner był zapracowany, teraz wreszcie uda się spędzić z nim weekend. Dobra komunikacja w rodzinie. Bądź odważny, energie Ci sprzyjają, dlatego podjęte ryzyko się opłaci.

PANNA 23.08 – 22.09

W Twoim otoczeniu jest przyjaciel, na którym możesz polegać. Pamiętaj, by w tym tygodniu wywiązać się ze wszystkich obietnic, jakie złożyłeś najbliższemu, czy osobie, z którą jesteś w związku. Uważaj z wydatkami, wstrzymaj się z zaciąganiem kredytów.

WAGA 23.09 – 22.10

Stabilizacja rodzinna będzie zasługą realizacji planów i wzmocnienia poczucia własnej wartości. W tym tygodniu zajmij się bliżej rodziną, staraj się pogłębiać relacje z partnerem – gwiazdy naprawdę sprzyjają!

SKORPION 23.10 – 21.11

Ten tydzień może minąć niestety jako okres blokad w rozwoju miłości. Trudno będzie o porozumienie, może Ci nawet towarzyszyć niechęć do kontaktów i spotkań. Przeczekaj ten okres. Poczucie stabilizacji materialnej.

STRZELEC 22.11 – 21.12

Dużo ruchu i zamieszanie wokół Ciebie. Ktoś z rodziny przekaze Ci nowe informacje, które warto byś przemyślał i wyciągnął odpowiednie wnioski. W związku czeka Cię miła atmosfera podszyta romansem.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01

Ostatnio bywasz zbyt przezrażliwiony. Osoby z otoczenia mogą być przez Ciebie teraz zbyt surowo oceniane. Staraj się nie doszukiwać w ich zachowaniu kłamstw, czy podstępów i nie uprawiaj czarnowidztwa.

WODNIK 20.01 – 18.02

Zatroszcz się o odświeżenie swojego związku. Jeśli szukasz partnera lub partnerki – teraz jest na to korzystny okres. Możliwe otrzymanie zaproszenia na uroczystość rodzinną. Zachowaj równowagę w wydawaniu pieniędzy, staraj się unikać rozrzutności.

RYBY 19.02 – 20.03

W kontaktach z bliskimi mogą wystąpić różnice zdań. Warto zachować spokój i dystans, by mimo wrodzonej wrażliwości nie przejmować się zanedo przejściowymi nieporozumieniami. Przyjazna kobieta z otoczenia może udzielić Ci dobrej rady. Sprawy zawodowe jak na huśtawce.

opracował Krisso • www.wrozbyonline.pl

[illegible]

HUMOR

Dziewczyna wypytuje chłopaka na pierwszej randce.

- Jasiek, a masz jakieś nałogi?
- Ależ skąd!
- A masz jakieś hobby?
- Tak, lubię roślinki.
- A jakie?
- Chmiel, tytoń, konopie...

Spotkał się zając z niedźwiedziem.
Niedźwiedź:

- Te, zając, chcesz zobaczyć helikopter?
- No pewnie!
- To zamknij oczy!

Zając zamknął oczy, niedźwiedź zakręcił mu uszy, puścił je, a zając FRRRRRRR – poleciał, po czym z hukiem spadł w krzaki. Niedźwiedź tylko zarżał głośno i poszedł dalej.

Kilka dni później spotykają się znów. Zając mówi:

- Te, niedźwiedź, chcesz zobaczyć helikopter?
- Na co niedźwiedź, macając swoje małe uszy:
- No, chcę...
- To zamknij oczy!

Niedźwiedź zamknął oczy, a zając jak go nie zdzieli ogromnym kijem przez łeb. Niedźwiedź padł, a zając uciekając krzyczy:

- No i po co tak blisko łopat stajesz!?

Nowo przyjęty do służby policjant przez pomyłkę w księgowości nie dostawał pensji przez 4 miesiące. Po odkryciu pomyłki przełożony wzywa policjanta na rozmowę.

- Heniu od 4 miesięcy nie dostajesz pensji. Czemu nic nie mówiłeś?
- Myślałem, że jak dostałem broń służbową to mam sobie już jakoś radzić...

Rozmawiają dwa noworodki:

- Jaką masz pteć?
- Nie wiem.
- To podnieś kotderkę.
- I co?
- Jesteś dziewczynką!
- A skąd wiedziałeś?
- Bo masz różowe buciki.

